

# **POLICJA PAŃSTWOWA 1919–1939**



**EKI EDUKACYJNE IPN**



# **POLICJA PAŃSTWOWA 1919–1939**



**MATERIAŁY DLA UCZNIĄ**

**Białystok–Olsztyn–Warszawa 2019**

# AUTORZY

**dr Iwona Józwiak:**

wybór zdjęć

**Krzysztof Andrzej Kierski:**

wprowadzenie

**Sebastian Nowakowski:**

wybór zdjęć

**Dawid Zagził:**

tablica synchronistyczna, wybór źródeł i zdjęć, tabele, wykresy, schemat, słownik pojęć, sylwetki komendantów głównych PP, wykaz skrótów i źródeł

Koordinacja projektu, konsultacje merytoryczne i techniczne: **dr hab. Karol Sacewicz**

Recenzenci: **prof. dr hab. Robert Litwiński, dr Paweł Błażewicz, dr Grzegorz Łeszczyński**

Redakcja i korekta: **Wydawnictwo LITTERA**

Projekt graficzny: **Krzysztof Findziński, Tomasz Ginter, Łukasz Pogoda**

Projekt okładki: **Sylwia Szafrńska**

Skład: **Łukasz P. Fafiński**

Autorzy teki dziękują za udostępnienie zdjęć, materiałów multimedialnych i prasowych Narodowemu Archiwum Cyfrowemu, Muzeum Katyńskiemu oraz Biuru Edukacji Historycznej – Muzeum Policji Komendy Głównej Policji (wcześniej: Biuro Historii i Tradycji Policji KGP).

Za dodatkowe uwagi i wskazówki merytoryczne autorzy dziękują Panu Michałowi Chlipale.

Druk:

Na okładce: Funkcjonariusze policyjnego patrolu drogowego na motocyklu sprawdzają dokumenty kierowcy.

*Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe*

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej

Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2019

Biuro Edukacji Narodowej, ul. Wołoska 7, 02-675 Warszawa

ISBN 978-83-8098-766-1

Wyd. I

## **SPIIS TREŚCI**

|  |    |
|--|----|
| Wprowadzenie .....                                     | 6  |
| Tablica synchronistyczna .....                         | 12 |
| Biogramy Komendantów Głównych Policji Państwowej ..... | 20 |
| Słownik pojęć .....                                    | 26 |
| Tabele i wykresy .....                                 | 28 |
| Wybór źródeł .....                                     | 36 |
| Wykaz ważniejszych skrótów .....                       | 75 |
| Bibliografia .....                                     | 76 |
| Wykaz źródeł .....                                     | 77 |

# WPROWADZENIE\*

## GENEZA

**T**ermin „policja” wywodzi się z greckiego słowa *politeia*, który oznaczał ustrój państwa i takie nim zarządzanie, które gwarantowałyoby wszystkim warunki życia obywatelskiego. Pojęcie to przypisuje się Ksenofontowi i Arystotelesowi, ale to właśnie Arystoteles uważał, że każde państwo jest wspólnotą obywateli żyjących w mieście-państwie i „ustrój i rząd oznaczają to samo”. Według niektórych badaczy problemu, pojęcie to pojawiło się dopiero w XV w. w Burgundii i określało ogólny porządek wewnętrzny państwa. Zakres tego pojęcia znacząco się zmienił na przełomie XVII i XVIII w., wówczas definicja policji została zawężona do szeroko rozumianej administracji państwowej. Miało to związek z okresem wielkich reform społeczno-prawnych, zapoczątkowanych hasłami oświecenia, które na wielu płaszczyznach wprowadzały ingerencję władz państwowych w życie społeczne i prywatne. Jak podkreślają znawcy tematyki, osiemnastowieczna nauka o policji, przeżywająca największy rozkwit we Francji i Rzeszy Niemieckiej, stanowiła część doktryny, będącej połączeniem ekonomii, filozofii, finansów i polityki.

W Polsce pojęcie policji kształtowało się wraz z rozwojem kultur w ich historycznej ewolucji. I tak np. w epoce średniowiecza pojawiły się miejskie służby policyjne i porządkowe. W drugiej połowie XVIII w. za formę działalności policyjnej uznawano powoływane od 1765 r. komisje dobrego porządku, które zajmowały się wewnętrzną organizacją i nadzorem nad finansami poszczególnych miast królewskich. Doprecyzowanie pojęcia policji w Polsce, rozumianego jako sfera działalności państwa, nastąpiło w 1775 r. wraz z ustanowieniem Departamentu Policji Rady Nieustającej. Na Sejmie Czteroletnim w 1789 r. powołano komisje porządkowe cywilno-wojskowe, których zakres działania był szeroki, gdyż przejęły one wszystkie funkcje administracyjne starostów, a ich urzędy zostały zniesione. W Konstytucji z 3 maja z 1791 r. zapisano, że władzę rządową sprawować będzie Straż Praw, w składzie której obok króla i prymasa znajdowało się pięciu ministrów, wśród nich jeden zajmował się sprawami policji. Dodat-

kowym wsparciem dla Straży była Komisja Policji na czele z komisarzem wybieranym przez Sejm.

Konfederacja targowicka i kolejne rozbiory doprowadziły do tego, że Polska utraciła państwowość i zniknęła z mapy Europy. Pomimo utraty niepodległości pod nadzorem zaborców powstawały namiastki państwa polskiego, które w swoich rozwiązaniach ustrojowych odnosiły się do kwestii organizacji aparatu policyjnego. Konstytucja Księstwa Warszawskiego z 1807 r. „wykonywanie praw i urządzeń ściągających się do zapobiegania wypadkom szkodliwym i bezprawnym, tudzież czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem publicznym” powierzyła ministrowi policji. Doprecyzowanie jego prerogatyw wieńczył dekret z 20 kwietnia 1808 r. o organizacji ministerstw, w myśl którego minister policji upoważniony był „do cenzurowania enuncjacji politycznych w dziennikach i periodykach, zapobiegania sprawom nieobyczajnym, nadzorowania miejsc gromadzenia się ludności, śledzenia osób podejrzanych z powodów politycznych lub stanowiących zagrożenie dla porządku publicznego, przeciwdziałania wszelkiego rodzaju naruszeniom prawa”.

Podobny zakres kompetencji policji obowiązywał w Królestwie Polskim. Różnica polegała tylko na tym, że scaleniu uległy resorty spraw wewnętrznych i policji, tworząc komisję spraw wewnętrznych i policji. Połączenie dwóch dotąd niezależnych organów władzy spowodowało, że znacząco rozszerzyły się ich kompetencje. Do najważniejszych zaliczyć należy dbałość o spokój publiczny, wolności obywatelskie i własność prywatną oraz zaprowadzanie i utrzymywanie porządku publicznego. Znamienna dla tego okresu jest konstytucja z 1815 r., w której formacja policyjna jawi się jako oddział uzbrojony, wyposażony w konie i dowodzony przez oficera liniowego. Dalszy proces kształtowania i usprawniania struktur policyjnych został zatrzymany przez pozbawienie autonomności Królestwa Polskiego i zrywy narodowościowe, które objęły Polaków znajdujących się pod zaborami.

## MILICJA MIEJSKA

Wybuch I wojny światowej spowodował powrót na arenę międzynarodową sprawy niepodległości

\* Prezentowany tekst w nieco innej formie ukazał się jako wprowadzenie do okolicznościowego albumu *Policja Państwowa 1919–1939*, wydanego w setną rocznicę powstania formacji. Publikacja była wspólną edycją Oddziałowego Biuro Edukacji Narodowej IPN w Białymstoku oraz Delegatury IPN w Olsztynie.

Polski, co dało sygnał do rozpoczęcia różnego rodzaju działań zmierzających do jej odzyskania. Jednym z kierunków aktywności było zadbanie o porządek i bezpieczeństwo publiczne. W zaborze rosyjskim, na ziemiach byłego Królestwa Polskiego w latach 1914–1915, działały straże obywatelskie, mające szerokie uprawnienia policyjne. W drugiej połowie 1915 r., po opuszczeniu Warszawy przez wojska rosyjskie, Straż Obywatelska m. st. Warszawy liczyła około 8 tys. członków, pochodzących głównie z ochotniczego zaciągu. Bliźniacze straże swoją działalność prowadziły m.in. w Lublinie, Łodzi, Siedlcach oraz w Zagłębiu Dąbrowskim. Nieco inaczej wyglądało tworzenie organów porządkowych w zaborze austriackim, gdzie właściwie tylko we Lwowie za zgodą okupanta udało się powołać Miejską Straż Obywatelską, a następnie Milicję Miejską, która jako formacja policyjna składała się z około 500 funkcjonariuszy rekrutujących się w większości z warstw inteligenckich i urzędniczych.

W 1916 r. wraz z zajęciem części terytorium byłego Królestwa Polskiego przez wojska austriackie i niemieckie można odnotować kolejny etap działalności Milicji Miejskiej, która podlegała samorządowi i policji władz okupacyjnych. Do jej podstawowych zadań należało utrzymanie porządku i bezpieczeństwa na ulicach. Umundurowani i wyposażeni w broń białą funkcjonariusze mieli prawo zatrzymania każdego do 24 godzin, mogli organizować obławy, zabezpieczać materiał dowodowy oraz prowadzić pracę operacyjno-dochodzeniową. Po opuszczeniu ziem polskich przez władze okupacyjne Milicja Miejska przejęła cały zakres działalności policji niemieckiej, w tym także sprawy kryminalne i polityczne oraz utworzyła sprawnie funkcjonującą służbę wywiadowczą.

## MILICJA LUDOWA I POLICJA KOMUNALNA

Próby powoływania formacji policyjnych podejmowane były już na przełomie października i listopada 1918 r., a zatem w momencie kształtowania się państwowości II Rzeczypospolitej. Nowe warunki do tworzenia przyszłej Policji Państwowej umożliwiło odzyskanie przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 r. Starania władz centralnych o stworzenie jednolitej, ogólnopolskiej służby policyjnej zależne były w dużym stopniu od ówczesnego układu sił politycznych w kraju. W latach 1918–1919 decydującą rolę w formowaniu państwowych organów policyjnych odgrywały organizacje porządkowe wywodzące się z ruchu partyjnego i samorządowego. Początkowo, gdy władzę wykonawczą sprawowała lewica niepod-

ległościowa, rozkwit przeżywała Milicja Ludowa Polskiej Partii Socjalistycznej, która po upaństwowieniu stała się organem policyjnym rządu Jędrzeja Moraczewskiego. Na czele organizacji podległej Ministerstwu Spraw Wewnętrznych powołanej „dla ochrony i zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa ludności miast i wsi oraz walki z wszelkimi przejawami bezwładu społecznego” stał komendant główny, któremu podlegały terenowe organy milicji – komendy okręgowe, powiatowe oraz posterunki. Ostatecznie strukturę wewnętrzną Komendy Głównej Milicji Ludowej tworzyły cztery wydziały: służby czynnej, rezerw, informacyjno-wywiadowczy i administracyjny. Szczególnie ważną rolę odgrywał Wydział III, który odpowiadał za wywiad polityczny oraz zbieranie informacji dla rządu o stanie bezpieczeństwa w kraju. Jednocześnie w tym czasie, dekretem z 9 stycznia 1919 r., Naczelnik Państwa Józef Piłsudski powołał do życia Policję Komunalną, która, będąc organem porządkowym o proweniencji samorządowej, opierała się na jednostkach Milicji Miejskiej. Był to organ przeznaczony do zapewnienia bezpieczeństwa publicznego i wykonywania poleceń władz państwowych oraz samorządów miejskich i wiejskich. Na czele tej formacji stał Wydział Policyjny, przekształcony w Naczelną Inspekcję Policji Komunalnej, której podlegały powiatowe urzędy policyjne, komisariaty oraz posterunki miejskie i gminne.

Dwie największe formacje – Milicja Ludowa oraz Policja Komunalna – od początku były skonfliktowane w zakresie kompetencyjnym, przez co organy te nie spełniały większości społecznych oczekiwań. Liczne zatargi, fizyczne walki i rozbrojenia oraz dostrzegalna reprezentacja komunistów w szeregach milicji stały się podstawą do przyspieszonych prac nad stworzeniem jednolitej, ogólnopaństwowej służby policyjnej. W tym celu postanowiono powołać formację policyjną. 16 maja 1919 r. w Sejmie odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy o Straży Bezpieczeństwa. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, nie czekając na decyzję Sejmu, w którym trwały burzliwe dyskusje nad projektem, 17 czerwca 1919 r. rozwiązało niesprawny twór organizacyjny, jakim była Komenda Główna Policji Komunalnej i Milicji Ludowej, i rozpoczęło budowanie struktur Straży Bezpieczeństwa. Trzon organizacyjny opierał się w dużej mierze na jednostkach Policji Komunalnej, z wyraźnym pominięciem struktur Milicji Ludowej. W miejsce Naczelnej Inspekcji Policji Komunalnej powstała Komenda Główna Straży Bezpieczeństwa, a z jednostek Policji Komunalnej powstały terenowe organy Straży.

### **POWOŁANIE POLICJI PAŃSTWOWEJ**

24 lipca 1919 r. Sejm uchwalił ustawę o Policji Państwowej, odchodząc od nazwy dotychczas obowiązującej w projekcie – Straży Bezpieczeństwa. Nowa formacja jako organ wykonawczy władz państwowych i samorządowych miała za zadanie ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Dodatkowo, w artykule 13 ustawy, zapisano, że urzędy prokuratorskie i władze sądowe mogły wydawać bezpośrednio zlecenia policji, zgodnie z przepisami ustawy o postępowaniu karnym. W myśl ustawy Policja Państwowa była wyszkolona i zorganizowana na wzór wojskowy. Terenową organizację policji dostosowano do podziału administracyjnego, zwracając szczególną uwagę na podział sądowy kraju. Władzę naczelną pełnił komendant główny podlegający ministrowi spraw wewnętrznych. Na szczeblu województwa funkcjonowały komendy okręgowe, a na terenie powiatu, komendy powiatowe. Do najmniejszych komórek należały komisariaty obejmujące całe miasta lub jego dzielnice oraz posterunki, których działalność przypadała na jedną lub kilka gmin. Korpus policyjny został podzielony na dwie grupy funkcjonariuszy: wyższych i niższych. Do wyższych, mianowanych przez ministra spraw wewnętrznych w ustawie zaliczano: komendanta głównego, komendanta okręgowego, komendanta powiatowego, komisarza i ich zastępców oraz naczelnika urzędu śledczego. Do niższych, powoływanych przez komendantów okręgów, należeli: starszy przodownik, przodownik, starszy posterunkowy i posterunkowy. Treść ustawy regulowała także, jakie warunki winien spełnić kandydat do służby w Policji Państwowej. Ustalono, że ubiegający się musi być w wieku 23–45 lat, posiadać obywatelstwo polskie, legitymować się nieskazitelną przeszłością, wyróżniać się dobrą sprawnością fizyczną, a także wykazać dobrą znajomość języka polskiego w mowie i piśmie. Za odstępstwa od regulaminów, funkcjonariusze mogli być karani naganą zwykłą oraz formalną, a także aresztem do siedmiu dni, przeniesieniem na urząd o mniejszych dodatkach czy wręcz degradacją lub wydalaniem. W lipcu 1923 r. na czele Policji Państwowej stanął inspektor Marian Borzęcki – jeden z najlepszych teoretyków organów bezpieczeństwa w II Rzeczypospolitej. Od początku był mocno zaangażowany w organizowanie policji, czuł się odpowiedzialny za kształt powołanej formacji, za jej strukturę centralną i terenową. Zarówno on, jak i angielscy doradcy przybyli do Polski w celu kreowania nowej formacji, kładli ogromny nacisk na dobór

funkcjonariuszy i stworzenie im dogodnych warunków (należyte zakwaterowanie, godne zarobki) w celu zagwarantowania wykwalifikowanej i skutecznej działalności tej formacji.

### **UNIFIKACJA**

Ustawa o Policji Państwowej weszła w życie w lipcu 1919 r., jednak przez długi czas pozostawała tylko urzędowym aktem prawnym. Wynikało to z faktu, że władze centralne nie zdążyły podporządkować sobie wszystkich ziem polskich. Początkowo tylko na ziemiach byłego Królestwa Polskiego udało się podjąć działania mające pomóc w zorganizowaniu terenowych jednostek Policji Państwowej. Rozkazem z 20 sierpnia 1919 r. komendant główny powołał sześć komend okręgowych: miasta Warszawy, województwa białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego, które miały za zadanie stworzenie warunków do formowania komórek policyjnych niższego szczebla. Na terenach byłego zaboru austriackiego organizacja terenowa Policji Państwowej w postaci trzech komend okręgowych z siedzibami w Krakowie, Lwowie i Przemyśle ustanowiona została w listopadzie 1919 r. Zmiany organizacyjne w Policji Państwowej na terenie Małopolski Wschodniej podyktowane były sytuacją na froncie wschodnim w trakcie wojny polsko-bolszewickiej. Po tym, jak z terenów przyszłego województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego wyłączono jednostki żandarmerii Wojska Polskiego, o bezpieczeństwo w tym rejonie miała dbać policja. Dopiero po zakończeniu zmagañ wojennych z komunistyczną Rosją możliwe stało się wprowadzenie trwałej organizacji policji. Wówczas Ministerstwo Spraw Wewnętrznych utworzyło komendy Policji Państwowej okręgów: nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego. Z kolei po konflikcie polsko-litewskim o ziemię wileńską i „buncie” gen. Lucjana Żeligowskiego, w bardzo krótkim czasie udało się zorganizować Policję Litwy Środkowej, a następnie komendę miasta Wilna wraz z komisariatami oraz komendy powiatowe w Oszmianie, Święcianach i Wilnie.

W byłym zaborze pruskim, po powstaniu wielkopolskim, władzę policyjną sprawowały terenowe organy Straży Ludowej i Żandarmerii Krajowej. Stan ten utrzymał się aż do 11 czerwca 1920 r., kiedy to wszystkie organy porządkowe, obecne w Wielkopolsce i na Pomorzu, zostały wcielone do Policji Państwowej. W Poznaniu i w Toruniu, gdy tylko zaczęła funkcjonować wojewódzka administracja, w miastach



tych utworzono komendy okręgowe Policji Państwowej. Bardziej skomplikowana sytuacja była na Śląsku, ponieważ w 1922 r. powstała autonomiczna Policja Województwa Śląskiego. Na Śląsku Cieszyńskim działały dwie formacje: Milicja Śląska i Żandarmeria Krajowa Śląska Cieszyńskiego, które przyłączono do Policji Województwa Śląskiego.

## STRUKTURA I ZADANIA

W latach 1919–1939, w okresie istnienia Policji Państwowej, jej struktury i organizacja podlegały zmianom, które miały służyć usprawnieniu funkcjonowania formacji. Przełomowym dokumentem w tym zakresie było podpisanie 8 marca 1928 r. przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzenia o Policji Państwowej, która miała być „jednolitym, zorganizowanym na wzór wojskowy korpusem przeznaczonym dla utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego”. Mimo podległości rządowym władzom administracji ogólnej, na Policji Państwowej ciążył obowiązek obrony państwa i współpracy z instytucjami wojskowymi. Zmniejszył się natomiast zakres działania policji w obszarze porządku publicznego, która miała już tylko służyć wspieraniu organów administracji specjalnej (niezespólonej), do której kompetencji należały zadania spoza zakresu spraw wewnętrznych. Kolejne, drobne zmiany, regulowały rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 29 listopada 1930 r. i 7 października 1932 r. Nieco większe znaczenie dla kadrowego kształtu Policji Państwowej miał dekret prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 17 kwietnia 1936 r., który wprowadził służbę przygotowawczą, po odbyciu której można było zostać policjantem.

W całym okresie istnienia Policji Państwowej niezmiennie organem centralnym była Komenda Główna na czele z komendantem głównym. W okresie międzywojennym urząd ten sprawowali kolejno:

- Władysław Henszel (od czerwca 1919 do kwietnia 1922 r.),
- Wiktor Hoszowski (od kwietnia 1922 do marca 1923 r.),
- Michał Bajer jako pełniący obowiązki (od marca do lipca 1923 r.),
- Marian Borzęcki (od lipca 1923 do listopada 1926 r.),
- Janusz Jagrym Maleszewski (od listopada 1926 do stycznia 1935 r.),
- Kordian Józef Zamorski (od stycznia 1935 do września 1939 r.).

W początkowym okresie strukturę Komendy Głównej Policji Państwowej tworzyły cztery wydziały: administracyjny, gospodarczy, szkoleniowy i reje-stracyjno-karny. W sierpniu 1920 r. powstał kolejny wydział – defensywy politycznej. Ostateczny model struktury organizacyjnej Komendy Głównej Policji Państwowej przyjął się dopiero w 1938 r. i przetrwał bez zmian do wybuchu II wojny światowej. W jej skład oprócz inspekcji, sekretariatu i referatu wojskowego, wchodziło pięć wydziałów: organizacyjno-szkoleniowy, gospodarczy, personalny, centrala służby śledczej i dowodzenia ogólnego. Obowiązywała podległość służbowa wynikająca z ustawy o Policji Państwowej, w myśl której komendantowi okręgowi podlegali komendantowi głównemu w kwestiach administracji, organizacji, zaopatrzenia, uzupełnienia i wyszkolenia, natomiast w zakresie służby bezpieczeństwa i innych czynności wykonawczych, nadzór nad nimi sprawowali wojewodowie.

Organizacja i struktura komend okręgowych ukształtowała się około 1922 r., wówczas szesnastu istniejącym komendom nadano odpowiedni porządek numeryczny: okręg I – warszawski, II – łódzki, III – kielecki, IV – lubelski, V – białostocki, VI – miasta stołecznego Warszawy, VII – krakowski, VIII – lwowski, IX – tarnopolski, X – stanisławowski, XI – poznański, XII – pomorski, XIII – wołyński, XIV – poleski, XV – nowogrodzki i XVI – wileński. Jednostką o odrębnym statusie pozostawała Główna Komenda Policji Województwa Śląskiego.

Kolejny szczebel w strukturze Policji Państwowej stanowiły komendy powiatowe, które sprawowały rolę nadzorcą nad komisariatami i posterunkami. To właśnie funkcjonariusze tych najniższych ogniw Policji Państwowej, którzy organizowali patrole i zapobiegali lokalnym patologiom i przestępstwom, realnie odpowiadali za porządek i bezpieczeństwo, kształtując tym samym wizerunek całej formacji w społeczeństwie. Na wspomnienie zasługują także jednostki rezerwowe policji, wkraczające do akcji w sytuacjach wyjątkowych, tj. tłumienia manifestacji, strajków lub wystąpień społecznych o zabarwieniu rewolucyjnym.

Liczba funkcjonariuszy składających się na korpus Policji Państwowej kształtowała się różnie w poszczególnych latach. Wkrótce po uchwaleniu ustawy o Policji Państwowej, do służby zwerbowano ponad 15 tys. funkcjonariuszy. W kolejnych latach etaty w policji zostały dwukrotnie zwiększone, osiągając swój szczyt w 1924 r., kiedy służbę pełniło blisko 50 tys. policjantów. Spadek kandydatów do policji

następował już od 1925 r., zwiększając się po przewrocie majowym w 1926 r. Istotny wpływ na stan kadrowy miał również wielki kryzys gospodarczy, skutkujący zmniejszeniem budżetu państwa, co przełożyło się na ograniczanie etatów. Czynniki te sprawiły, że Policja Państwowa II Rzeczypospolitej należała do najmniej licznych w ówczesnej Europie.

### SZKOLNICTWO

Po powołaniu Policji Państwowej, chcąc jak najlepiej przygotować przyszłych policjantów do pełnienia służby, przystąpiono do opracowania systemu szkolnictwa. Początkowo, starając się przeszkolić jak największą liczbę funkcjonariuszy, ograniczono do minimum zakres programu i czas kształcenia. Wówczas przy Komendzie Głównej Policji Państwowej oraz przy komendach okręgowych powołano trzymiesięczną szkołę teoretyczno-zawodową, która składała się z dwóch oddziałów – dla wyższych funkcjonariuszy oraz dla starszych przodowników i przodowników. W programie, oprócz wiedzy ogólnej, gdzie wykładano historię, literaturę, geografię, geometrię, arytmetykę i pedagogikę, znajdowały się zagadnienia prawno-teoretyczne, kształcenie zawodowe, podstawy medycyny sądowej, ratownictwo, higiena oraz zajęcia z wyszkolenia wojskowego. Reorganizacja szkolnictwa i unormowanie zasad kształcenia nastąpiło w 1924 r. Wyodrębniono wtedy trzy zasadnicze etapy szkolenia: podstawowe szkolenie posterunkowych, trwające sześć tygodni, szkolenie przodowników w trybie trzymiesięcznym i szkolenie wyższych funkcjonariuszy przeprowadzane w powołanej Głównej Szkole Policji w Warszawie. Kolejna gruntowna reforma systemu szkolenia została przeprowadzona w latach 1926–1928. Wygaszono szkoły dla posterunkowych i przodowników, przeszkolono instruktorów i wykładowców policyjnych i wreszcie zarządzeniem z 25 maja 1928 r. powołano do życia dwa rodzaje szkół – Szkołę Oficerską Policji Państwowej w Warszawie oraz szkoły dla szeregowych w Sosnowcu, Żyrardowie i Mostach Wielkich, w których wdrożono nowoczesny program nauczania. W kolejnych latach, w celu podnoszenia kwalifikacji, organizowano coraz więcej kursów specjalistycznych, m.in. dla policji śledczej i kobiecej, dla oficerów Wojska Polskiego przechodzących do Policji Państwowej, sanitariuszy oraz dla komendantów wojewódzkich i komendantów posterunków. Ponadto w 1931 r. w programie nauczania ograniczono część przedmiotów ogólnych, zwiększając liczbę godzin przeznaczonych na realizację tema-

tyki fachowej i śledczej. Tendencje do coraz bardziej naukowego podejścia do procesu kształcenia kadr policyjnych podtrzymała ostatnia z reform szkolnictwa, która miała miejsce w 1936 r.

Z racji ogromnej roli, jaką pełniła Policja Państwowa w okresie międzywojennym, jej członkowie musieli cechować się wysokim poziomem moralnym i intelektualnym. Stworzenie formacji policji na wzór wojskowy determinowało karność, posłuszeństwo wobec przełożonych i dużą sprawność w wykonywaniu powierzonych zadań. Charakter pełnionej służby wykluczał negatywne zachowania i nawyki, tj. hazard, pijaństwo, długi czy też gorszący tryb życia.

### RODZAJE SŁUŻBY

Specyfika formacji, jaką była Policja Państwowa, pozwalała na wyodrębnienie co najmniej kilku rodzajów służby. Na szczególne podkreślenie zasługuje pion śledczy policji, który zajmował się realizacją jednej z najważniejszych funkcji, jaką było zwalczanie przestępczości. Drugi rodzaj służby to pion polityczny istniejący w latach 1919–1926, którego nieumundurowani funkcjonariusze działali w sposób tajny, zajmując się inwigilacją i śledzeniem osób lub organizacji wyrotowych, zagrażających państwowości Polski. Innym rodzajem służby obok Policji Rzecznej oraz Policji Lotniczej była utworzona dopiero w 1937 r. Policja Drogowa, która miała za zadanie utrzymanie porządku i bezpieczeństwa na drogach publicznych.

Do służby w policji, oprócz stanowiących trzon formacji mężczyzn, mogły także kandydować kobiety. Pierwszą rekrutację kandydatek do nowo powstałej Policji Kobiecej, na czele ze Stanisławą Filipiną Paleolog, przeprowadzono w 1925 r. Polskim policjantom, podobnie jak w innych krajach należących do Ligi Narodów, za cel nadrzędny postawiono zwalczanie prostytucji oraz handlu kobietami i dziećmi. Poza wymienionymi obowiązkami, miały sprawować opiekę nad izbami zatrzymań dla porzuconych i zagubionych dzieci oraz być odpowiedzialne za walkę z pornografią i narkomanią.

### UMUNDUROWANIE I UZBROJENIE

Policja Państwowa jako formacja wzorowana na wojsku miała umundurowanie w kolorze ciemnogranatowym, na które składało się: kurtka zapinana pod szyję z chabrowymi patkami na kołnierzu oraz naszywki z dystynkcjami, spodnie bryczesy, buty oficerki, skórzany pas, płaszcz sukieny lub nieprze-

makalna peleryna z kapturem oraz okrągła czapka z długim okutym daszkiem, wymieniana w okresie zimowym na czapkę typu narciarskiego. Za uzbrojenie formacji w różnym okresie służył: pistolet maszynowy Suomi, karabin Mannlicher, rewolwer Nagant oraz inne rodzaje broni, będące pozostałością po formacjach zaborczych. Stosunkowo późno jako środek przymusu wprowadzono pałki policyjne, które pierwotnie służyły do regulowania ruchu.

Ubiór kobiet wyglądał nieco inaczej. W latach 1925–1935, służąc w Służbie Śledczej, pracowały w ubraniach cywilnych. Dopiero po wydanym w 1935 r. przez ministra spraw wewnętrznych rozporządzeniu, regulującym kwestię umundurowania i uzbrojenia, kobiety zobligowane były nosić białą lub niebieskoszarą koszulę z granatowym krawatem, długą, granatową spódnicę sięgającą do połowy łydek, granatową kurtkę zapinaną na cztery guziki, czarne trzewiki oraz czapki wzorowane na męskich, nieposiadające jednak okucia na daszkach.

### **PRZERWANA SŁUŻBA**

Wybuch II wojny światowej 1 września 1939 r. sprawił, że służba funkcjonariuszy Policji Państwowej została przerwana. Spóźniona decyzja władz politycznych o mobilizacji policji sprawiła, że nie odegrała ona zakładanej roli. Większość formacji policyjnej z okręgów południowych i zachodnich, mimo że podjęła walkę na wysuniętych posterunkach granicznych, została ewakuowana na wschód. Ofensywa wojsk niemieckich uniemożliwiła przemieszczanie się części policji województwa pomorskiego, która podporządkowana Dowództwu Lądowej Obrony Wybrzeża, pełniła funkcję żandarmerii wojskowej. Walkę z wrogiem w obronie stolicy Polski stoczyli także policjanci miasta stołecznego Warszawy, którzy na prośbę prezydenta miasta Stefana Starzyńskiego zdecydowali się tu pozostać.

Nieco spóźnioną decyzję o militaryzacji Policji Państwowej podjął 10 września 1939 r. Główny

Komisarz Cywilny Waclaw Kostek-Biernacki, który tę formację włączył w skład sił zbrojnych, powierając jej zadania właściwe dla żandarmerii wojskowej. Przekreśleniem dalszej działalności Policji Państwowej stało się wkroczenie 17 września wojsk sowieckich na wschodnie rubieże Rzeczypospolitej. Wielu z funkcjonariuszy, trwając do końca w komisariatach i na komendach, starając się stawiać opór najeźdźcy, zostało aresztowanych lub straconych w miejscach zbiorowej egzekucji. Część z nich – jako jeńcy wojenni – trafiła do obozów sowieckich w Ostaszkowie, Kozielsku i Starobielsku, skąd w kwietniu 1940 r. zostali przetransportowani do Kalinina (Tweru), Miednoje, Bykowni, Charkowa i Katynia, gdzie zostali zabici strzałem w tył głowy. Spośród co najmniej 12 tys. policjantów, którzy trafili do niewoli sowieckiej, zdecydowana większość straciła życie.

### **PODSUMOWANIE**

Reasumując, należy podkreślić, że Policja Państwowa w latach II Rzeczypospolitej jako umundurowana i uzbrojona organizacja była odpowiedzialna za ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku. Do zadań tej formacji należało nie tylko zwalczanie przestępczości kryminalnej i nielegalnej działalności antypaństwowej, lecz także nadzór nad przestrzeganiem prawa i porządku publicznego.

Jako stróża prawa, mimo różnych trudności o charakterze organizacyjno-finansowym, z narażeniem na utratę zdrowia i życia strzegli oni bezpieczeństwa odrodzonej po 123 latach zaborów Polski. We wrześniu 1939 r., stając do nierównej walki z Niemcami i Związkiem Sowieckim, funkcjonariusze Policji Państwowej wykazali się ogromnym męstwem, nierzadko składając najwyższą daninę – własne życie.

Krzysztof Andrzej Kierski  
Delegatura IPN w Olsztynie

# TABLICA SYNCHRONISTYCZNA

| Policja Państwowa  | Polska   | Świat  |
|--|--|--|
| <b>1918</b>  |  |  |
| <p><b>5 grudnia</b> – dekret Józefa Piłsudskiego „upaństwiający” socjalistyczną Milicję Ludową (ML).</p> <p><b>13 grudnia</b> – Komendantem Głównym ML został legionista Ignacy Boerner.</p>     | <p><b>16 grudnia</b> – z połączenia PPS-Lewicy i SDKPiL powstała Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (KPRP) – od 1925 r. jako Komunistyczna Partia Polski (KPP).</p> <p><b>18 grudnia</b> – utworzenie Straży Granicznej.</p> <p><b>27 grudnia</b> – w Poznaniu wybuchło powstanie przeciwko Niemcom. W ciągu kolejnych tygodni ważyły się losy Wielkopolski, ostatecznie przyłączonej do Polski.</p>                           | <p><b>14 grudnia</b> – zamach na prezydenta Portugalii Sidonio Paisa; polityka zastrzelono na dworcu kolejowym w Lizbonie.</p>   |
| <b>1919</b>  |  |  |
| <p><b>9 stycznia</b> – dekret Józefa Piłsudskiego powołujący Policję Komunalną.</p> <p><b>20 stycznia</b> – utworzenie Naczelnej Inspekcji Policji Komunalnej na czele z Marianem Borzęckim.</p> | <p><b>4/5 stycznia</b> – nieudany zamach stanu przeciwko rządowi Jędrzeja Moraczewskiego („zama ch Januszajtisa”).</p> <p><b>16 stycznia</b> – dymisja rządu Jędrzeja Moraczewskiego. Nowym premierem i jednocześnie ministrem spraw zagranicznych został Ignacy Paderewski.</p> <p><b>26 stycznia</b> – wybory do Sejmu Ustawodawczego. Najwięcej mandatów przypadło Związkowi Ludowo-Narodowemu oraz ugrupowaniom chłopskim.</p> | <p><b>5 stycznia</b> – początek tzw. powstania Spartakusa w Berlinie, które po kilku dniach zakończyło się klęską komunistów i śmiercią ich liderów.</p> <p><b>16 stycznia</b> – ratyfikacja 18. poprawki do konstytucji Stanów Zjednoczonych, wprowadzającej zakaz sprzedaży i produkcji alkoholu na terenie całego kraju (prohibicja).</p> <p><b>18 stycznia</b> – w Paryżu rozpoczęła się konferencja pokojowa, mająca ustalić nowy ład w powojennym świecie.</p> |
| <p><b>8 kwietnia</b> – szefem wspólnej Komendy Głównej ML i Policji Komunalnej (PK) został Kazimierz Młodzianowski.</p>  | <p><b>1 kwietnia</b> – wprowadzenie na okres trzech miesięcy stanu wyjątkowego na obszarze byłej „Kongresówki”.</p>  | <p><b>10 kwietnia</b> – w Meksyku zastrzelony został Emiliano Zapata – rewolucjonista, lider marksistowskiej Zapatystowskiej Armii Wyzwolenia Narodowego.</p>  |

|   |  |   |
|---|--|---|
| <p><b>16 maja</b> – w Sejmie przedłożono projekt ustawy o Straży Bezpieczeństwa, mającej zastąpić dwuwładzę ML i PK.</p>  | <p><b>3 maja</b> – pierwsze w odrodzonej Polsce obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Kilka dni wcześniej Sejm ustanowił ten dzień świętem narodowym „po wieczne czasy”.</p>   | <p><b>3 maja</b> – koniec istnienia Bawarskiej Republiki Rad – komunistycznej autonomii, proklamowanej miesiąc wcześniej na południu Niemiec.</p>   |
| <p><b>17 czerwca</b> – rozwiązanie Komendy Głównej ML i PK.</p>   |  | <p><b>28 czerwca</b> – podpisanie w Sali Lustrzanej pałacu w Wersalu traktatu pokojowego między państwami zwyciężskimi w I wojnie światowej i Niemcami.</p>   |
| <p><b>24 lipca</b> – utworzenie Policji Państwowej. Pierwszym Komendantem Głównym został Władysław Henszel.</p>   | <p><b>11–13 lipca</b> – zwycięska bitwa polskiej kawalerii z oddziałami ukraińskimi pod Jazłowcem.</p>   |   |
| <p><b>1 grudnia</b> – wcielenie żandarmerii i policji wojskowej z Galicji do Policji Państwowej.</p> <p><b>8 grudnia</b> – ukazał się pierwszy numer „Gazety Policji Państwowej”. W marcu 1922 r. nastąpiła zmiana tytułu na „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”.</p> | <p><b>9 grudnia</b> – ustąpienie gabinetu Ignacego Paderewskiego.</p> <p><b>13 grudnia</b> – misję utworzenia nowego rządu powierzono Leopoldowi Skulskiemu z Narodowego Zjednoczenia Ludowego.</p>  |   |
| <p><b>1920</b></p>  |  |   |
| <p><b>18 lutego</b> – powołanie Policji Rzecznej, która zastąpiła dotychczasową Straż Rzeczną.</p>  | <p><b>10 lutego</b> – w Pucku gen. Józef Haller dokonał symbolicznych zaślubin Polski z morzem.</p>  | <p><b>1 lutego</b> – powołanie Kanadyjskiej Królewskiej Policji Konnej.</p>   |
| <p><b>2 marca</b> – rozporządzenie w sprawie jednolitego umundurowania i uzbrojenia funkcjonariuszy Policji.</p>  | <p><b>19 marca</b> – Józef Piłsudski mianowany Pierwszym Marszałkiem Polski.</p>   | <p><b>1 marca</b> – Miklos Horthy regentem Królestwa Węgier.</p>  |
| <p><b>3 lipca</b> – tymczasowa instrukcja dla Policji Państwowej, regulująca najważniejsze sprawy służbowe i zadania funkcjonariuszy.</p>   | <p><b>11 lipca</b> – plebiscyt na Warmii, Mazurach i Powiślu. Zdecydowana większość głosujących opowiedziała się za przynależnością tych ziem do Niemiec.</p> <p><b>24 lipca</b> – powołanie Rządu Obrony Narodowej – koalicyjnego gabinetu, na czele którego stanął ludowiec Wincenty Witos. Głównymi zadaniem RON-u była obrona kraju i doprowadzenie do pokoju z Rosją bolszewicką.</p> | <p><b>lipiec</b> – ofensywa Armii Czerwonej na Białorusi. W kolejnych tygodniach przesuujące się na zachód wojska bolszewickie zajęły m.in. Mińsk, Wilno, Grodno i Białystok.</p> <p><b>5–16 lipca</b> – konferencja państw Ententy oraz m.in. Niemiec i Polski w belgijskim Spa, dotycząca realizacja postanowień traktatu wersalskiego. Dyplomatyczna porażka premiera Władysława Grabskiego.</p> |

## Tablica synchronistyczna

|  |   |  |
|--|---|--|
| <p><b>Sierpień</b> – reorganizacja policji politycznej (tzw. defy) – Inspektorat Defensywy Politycznej zastąpiony został przez Wydział IV-D KG PP.</p> <p><b>1 sierpnia</b> – ukazał się pierwszy numer czasopisma „Na Posterunku”, skierowanego do szeregowych funkcjonariuszy Policji.</p> | <p><b>Sierpień</b> – kulminacyjna faza wojny polsko-bolszewickiej. Zwycięstwo Polaków w Bitwie Warszawskiej przekreśliło plany podboju Europy przez Armię Czerwoną.</p>                                 |  |
| <b>1921</b>  |   |  |
| <p><b>14 marca</b> – likwidacja Komendy Policji Terenów Przyfrontowych i Etapowych w Konstancinie, wynikająca z procesu unifikacji wschodnich obszarów II RP z resztą kraju.</p>   | <p><b>18 marca</b> – podpisanie w Rydze traktatu pokojowego między Polską, Rosją i Ukrainą. Formalne zakończenie wojny polsko-bolszewickiej.</p>  | <p><b>8 marca</b> – zabójstwo w Madrycie premiera Hiszpanii Eduardo Dato.</p>  |
| <p><b>Maj</b> – włączenie KG PP – jako odrębnego departamentu – w struktury MSW.</p>   | <p><b>2/3 maja</b> – wybuch III powstania śląskiego.</p>  |  |
| <b>1922</b>  |   |  |
| <p><b>4 stycznia</b> – powołanie urzędów śledczych (przy komendach okręgowych PP) i ich ekspozytur.</p>  | <p><b>1 stycznia</b> – powołanie Kierownictwa Marynarki Wojennej jako organu dowódczego polskiej floty.</p>   |  |
| <p><b>8 kwietnia</b> – Komendantem Głównym Policji Państwowej został Wiktor Zygmunt Sas-Hoszowski.</p>   | <p><b>18 kwietnia</b> – włączenie w granice Polski terenu Litwy Środkowej.</p>  | <p><b>16 kwietnia</b> – zawarcie w Rapallo umowy niemiecko-sowieckiej, na mocy której obie strony odnowiły stosunki, rezygnując z wzajemnych odszkodowań i roszczeń wojennych.</p> |
|  | <p><b>17 czerwca</b> – rozporządzenie wojewody śląskiego Józefa Rymera o organizacji Policji Województwa Śląskiego.</p>   |  |
| <p><b>25–26 lipca</b> – rozciągnięcie przepisów o Policji Państwowej na teren Wileńszczyzny.</p>   | <p><b>7 lipca</b> – odwołanie gabinetu Artura Śliwińskiego (po zaledwie dziesięciu dniach urzędowania).</p>   |  |
| <p><b>28 grudnia</b> – zmiany w organizacji KG PP (wyłączenie ze struktur MSW jako osobnego działu).</p>   | <p><b>9 grudnia</b> – Zgromadzenie Narodowe wybrało Gabriela Narutowicza na pierwszego Prezydenta RP.</p> <p><b>16 grudnia</b> – zabójstwo prezydenta Narutowicza w warszawskiej galerii „Zachęta”.</p> | <p><b>30 grudnia</b> – oficjalne utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS).</p>   |

| 1923  |  |  |
|---|--|--|
| <p><b>17 marca</b> – pełniącym obowiązki Komendanta Głównego Policji Państwowej został Michał Bajer.</p>  | <p><b>2 marca</b> – ustawa Sejmu Śląskiego o Policji Województwa Śląskiego, potwierdzająca w większości rozporządzenie z 17 czerwca 1922 r.</p> <p><b>14 marca</b> – powstanie Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi.</p> |  |
| <p><b>26 kwietnia</b> – powołanie Służby Informacyjnej, która przejęła zadania policji politycznej od Wydziału IV-D KG PP.</p>  | <p><b>29 kwietnia</b> – uroczyste otwarcie Tymczasowego Portu Wojennego i Schroniska dla Rybaków w Gdyni.</p>  |  |
| <p><b>1 lipca</b> – Komendantem Głównym Policji Państwowej został Marian Borzęcki.</p>  | <p><b>3 lipca</b> – bankiet na cześć Józefa Piłsudskiego w warszawskim „Bristolu”. Marszałek na blisko trzy lata usunął się w polityczny cień i wraz z rodziną przeniósł do Sulejówka.</p>   |  |
|   |  | <p><b>7 września</b> – w Wiedniu została powołana Międzynarodowa Komisja Policji Kryminalnych – INTERPOL. Jednym z współtwórców był inspektor PP Wiktor Ludwikowski.</p> |
| <p><b>5 grudnia</b> – powołanie rezerwowych oddziałów Policji Państwowej.</p>   | <p><b>14 grudnia</b> – upadek drugiego rządu Wincentego Witosa.</p> <p><b>19 grudnia</b> – utworzenie gabinetu Władysława Grabskiego (drugi rząd Grabskiego).</p>  |  |
| 1924  |  |  |
| <p><b>16 czerwca</b> – w miejsce Służby Informacyjnej powstał pion Policji Politycznej – Wydział V KG PP; w terenie struktury oparto na urzędach i ekspozyturach.</p> |  |  |
| <p><b>3–4 sierpnia</b> – atak sowieckiej grupy dywersyjnej na Stołpcę, w tym m.in. na tamtejszą komendę PP. W wyniku napadu zginęło siedmiu policjantów.</p>          |  | <p><b>28 sierpnia</b> – początek gruzińskiego powstania przeciwko władzy sowieckiej, finalnie krwawo stłumionego przez bolszewików.</p>                                  |

## Tablica synchronistyczna

| 1925   |   |  |
|--|---|--|
| <b>25 lutego</b> – początek Policji Kobiecej. Do jej zadań należały m.in. walka z nierządem i przestępczością nieletnich oraz z handlem dziećmi i kobietami, co przynosiło wymierne sukcesy.                       | <b>10 lutego</b> – podpisanie konkordatu między Stolicą Apostolską a Polską.  | <b>7 lutego</b> – w ZSRS powstała Liga Bezbożników (później Związek Wojujących Bezbożników), której celem była ateizacja społeczeństwa i brutalna walka z religią.     |
| <b>25 lipca</b> – zniesienie obowiązku częściowego utrzymania Policji przez samorządy. Koszty pokrywał odtąd Skarb Państwa.  | <b>28 lipca</b> – w lwowskim sądzie zastrzelony został współpracownik „defy” Józef Cechowski. Sprawcę – działacza komunistycznego Naftalego Botwina – skazano na karę śmierci i rozstrzelano wkrótce po zamachu.                                  |  |
| 1926   |   |  |
| <b>Marzec–kwiecień</b> – reorganizacja Policji Politycznej; likwidacja ekspozytur na rzecz miejskich i powiatowych komend PP.  | <b>18 kwietnia</b> – początek stałych emisji pierwszej stacji Polskiego Radia.  | <b>24 kwietnia</b> – traktat niemiecko-sowiecki, podtrzymujący porozumienie z 1922 r. i gwarantujący neutralność w przypadku obcej agresji na jednego z sygnatariuszy. |
| <b>Lipiec</b> – likwidacja Wydziału V KG PP. Kwestie związane z przestępczością wobec państwa przejął Wydział IV.<br><b>Lipiec–sierpień</b> – kolejna reorganizacja „defy”. Powrót do koncepcji urzędów śledczych. | <b>2 sierpnia</b> – nowelizacja Konstytucji RP (tzw. nowela sierpniowa); wzmocnienie pozycji prezydenta jako władzy wykonawczej. Zmiany zachodzące w państwie były skutkiem przejęcia władzy przez obóz Józefa Piłsudskiego (tzw. zamach majowy). |  |
| <b>8 października</b> – likwidacja okręgowych urzędów Policji Politycznej; kompetencje rozdzielone między komendy wojewódzkie PP, urzędy wojewódzkie i urzędy śledcze.   | <b>2 października</b> – powołanie rządu Józefa Piłsudskiego (pierwszy rząd Piłsudskiego).<br><b>19 października</b> – zamordowanie kuratora lwowskiego Okręgu Szkolnego Stanisława Sobińskiego przez nacjonalistów ukraińskich.                   |  |
| <b>5 listopada</b> – Komendantem Głównym Policji Państwowej został Janusz Maleszewski.   |   |  |
| <b>7 grudnia</b> – z polecenia ministra spraw wewnętrznych Sławoja Felicjana Składkowskiego dzień 11 listopada ustanowiono Świętem Policji Państwowej (wcześniej był to 24 lipca).                                 |   | <b>17 grudnia</b> – zamach stanu na Litwie, w wyniku którego władzę w kraju przejął Związek Narodowców i Antanas Smetona (prezydent Litwy do 1940 r.).                 |



| 1927   |   |  |
|--|---|--|
| <b>8 kwietnia</b> – „przemianowanie” Wydziału IV KG PP w Centralę Służby Śledczej.   | <b>14 kwietnia</b> – przeniesienie Oficerskiej Szkoły Lotnictwa (słynna „Szkoła Orłąt”) z Grudziądza do Dębłina.  | <b>12 kwietnia</b> – krwawa rozprawa chińskich narodowców (Kuomintang) z komunistami w Szanghaju. Preludium wojny domowej w Chinach.             |
| 1928   |   |  |
| <b>21 stycznia</b> – utworzenie przy Centrali Służby Śledczej Laboratorium Policyjnego.  |   |  |
| <b>6 marca</b> – rozporządzenie prezydenta Ignacego Mościckiego o Policji Państwowej, na mocy którego odciążano Policję ze spraw porządku publicznego i innych czynności, wskazując na pierwszeństwo w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i spokoju. | <b>4 marca</b> – wybory do Sejmu II kadencji, w których zwyciężył sanacyjny Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.<br><br><b>11 marca</b> – wybory do Senatu II kadencji. Najwięcej mandatów przypadło kandydatom popierającym BBWR, przedstawicielom mniejszości narodowych i lewicy. |  |
| <b>25 maja</b> – rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych Sławoja Felicjana Składkowskiego powołano dwa typy szkół policyjnych: Szkołę Oficerską w Warszawie oraz szkoły dla szeregowych w Żyrardowie, Sosnowcu i Mostach Wielkich.               |   |  |
| <b>4 czerwca</b> – początek nowego kursu policyjnego w Szkole Oficerskiej w Warszawie.<br><br><b>8 czerwca</b> – inauguracja kursów dla szeregowych Policji Państwowej w Sosnowcu i Żyrardowie   |   |  |
| 1929   |   |  |
| <b>24 lutego</b> – zebranie organizacyjne Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” w warszawskim kinie „Stylowy”.  |   | <b>9 lutego</b> – międzynarodowy układ o nieagresji – tzw. Protokół Litwinowa, podpisany w Moskwie przez ZSRS, Polskę, Estonię, Łotwę i Rumunię. |

## Tablica synchronistyczna

|  |  |  |
|--|--|--|
| <p><b>13 października</b> – uroczyste otwarcie Szkoły dla Szeregowych Policji Państwowej w Mostach Wielkich. Była to największa i najnowocześniejsza placówka tego typu w kraju.</p>           |  | <p><b>24 października</b> – „czarny czwartek” na nowojorskiej giełdzie. Początek największego kryzysu gospodarczego na świecie (tzw. wielki kryzys).</p> |
| <b>1930</b>  |  |  |
| <p><b>29 października</b> – rozporządzenie prezydenta Mościckiego, zmieniające część zapisów z 6 marca 1928 r.</p>   | <p><b>Październik</b> – przedterminowe wybory do Sejmu (16 października) i Senatu (23 października), potocznie określane „wyborami brzeskimi”. Powiększenie władzy BBWR.</p>   |  |
| <b>1931</b>  |  |  |
| <p><b>24 kwietnia</b> – nowa organizacja szkół Policji Państwowej – kształcenie szeregowych na poziomie „ogólnofachowym” i specjalistycznym (służba śledcza).</p>                              |  | <p><b>14 kwietnia</b> – abdykacja króla Hiszpanii Alfonsa XIII. Proklamowanie Drugiej Republiki Hiszpańskiej.</p>  |
| <b>1935</b>  |  |  |
| <p><b>25 stycznia</b> – Komendantem Głównym Policji Państwowej został Kordian Józef Zamorski.</p>  |  | <p><b>7 stycznia</b> – seria układów włosko-francuskich w Rzymie, regulujących m.in. wzajemne wpływy w koloniach afrykańskich.</p>                       |
| <p><b>Sierpień</b> – utworzenie w Centrali Służby Śledczej KG PP Referatu dla Spraw Oficerów i Szeregowych Kobiet, na czele z podkom. Stanisławą Paleolog.</p>                                 |  |  |
| <b>1936</b>  |  |  |
| <p><b>Styczeń</b> – ukazał się pierwszy numer „Przeglądu Policyjnego” – dwumiesięcznika skierowanego do oficerów Policji.</p> <p><b>5 stycznia</b> – zmiana przepisów o organizacji KG PP.</p> | <p><b>13 stycznia</b> – wyrok w sprawie zabójstwa w czerwcu 1934 r. ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego. Trzech członków OUN-u skazano na karę śmierci (zamienioną na dożywocie), pozostałym wymierzono karę więzienia.</p> |  |

|   |   |   |
|---|---|---|
| <p><b>17 kwietnia</b> – dekret prezydenta Ignacego Mościckiego wprowadzający do rozporządzenia z 1928 r. przepisy o służbie przygotowawczej w PP.</p>   | <p><b>14–16 kwietnia</b> – zamieszki społeczne we Lwowie, w czasie których wielu zostało rannych, a kilkadziesiąt osób poniosło śmierć. Podłożem antyrządowych wystąpień były kwestie ekonomiczne (m.in. wzrastający stopień bezrobocia).</p>                               | <p><b>15 kwietnia</b> – początek trwającego trzy lata powstania Arabów przeciwko władzy brytyjskiej na terenie tzw. Mandatu Palestyny</p>   |
| <p><b>1937</b></p>  |   |   |
| <p><b>15–25 sierpnia</b> – Policja Państwowa tłumi zbiorowe manifestacje podczas tzw. Wielkiego Strajku Chłopskiego. Tragiczny bilans ofiar po obu stronach.</p>  |   | <p><b>11 sierpnia</b> – rozkaz nr 00485, na mocy którego w Związku Sowieckim rozpoczęła się „operacja polska” NKWD. W ciągu kolejnych miesięcy rozstrzelano ponad sto tysięcy osób, a blisko trzydzieści tysięcy zesłano do obozów pracy.</p> |
| <p><b>1939</b></p>  |   |   |
| <p><b>Wrzesień</b> – udział funkcjonariuszy Policji Państwowej w walkach obronnych.</p> <p><b>Wrzesień-październik</b> – masowe aresztowania funkcjonariuszy PP przez Sowieców. Tysiące policjantów przewieziono do obozów w ZSRS – głównie Ostaszkowa.</p> | <p><b>1 września</b> – agresja III Rzeszy na Polskę. Wybuch II wojny światowej.</p> <p><b>17 września</b> – napaść Związku Sowieckiego na wschodnie tereny II Rzeczypospolitej; ewakuacja polskiego rządu do Rumunii.</p> <p><b>28 września</b> – kapitulacja Warszawy.</p> | <p><b>3 września</b> – Francja i Wielka Brytania wypowiedziały wojnę Niemcom.</p> <p><b>28 września</b> – niemiecko-sowiecki traktat o granicach i przyjaźni, przypieczętowany podziałem ziem polskich (tzw. IV rozbiór).</p>                 |
| <p><b>1940</b></p>  |   |   |
| <p><b>5 marca</b> – decyzja Biura Politycznego KC WKP(b) o rozstrzelaniu jeńców i więźniów polskich (w tym policjantów) z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz z więzień na terenie tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi.</p>      | <p><b>marzec</b> – w ramach „Akcji T4”, polegającej na fizycznej likwidacji osób chorych psychicznie i przewlekle oraz niepełnosprawnych, Niemcy zamordowali ponad pięciuset pacjentów szpitala w Kochanówce k. Łodzi.</p>  | <p><b>12/13 marca</b> – traktat pokojowy między Finlandią a ZSRS, kończący tzw. wojnę zimową.</p>   |
| <p><b>Kwiecień-maj</b> – transporty polskich jeńców i więźniów do miejsc kaźni. Ostatecznie na mocy decyzji z 5 marca zgładzono ponad 21 700 osób, z których ok. 6300 było jeńcami „obozu policyjnego” w Ostaszkowie.</p>                                   | <p><b>12–14 kwietnia</b> – tzw. druga deportacja Polaków z terenów okupowanych przez ZSRS; obejmowała głównie rodziny osób aresztowanych przez NKWD.</p>  | <p><b>9 kwietnia</b> – atak III Rzeszy na Danię i Norwegię.</p>   |

# BIOGRAMY KOMENDANTÓW GŁÓWNYCH POLICJI PAŃSTWOWEJ

## KOMENDANCI GŁÓWNI POLICJI PAŃSTWOWEJ 1919–1939

*Imię:*

**WŁADYSŁAW**

*Nazwisko:*

**HENSZEL**

*Lata życia:*

**1880–1939 (?)**

*Miejsce urodzenia:*

**Kowienki k. Kurska (obecnie Rosja)**

*Komendant Główny PP:*

**24 lipca 1919 r. – 20 kwietnia 1922 r.**



### *Biogram*

Urodził się na terenie Rosji carskiej w wysiedlonej rodzinie szlacheckiej. Studiował w charkowskim Instytucie Technologicznym, z którego w 1902 r. został usunięty jako członek nielegalnej Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Pomimo służby w armii rosyjskiej nie zaprzestał działalności niepodległościowej, z polecenia PPS prowadząc m.in. akcje agitacyjne. Podczas I wojny światowej służył najpierw w Korpusie Turkiestańskim, a następnie przy sztabie armii Frontu Zachodniego. Zwolniony ze służby, z końcem 1918 r. znalazł się na terenie Polski. Przydzielony do pracy w Ministerstwie Robót Publicznych, wiosną 1919 r. z polecenia MSW otrzymał zadanie organizacji służb bezpieczeństwa. 24 lipca 1919 r. jako Komendant Główny Milicji Ludowej i Policji Komunalnej stanął na czele Policji Państwowej. W kolejnych latach działał w Korpusie Oficerów Rezerwy, a także pracował w administracji państwowej. Jego wojenne losy nie są znane. Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta.

*Imię:*

**WIKTOR ZYGMUNT**

*Nazwisko:*

**SAS-HOSZOWSKI**

*Lata życia:*

**1873–1940**

*Miejsce urodzenia:*

**Łysa Góra k. Skąlatu  
(obecnie Ukraina)**



*Komendant Główny PP:*

**8 kwietnia 1922 r. – 17 marca 1923 r.**

### *Biogram*

Pochodził z ziemiańskiej, patriotycznej rodziny, zamieszkałej na terenie Wschodniej Małopolski (Galicja). Po ukończeniu gimnazjum kontynuował naukę jako student Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, angażując się także w działalność niepodległościową. Przerwał studia na rzecz służby w cesarsko-królewskiej Armii Austro-Węgier. Przydzielony m.in. do Żandarmerii Krajowej, w 1910 r. awansował do stopnia rotmistrza. W okresie Wielkiej Wojny trafił na front; dowodził oddziałami żandarmerii. W połowie 1915 r. oddelegowano go do Naczelnego Dowództwa Lwowa. Za swoją postawę i działalność na rzecz miejscowych Polaków został usunięty ze sztabu i skierowany ponownie do żandarmerii. Z końcem 1918 r. brał udział w walkach z wojskami ukraińskimi o Lwów, a później organizował lokalne siły bezpieczeństwa. W szeregach Policji Państwowej pełnił kolejno stanowiska: komendanta w Małopolsce, zastępcy Komendanta Głównego, a od kwietnia 1922 r. Komendanta Głównego. Od lutego 1924 r. przebywał na emeryturze. Po wybuchu II wojny światowej aresztowany przez Sowieców, prawdopodobnie zamordowany wiosną 1940 r. na terenie USRS. Odznaczony m.in. Krzyżem Walcznych, Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Obrony Lwowa.

Imię:

**MICHAŁ**

Nazwisko:

**BAJER**

Lata życia:

**1884–1962**

Miejsce urodzenia:

**Warszawa**

Komendant Główny PP:

**17 marca 1923 r. – 1 lipca 1923 r.**



### *Biogram*

W 1912 r. ukończył Akademię Górniczą w Mons (Belgia). W Królestwie Polskim zarządzał kopalniami Towarzystwa „Czeladź”. Od sierpnia 1914 r. służył w armii rosyjskiej. Po wybuchu rewolucji październikowej w 1917 r. uczestniczył w organizacji polskich jednostek na Wschodzie (II Korpus Polski). Brał udział m.in. w bitwie pod Kaniowem (11 maja 1918 r.), w wyniku której znalazł się w niemieckiej niewoli. Zbiegłszy, przedostał się do Francji, gdzie powierzono mu funkcję szefa Oddziału I w sztabie Armii Polskiej („Błękitna Armia”), po czym przeniesiono go do 1 Dywizji Strzelców. Wiosną 1919 r. powrócił do Polski. W latach 1919–1921 r. dowodził 45 Pułkiem Strzelców Kresowych. W uznaniu zasług za wojnę z bolszewikami awansowany do stopnia pułkownika. Z końcem 1922 r. przeniesiony do MSW, objął stanowisko szefa Departamentu Bezpieczeństwa. Od marca do lipca 1923 r. pełnił obowiązki Komendanta Głównego Policji Państwowej, a następnie do połowy roku 1926 szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP. W 1929 r., po przeniesieniu w stan spoczynku, powrócił do pracy w górnictwie. Po II wojnie światowej został zatrudniony w Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego w Katowicach. Odznaczony m.in. Orderem Polonia Restituta i Orderem Virtuti Militari.

*Imię:*

**MARIAN**

*Nazwisko:*

**BORZECKI**

*Lata życia:*

**1889–1942**

*Miejsce urodzenia:*

**Suwałki**

*Komendant Główny PP:*

**1 lipca 1923 r. – 4 listopada 1926 r.**



### *Biogram*

Urodził się w rodzinie inteligenckiej. Idąc w ślady ojca – asesora i podprokuratora w Warszawie oraz sędziego w Suwałkach – ukończył studia prawnicze. W 1915 r. zasilił szeregi warszawskiej Straży Obywatelskiej, a potem Milicji Miejskiej. Z końcem 1917 r. został mianowany kierownikiem Wydziału Policji MSW w powołanym przez Radę Regencyjną rządzie Jana Kucharzewskiego. Uczestniczył w akcji rozbrajania policji niemieckiej w stolicy w listopadzie 1918 r. Po odzyskaniu niepodległości przez Rzeczpospolitą otrzymał zadanie organizacji służb porządkowych na terenie kraju. W styczniu 1919 r. objął szefostwo Naczelnej Inspekcji Policji Komunalnej, następnie do listopada 1921 r. sprawował stanowisko zastępcy Komendanta Głównego Policji Państwowej. Brał udział w pracach na rzecz włączenia korpusu żandarmerii i policji galicyjskiej do policji krajowej. Od października 1921 r. pełnił funkcję komisarza rządu w Warszawie, później szefa Departamentu Bezpieczeństwa MSW. 1 lipca 1923 r. został mianowany Komendantem Głównym Policji Państwowej. Po „zamachu majowym” w 1926 r. opuścił szeregi policji. W latach 1927–1934 sprawował urząd wiceprezydenta Warszawy. W czasie niemieckiej okupacji stolicy działał w Stołecznym Komitecie Samopomocy Społecznej. Aresztowany w marcu 1940 r., przetrzymywany na Pawiaku, następnie w obozie Sachsenhausen. Zamordowany w 1942 r. w obozie Mauthausen.

*Imię:*

**JANUSZ**

*Nazwisko:*

**JAGRYM-MALESZEWSKI**

*Lata życia:*

**1879–1942**

*Miejsce urodzenia:*

**Czarnocin k. Piotrkowa Trybunalskiego**

*Komendant Główny PP:*

**5 listopada 1926 r. – 24 stycznia 1935 r.**



### *Biogram*

Absolwent Akademii Handlowej w Lipsku, po wybuchu I wojny światowej wstąpił (pod pseudonimem „Zygmunt Jagrym”) do Legionów Polskich. Służył w szeregach 1 Pułku Ułanów, walczył w szarży pod Rokitną (13 czerwca 1915 r.), dowodząc plutonem 2 szwadronu. Ciężko ranny, dostał się do niewoli rosyjskiej. Powrócił w listopadzie 1915 r. jako inwalida wojenny (stracił nogę). W kolejnych latach pełnił wiele funkcji wojskowych, m.in. w Tymczasowej Radzie Stanu i Głównym Urzędzie Zaciągu. Z początkiem 1920 r. został przydzielony do pracy w Departamencie IV Ministerstwa Spraw Wojskowych, w czasie bolszewickiego zagrożenia działał w Radzie Obrony Stolicy. Podczas „zamachu majowego” w 1926 r. poparł Józefa Piłsudskiego. Ponadto sprawował funkcję szefa Wydziału Wyznań Niekatolickich Ministerstwa Spraw Wojskowych, a od listopada 1926 r. został mianowany Komendantem Głównym Policji Państwowej. Kładł nacisk na fachowe szkolenie funkcjonariuszy, zbliżając polską policję do jej europejskich odpowiedników. W latach 1935–1938 senator RP. Odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Oficerskim i Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Walecznych (trzykrotnie)



*Imię:***KORDIAN JÓZEF***Nazwisko:***ZAMORSKI***Lata życia:***1890–1983***Miejsce urodzenia:***Rzepiennik Biskupi k. Gorlic***Komendant Główny PP:***25 stycznia 1935 r. – wrzesień 1939 r.***Biogram*

Uczeń szkoły powszechnej i VI Gimnazjum we Lwowie. Naukę kontynuował w seminarium nauczycielskim, a od 1910 r. w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Członek Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego. W marcu 1913 r. mianowany komendantem Wyższej Szkoły Oficerskiej „strzelców”. Żołnierz Legionów Polskich, sprawował stanowiska m.in. dowódcy 6 kompanii, instruktora w Szkole Podchorążych i oficera sztabu I Brygady. Po tzw. kryzysie przysięgowym w 1917 r. wstąpił w szeregi Polskiej Organizacji Wojskowej. Dowodził okręgiem krakowskim POW, werbował i szkolił jej członków. Uczestnik wojny polsko-ukraińskiej i wojny z bolszewikami. W okresie II Rzeczypospolitej kierował pracami m.in. sztabu Grupy Operacyjnej „Bieniakonie”, sztabu Dowództwa Okręgu Korpusu Nr III w Grodnie, Departamentu Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz Oddziału I Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. W styczniu 1935 r., już jako generał brygady, stanął na czele Policji Państwowej. Po Wrześniu 1939 r. internowany w Rumunii, skąd przedostał się do Palestyny. Od listopada 1940 r. komendant Ośrodka Zapasowego Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, a także pełniący obowiązki (później zastępca) dowódcy polskich oddziałów na Bliskim Wschodzie. Z chwilą zakończenia wojny osiadł w Wielkiej Brytanii. W 1966 r. awansowany przez Prezydenta RP Augusta Zaleskiego na generała dywizji. Odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta i Krzyżem Walecznych (czterokrotnie).

## SŁOWNIK POJĘĆ

**Kongresówka** – potoczna nazwa Królestwa Polskiego powstałego na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego (1815 r.). Królestwo Polskie było monarchią połączoną unią personalną z Rosją, z carem jako królem. Po klęsce powstania listopadowego utraciło charakter odrębnego państwa.

**KOP** – Korpus Ochrony Pogranicza – formacja graniczna powołana w 1924 r. o charakterze wojskowym. Korpus ochraniał i zabezpieczał wschodnią granicę państwa polskiego na odcinku ponad 1400 km. Do zadań KOP-u należało także prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej, propagandowej oraz praca na rzecz ludności pogranicza. Funkcjonariusze Korpusu zbrojnie bronili Ojczyzny we wrześniu 1939 r.

**KPP** – Komunistyczna Partia Polski (w latach 1918–1925 Komunistyczna Partia Robotnicza Polski) – istniejąca od grudnia 1918 r. partia komunistyczna, prowadząca dywersyjną, szpiegowską i wywrotową działalność przeciwko ówczesnemu państwu polskiemu; część działaczy KPP miała bezpośrednie powiązania ze służbami sowieckimi. Józef Stalin w 1938 r. polecił zlikwidować tę organizację. Jej członkowie sprowadzeni do Rosji sowieckiej zostali uwięzieni, a niektórzy zamordowani.

**KPRP** – patrz: KPP.

**Milicja Ludowa** – powstała w listopadzie 1918 r. jako formacja porządkowa, bazująca głównie na kadrach Polskiej Partii Socjalistycznej i środowisku niepodległościowej lewicy. 5 grudnia 1918 r. dekretem Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego Milicja Ludowa stała się centralnym organem bezpieczeństwa, tworzonym na wzór wojskowy i podporządkowanym Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Na czele Komendy Głównej Milicji Ludowej stanął oficer I Brygady Legionów kpt. Ignacy Boerner. W terenie formacja opierała się na komendach okręgowych i powiatowych. Jednocześnie – zgodnie z art. 7 cytowanego dekretu – z chwilą powstania Milicji Ludowej rozwiązaniu uległy „wszelkie dotychczasowe, samorzutnie zorganizowane, ochotnicze formacje straży, obron i milicji obywatelskich” (z wyjątkiem milicji samorządowych). W lipcu 1919 r. Milicję Ludową oficjalnie zastąpiła Policja Państwowa.

**Obóz w Ostaszkowie** – obóz pod nadzorem sowieckiej policji politycznej (NKWD) dla części polskich jeńców, którzy po wrześniu 1939 r. znaleźli się w niewoli sowieckiej, a następnie wiosną 1940 r. padli ofiarą Zbrodni Katyńskiej. Zorganizowany w budynkach klasztornych na wyspie Stołbnyj, niedaleko miejscowości Ostaszków, obóz przeznaczony był głównie dla funkcjonariuszy Policji Państwowej, Korpusu Ochrony Pogranicza, Straży Więziennej, Żandarmerii Wojskowej, kontrwywiadu i wywiadu. Był to największy z trzech sowieckich obozów (kozielskiego i starobielskiego) dla polskich jeńców wojennych.

**„Operacja polska” NKWD** – masowa akcja eksterminacyjna Polaków i osób polskiego pochodzenia, zamieszkałych (przebywających) na terenie Związku Sowieckiego. Stanowiła integralną część rozpętanego przez Stalina tzw. Wielkiego Terroru. Przeprowadzona na mocy tajnego rozkazu 00485 z 11 sierpnia 1937 r. operacja trwała przez kolejne czternaście miesięcy (do listopada 1938 r.). W tym czasie decyzją tzw. dwójek (prokurator i przedstawiciel NKWD) w pozasądowym trybie skazano na śmierć i rozstrzelano ponad 111 tys. zatrzymanych, a blisko 30 tys. zesłano do obozów pracy – łagrów. Represje dotknęły również tysiące rodzin i krewnych rozstrzelanych Polaków.

**OUN** – Orhanizacja Ukrajnińskich Nacjonalistów (ukr.) – Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów – powstała w 1929 r. w Wiedniu (I Kongres Nacjonalistów) o antypolskim charakterze politycznym i wojskowym, której celem było zjednoczenie ziem ukraińskich oraz budowa państwa narodowego. Na jej czele stanął płk Jewhen Konowalec, a po jego zabójstwie w 1938 r. Andrij Melnyk. Ideologia OUN-u opierała się na tzw. dekalogu nacjonalisty; działalność „realizowano”, organizując akcje terrorystyczne i sabotażowe. W II Rzeczypospolitej

nacjonaliści ukraińscy dokonali m.in. zamachu na życie posła Tadeusza Hołównki (1931 r.) oraz ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego (1934 r.). W czasie II wojny światowej OUN i jej zbrojne ramię – Ukraińska Powstańcza Armia (UPA) – dokonały ludobójstwa ludności polskiej na terenie Wołynia i Małopolski Wschodniej. Śmierć poniosło co najmniej sto tysięcy osób.

**Policja Komunalna** – powołana dekretem Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z 9 stycznia 1919 r. formacja policyjna, która zastąpiła istniejące milicje miejskie i powiatowe. W myśl przepisów Policja Komunalna jako „organ samorządu” miała zapewnić bezpieczeństwo oraz spokój publiczny, a także czuwać nad przestrzeganiem prawa i wykonywaniem poleceń władz. Organem koordynującym działalność formacji była Naczelna Inspekcja Policji Komunalnej, kierowana przez późniejszego Komendanta Głównego Policji Państwowej Mariana Borzęckiego. Za tworzenie i częściowe utrzymanie jednostek Policji Komunalnej odpowiadały samorządy (mimo ogólnego zwierzchnictwa MSW). Ponadto mocą wspomnianego dekretu rozwiązywano wszystkie inne – oprócz Milicji Ludowej – organizacje bezpieczeństwa w państwie. Policja Komunalna uległa likwidacji z chwilą powstania Policji Państwowej.

**POW** – Polska Organizacja Wojskowa – założona w sierpniu 1914 r. tajna organizacja wojskowa, której celem była walka z zaborcą rosyjskim. Struktury organizacji funkcjonowały zarówno na terenie Królestwa Polskiego i Galicji, jak i w samej Rosji. Inicjatorem powołania oraz pierwszym komendantem POW był Józef Piłsudski, a po jego internowaniu w 1917 r. dowództwo przejął Edward Śmigły-Rydz. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości POW została oficjalnie rozwiązana, a jej kadry zasiliły szeregi Wojska Polskiego.

**PPS-Frakcja Rewolucyjna** – Polska Partia Socjalistyczna – Frakcja Rewolucyjna – określenie ugrupowania powstałego po rozłamie w obozie polskich socjalistów w 1906 r. Działaczom Frakcji Rewolucyjnej przyświecały idee i hasła niepodległościowe, co stawiało ich w opozycji do pozostałej części środowiska (tzw. PPS-Lewica). Liderem partii był Józef Piłsudski.

**Sanacja** – potoczne określenie rządów obozu Józefa Piłsudskiego po „zamachu majowym”, w latach 1926–1939. Po śmierci Marszałka w 1935 r. rolę lidera obozu pełnił Edward Śmigły-Rydz. Nazwa (łac. *sanatio*) miała odnosić się do „uzdrowienia” życia publicznego w Rzeczypospolitej.

**SDKPiL** – Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy (w latach 1893–1899 Socjaldemokracja Królestwa Polskiego) – istniejąca od 1893 r. radykalna partia lewicowa, będąca odpowiedzią na powstałą rok wcześniej Polską Partię Socjalistyczną. SDKPiL za cel główny stawiała rewolucję klasową i rządy proletariatu. W 1918 r. połączyła siły z PPS-Lewicą, tworząc Komunistyczną Partię Robotniczą Polski.

**NKWD** – Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł (ros.) – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych – policja polityczna i główny organ represji w ZSRS powstały w 1934 r. po reorganizacji dotychczasowych struktur bezpieczeństwa.

**Wielki Strajk Chłopski** – trwający od 15 do 25 sierpnia 1937 r. ogólnopolski strajk rolników jako reakcja na pogłębiający się kryzys ekonomiczny, a jednocześnie wyraz sprzeciwu wobec rządów obozu piłsudczyków zwanym „sanacją”. Akcje strajkowe najostrzejszą formę przybrały na terenie ówczesnych województw krakowskiego i lwowskiego (m.in. w powiatach: brzozowskim, jarosławskim i limanowskim). Łączny bilans ofiar wyniósł: po stronie chłopów – ponad 40 zabitych i blisko 70 rannych; po stronie tłumiącej strajk Policji Państwowej – przeszło stu rannych funkcjonariuszy. Aresztowano około 5 tys. osób, z których kilkaset skazano na więzienie.

**Zamach/przewrót majowy** – określenie zbrojnego zamachu stanu w Polsce, przeprowadzonego przez Józefa Piłsudskiego w dniach 12–15 maja 1926 r. Ostatecznie po trzech dniach walk w stolicy do dymisji podał się rząd Wincentego Witosa, a władzę przejął Piłsudski. W starciach zginęło blisko 400 osób, około tysiąca zostało rannych.

## TABELE I WYKRESY

Tabela 1. Liczebność Policji Państwowej w poszczególnych województwach II Rzeczypospolitej Polskiej\*

| Województwo     | Ludność   | Liczba funkcjonariuszy<br>Policji Państwowej | Liczba mieszkańców<br>przypadających<br>na 1 policjanta |
|-----------------|-----------|--|---|
| Białostockie    | 1 303 000 | 2062   | 631   |
| Kieleckie       | 2 535 000 | 2658   | 953   |
| Krakowskie      | 1 990 000 | 2297   | 866   |
| Lubelskie       | 2 087 000 | 1997   | 1044  |
| Lwowskie        | 2 718 000 | 3069   | 885   |
| Łódzkie         | 2 251 000 | 2722   | 827   |
| Nowogródzkie    | 882 106   | 1877   | 437   |
| Poleskie        | 879 925   | 1655   | 592   |
| Pomorskie       | 939 000   | 1367   | 686   |
| Poznańskie      | 1 974 000 | 1946   | 1014  |
| Stanisławowskie | 1 348 000 | 1390   | 968   |
| Tarnopolskie    | 1 429 000 | 1620   | 882   |
| Warszawskie     | 2 112 000 | 1862   | 1134  |
| Wileńskie       | 983 659   | 2809   | 350   |
| Wołyńskie       | 1 438 000 | 2084   | 689   |

\* Stan na styczeń 1925 r.; bez woj. śląskiego i m.st. Warszawy

Źródło: „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, 18 IV 1925, nr 16.

Tabela 2. Niżsi funkcjonariusze Policji Państwowej\*

| Obszar                 | Łączna liczba funkcjonariuszy | Narodowość |      | Wyznanie           |      | Wykształcenie          |             |        | Zawód przed wstąpieniem do służby |           |        |
|------------------------|-------------------------------|------------|------|--------------------|------|------------------------|-------------|--------|-----------------------------------|-----------|--------|
|                        |                               | polska     | inna | rzymsko-katolickie | inne | wyższe niż elementarne | elementarne | domowe | rzemieślnicy                      | robotnicy | inni   |
| Województwa centralne  | 14 982                        | 14 923     | 59   | 14 587             | 395  | 1231                   | 10 796      | 2955   | 3131                              | 1753      | 10 098 |
| Województwa południowe | 8481                          | 8419       | 62   | 8233               | 248  | 392                    | 8035        | 54     | 1016                              | 840       | 6625   |
| Województwa wschodnie  | 7156                          | 7028       | 128  | 6679               | 477  | 817                    | 5352        | 987    | 979                               | 733       | 5444   |
| Województwa zachodnie  | 3482                          | 3480       | 2    | 3477               | 5    | 40                     | 3412        | 30     | 753                               | 646       | 2083   |
| Województwo śląskie    | 2754                          | 2752       | 2    | 2674               | 80   | 68                     | 2685        | 1      | 561                               | 282       | 1911   |

\* Stan na styczeń 1923 r.; rodzaj służby: przodownicy, starsi przodownicy, posterunkowi, starsi posterunkowi

Źródło: R. Hausner, *Pierwsze dwudziestolecie administracji spraw wewnętrznych, Warszawa 1939, s. 183.*

Tabela 3. Wyżsi funkcjonariusze Policji Państwowej\*

| Ogółem funkcjonariuszy | Narodowość |      | Wyznanie           |      | Wykształcenie                                 |                     |                                | Zawód przed wstąpieniem do służby          |          |  |
|------------------------|------------|------|--------------------|------|---|---------------------|--------------------------------|--|----------|--|
|                        | polska     | inna | rzymsko-katolickie | inne | wyższe (pełne, niepełne, absolutorium, kursy) | średnie (klasy 4-8) | elementarne, domowe, nieznanne | urzędnicy (państwowi, komunalni, prywatni) | wojskowi | zawody inne, nieznanne lub bez zajęcia |
| <b>1001</b>            | 999        | 2    | 949                | 52   | 289   | 496                 | 216                            | 513  | 284      | 204                                    |

\* Stan na styczeń 1923 r.

Źródło: R. Hausner, *Pierwsze dwudziestolecie administracji spraw wewnętrznych*, Warszawa 1939, s. 182–183.

Tabela 4. Wynagrodzenie funkcjonariuszy Policji w II Rzeczypospolitej Polskiej

| Stanowisko           | Wysokość uposażenia* |
|----------------------|----------------------|
| Komendant Główny     | 602,70               |
| Nadinspektor         | 520,70               |
| Inspektor            | 479,70               |
| Podinspektor         | 356,70               |
| Nadkomisarz          | 323,90               |
| Komisarz             | 274,70               |
| Podkomisarz          | 225,50               |
| Aspirant             | 188,60               |
| Starszy przodownik   | 164                  |
| Przodownik           | 139,40               |
| Starszy posterunkowy | 127,10               |
| Posterunkowy         | 114,80               |

\* w złotychkach

Źródło: „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, 9 V 1925, nr 19.

Tabela 5. Wynagrodzenie funkcjonariuszy policji w międzywojennej Warszawie i wybranych stolicach świata

| Miasto    | Wysokość uposażenia* |            |              |
|-----------|----------------------|------------|--------------|
|           | komisarz             | przodownik | posterunkowy |
| Warszawa  | 274,70               | 139,40     | 114,80       |
| Kopenhaga | 607,96               | 328,90     | 295,62       |
| Londyn    | 1349,29              | 530,36     | 371,27       |
| Nowy Jork | 1733,34              | 1170       | 754          |

\* w złotych

Źródło: „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, 9 V 1925, nr 19.



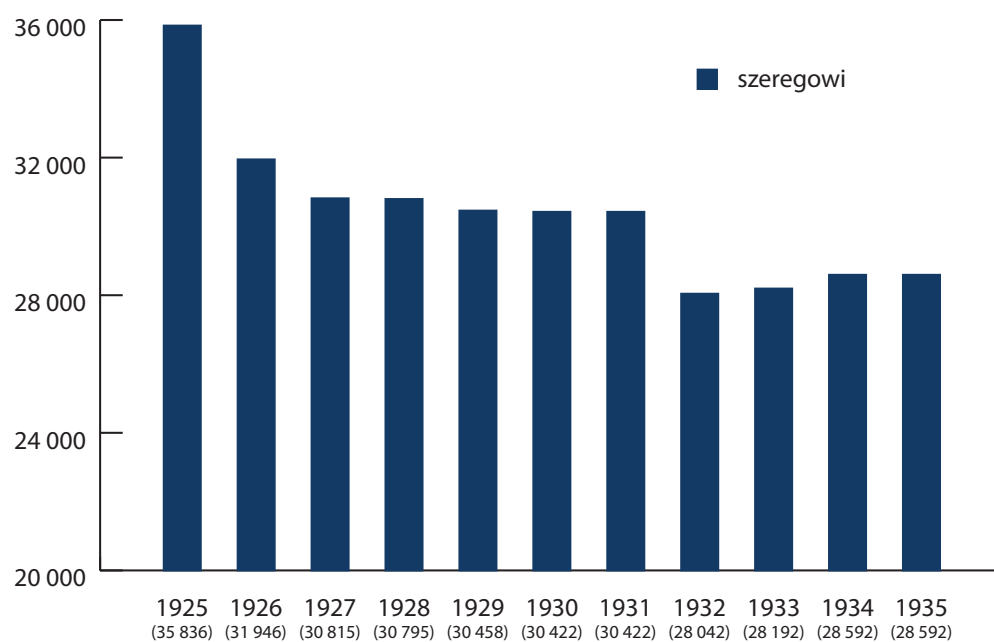
Tabela 6. Przeciętne ceny artykułów pierwszej potrzeby w międzywojennej Warszawie\*

| Rok  | Chleb żytni | Mąka pszenna | Mięso wołowe | Mięso wieprzowe | Masło | Jaja  | Cukier | Mleko   | Węgiel        |
|------|-------------|--------------|--------------|-----------------|-------|-------|--------|---------|---------------|
|      | 1 kilogram  |              |              |                 |       |       |        | 1 liter | 10 kilogramów |
| 1925 | 0,49        | 0,68         | 2,02         | 2,16            | 5,64  | 3,25  | 1,17   | 0,40    | 0,51          |
| 1927 | 0,66        | 0,98         | 3,13         | 3,31            | 7,24  | 3,900 | 1,47   | 0,51    | 0,61          |
| 1929 | 0,50        | 0,91         | 3,34         | 3,56            | 7,19  | 4,60  | 1,62   | 0,53    | 0,81          |
| 1931 | 0,46        | 0,65         | 2,17         | 2,08            | 4,84  | 2,80  | 1,63   | 0,39    | 0,81          |
| 1933 | 0,35        | 0,65         | 1,44         | 1,63            | 3,57  | 2,00  | 1,45   | 0,28    | 0,66          |
| 1935 | 0,30        | 0,45         | 1,41         | 1,28            | 3,14  | 1,80  | 1,23   | 0,26    | 0,56          |

\* w złotychkach

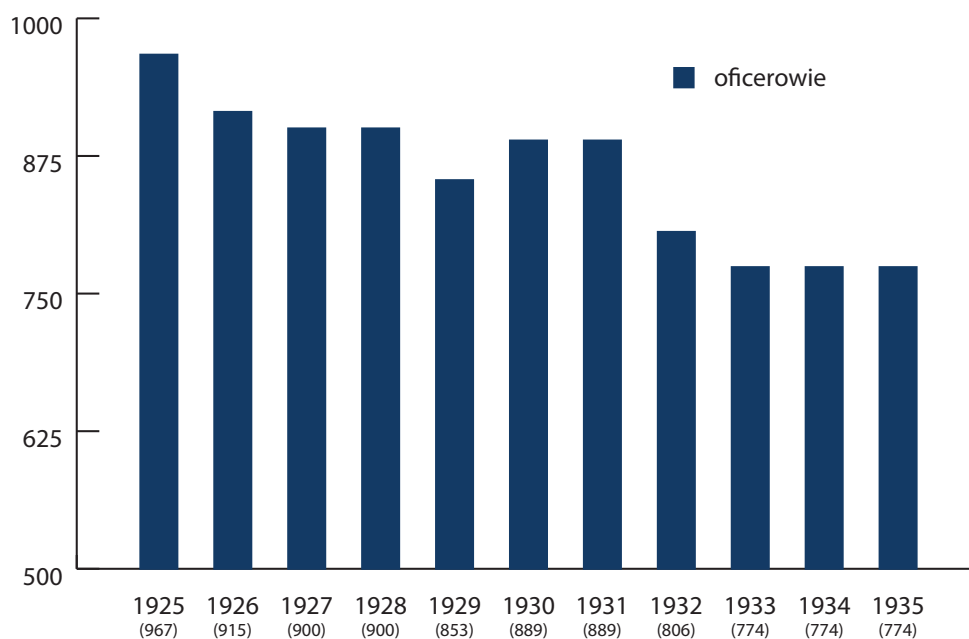
Źródło: Mały rocznik statystyczny 1939, Warszawa 1939, s. 254.

Wykres 1. Liczebność szeregowych funkcjonariuszy Policji Państwowej w II RP



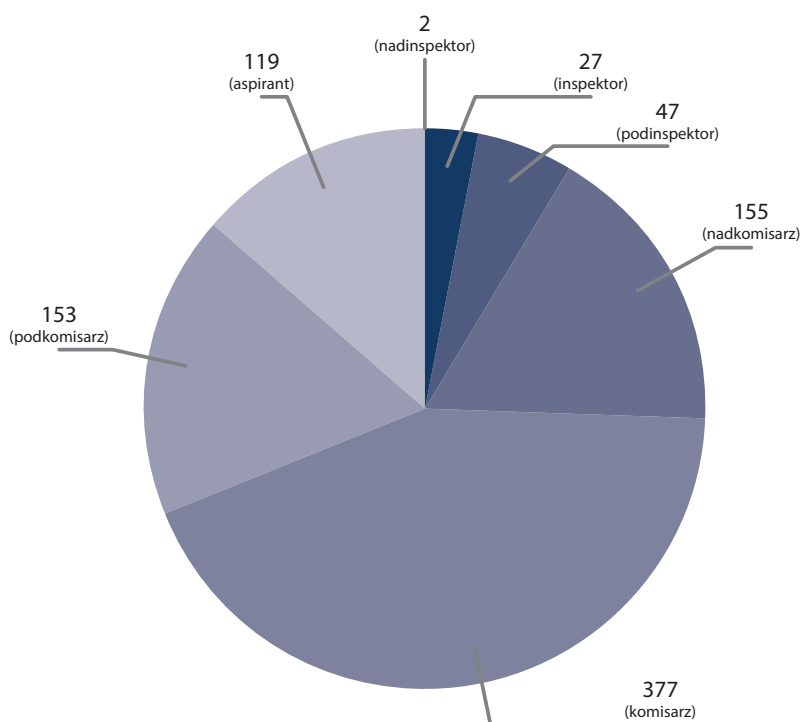
Źródło: „Przegląd Policyjny”, listopad 1938, nr 6(18).

Wykres 2. Liczebność oficerów Policji Państwowej w II RP



Źródło: „Przegląd Policyjny”, listopad 1938, nr 6(18), s. 421.

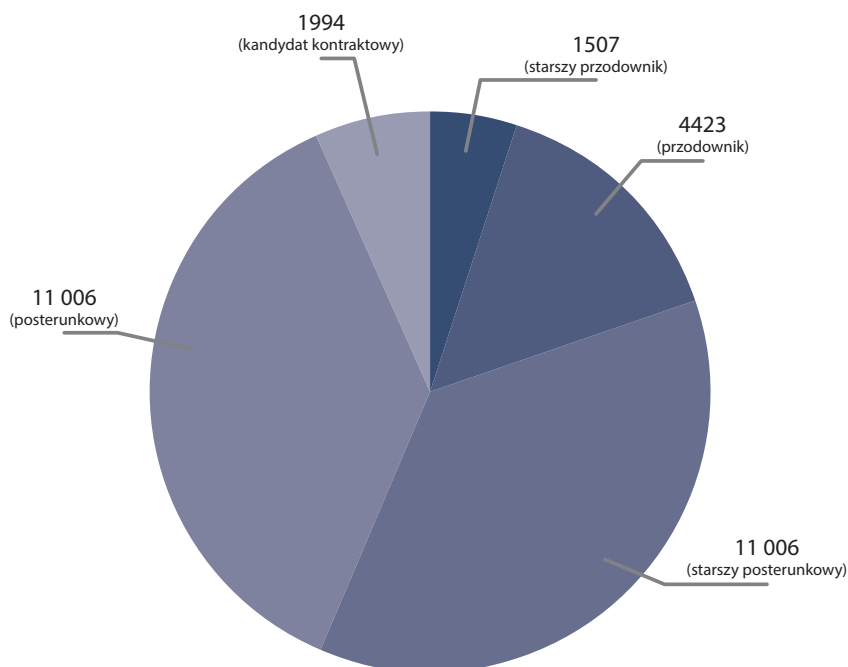
Wykres 3. Etaty oficerskie w Policji Państwowej w latach 1938–1939\*



\* Bez uwzględnienia etatu Komendanta Głównego

Źródło: A. Pełpoński, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991, s. 168.

Wykres 4. Etaty szeregowych i kandydatów kontraktowych w Policji Państwowej w latach 1938–1939



Źródło: A. Pełpoński, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991, s. 168.

# WYBÓR ŹRÓDEŁ

Nr 1

## Organizacja Milicji Ludowej

1918 grudzień 5, Warszawa – Przepisy o organizacji Milicji Ludowej

**Art. 1.** Dla ochrony i zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa ludności miast i wsi oraz walki ze wszelkimi przejawami bezładu społecznego, dla przeprowadzania zarządzeń władz państwowych, Tymczasowy Rząd Republiki Ludowej powołuje do życia Milicję Ludową, wykonawczą siłę, wojskowo zorganizowaną, zależną bezpośrednio od Ministra Spraw Wewnętrznych.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych tworzy się wydział Milicji Ludowej.

Techniczne kierownictwo Milicji Ludowej obejmuje Komenda Główna Milicji Ludowej, wyznaczona przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Naczelnym Dowództwem.

**Art. 2.** Milicja Ludowa obejmuje pieczę nad utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w kraju, współdziała w razie potrzeby z zależnymi od ciał samorządnych milicjami miejskimi i powiatowymi, do których należy przede wszystkim spełnianie zadań policji miejscowej. Stosunki wzajemne Milicji Ludowej do wojska i milicji miejskiej oraz powiatowej określą specjalne przepisy i postanowienia.

**Art. 3.** Kraj podzielony jest na okręgi Milicji Ludowej, dostosowane do podziału administracyjnego. [...]

**Art. 4.** Milicja Ludowa jest formacją o charakterze wojskowym, jednolicie umundurowaną, uzbrojoną, w zasadzie skoszarowaną i pozostającą na żołdzie.

Oddziały Milicji Ludowej dyslokowane są w miastach i powiatach Republiki Polskiej.

[...]

**Art. 5.** [...]

Każdy członek Milicji Ludowej winien mieć odpowiednie kwalifikacje fizyczne i moralne.

Członków Milicji Ludowej obowiązuje przyjęcie i podpisanie odpowiedniej deklaracji, zobowiązującej do ochrony porządku i ładu w Polskiej Republice Ludowej.

[...]

**Art. 7.** Przy przystąpieniu do formowania Milicji Ludowej rozwiązuje się wszystkie dotychczasowe, samorzutnie zorganizowane, ochotnicze formacje straży, obron i milicji obywatelskich. Przepis ten nie rozciąga się na milicje ciał samorządnych miejskich i powiatowych.

Członkowie rozwiązanych formacji znajdują miejsce w szeregach wojska, milicji ludowej lub milicji ciał samorządnych.

[...]

Dan w Warszawie, d[nia] 5 grudnia 1918 r.

Naczelnik Państwa:

J[ózef] Piłsudski

Prezydent Ministrów:

[Jędrzej] Moraczewski

Minister Spraw Wewnętrznych:

[Stanisław] Thugutt

Źródło: Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1918, nr 19, poz. 53.

## Nr 2

**Odezwa Komendanta Głównego Milicji Ludowej, wzywająca do wstępowania w jej szeregi**

1918 grudzień 18, Warszawa – Odezwa Komendanta Głównego Milicji Ludowej Ignacego Boernera

**Obywatele!**

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej, pragnąc zapewnić ład i porządek w kraju, dekretem z dnia 5 grudnia 1918 r. powołał do życia Milicję Ludową, która będzie organem wykonawczym Rządu w regulowaniu spraw życia społecznego.

[...]

**Obywatele! W tej przełomowej chwili dziejowej żywiły nieodpowiedzialne usiłują wywołać i u nas anarchię i zamęt. Paskarstwo, bandytyzm, lichwa mieszkaniowa itp., objawy zwyrodnienia moralnego i społecznego coraz więcej się szerzą. Walka bezwzględna z tymi objawami będzie naczelnym zadaniem Milicji Ludowej.**

Ciężkie i odpowiedzialne zadanie polecono mi spełnić! Mam stworzyć siłę, która ma zapewnić Ojczyźnie ład i porządek. Zadanie ponad siły, jeżeli koło mnie nie zszeregują się ludzie silni, którzy dobro Ojczyzny stawiają ponad życie. **Do walki z wewnętrznym wrogiem Republiki Polskiej wzywam Was!**

Pierwszeństwo w przyjmowaniu do Milicji Ludowej mieć będą ochotnicy z wykształceniem wojskowym, mający od 20 do 30 lat życia, nieżonaci, umiejący czytać i pisać.

Kandydatów obowiązuje:

1. podpisanie deklaracji,
2. obowiązkowa służba, aż do czasu określenia jej terminu przez Sejm Ustawodawczy
3. okazanie następujących dokumentów:
  - a) dowód osobisty,
  - b) poręczenie kilku poważnych i znanych obywateli (przynajmniej dwóch), względnie miarodajnej instytucji społecznej.

Bliższe warunki i zasady służby będą podawane do wiadomości przy zapisie.

[...]

**Do szeregu, Obywatele!**

Komendant Główny Milicji Ludowej:  
(-) Ignacy Boerner.  
Kapitan Wojsk Polskich.

Źródło: *Monitor Polski*, 1918, nr 232.

### Organizacja Policji Komunalnej

1919 styczeń 9, Warszawa – Dekret o organizacji Policji Komunalnej

**Art. 1.** Policja komunalna jako organ samorządu ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa osobistego i porządku publicznego, sprawuje nadzór nad wykonaniem przepisów prawa i rozporządzeń w zakresie działania policji miejscowej oraz jest organem wykonawczym władz państwowych i komunalnych.

**Art. 2.** Policje komunalne organizują zarządy gmin miejskich i organy samorządowe powiatowe. Policje te tworzy się pod dozorem i zwierzchnim zarządkiem władz państwowych. Władza naczelną należy do Ministra Spraw Wewnętrznych.

**Art. 3.** Kierowników policji komunalnej wszelkich stopni mianuje Minister Spraw Wewnętrznych. Są oni urzędnikami państwowymi.

[...]

**Art. 5.** Organizacja policji komunalnej wzoruje się na zasadach stosowanych przez organizację wojskową.

[...]

**Art. 9.** Funkcjonariuszem policji komunalnej może zostać każdy obywatel Państwa Polskiego, odpowiadający warunkom, w art. 10 przewidzianym. Osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego, mogą sprawować pewne czynności urzędowe na mocy zawartej umowy terminowej.

**Art. 10.** Kandydat na funkcjonariusza policji komunalnej winien odpowiadać następującym warunkom:

- 1) wiek nie niższy [niż] 21 lat,
- 2) należyte uzdolnienie,
- 3) nieskazitelność obywatelska,
- 4) zdrowie fizyczne,
- 5) poprawna znajomość języka polskiego w piśmie i słowie.

**Art. 11.** Nie mogą się ubiegać o stanowisko w policji komunalnej i być przyjęci do niej:

- 1) osoby, względem których wszczęto dochodzenie sądowe lub śledztwo za czyny przestępne, o ile nie zostały na mocy wyroku sądowego uwolnione;
- 2) złożeni z urzędu lub wydaleny ze służby państwowej;
- 3) skazani za bankructwo;
- 4) osoby pozostające pod kuratelą.

**Art. 12.** Mianowanie funkcjonariuszów policji komunalnej może nastąpić po upływie służby próbnej, która nie powinna przewyższać okresu sześciomiesięcznego.

**Art. 13.** Funkcjonariusze policji komunalnej za wykroczenia służbowe podlegają karze dyscyplinarnej. Kary te w stosunku do szarż oficerskich wymierzane być mogą w formie: 1) nagany, 2) aresztu domowego, 3) przeniesienia do innej miejscowości lub na urząd niższej kategorii płacy, 4) wydalenia z policji komunalnej. W stosunku zaś do niższych szarż: 1) nagany, 2) aresztu, 3) grzywny do wysokości 25 mk, 4) przeniesienia do innej miejscowości lub na urząd niższej kategorii płacy, 5) wydalenia z policji komunalnej. [...]

[...]

**Art. 15.** Wszystkie obecnie istniejące w Państwie Polskim organizacje bezpieczeństwa z wyjątkiem milicji ludowej należy natychmiast przekształcić w policje komunalne według przepisów dekretu mniejszego.

[...]

Dan w Warszawie, dnia 9 stycznia 1919 r.

Naczelnik Państwa:

J[ózef] Piłsudski

Prezydent Ministrów:

[Jędrzej] Moraczewski

Minister Spraw Wewnętrznych:

[Stanisław] Thugutt

Źródło: *Dziennik Praw Państwa Polskiego*, 1919, nr 5, poz. 98.

## Nr 4

## Wspomnienia z pracy w Milicji Ludowej i Policji

*Wspomnienia byłego funkcjonariusza Milicji Ludowej i Policji Państwowej Juliana Suskiego (fragment)*

Milicję [Ludową] stworzono jako służbę porządkową, która w oczach jednych miała poprzedzić policję państwową, a w oczach innych była „czerwoną gwardią rewolucji polskiej”. Oficerami milicji mianowano prawie wyłącznie legionistów lub dawnych bojowców PPS Frakcji Rewolucyjnej. Tylko niewielka liczba byłych oficerów W[ojska] P[olskiego], zmobilizowanych peowiaków<sup>1</sup> i bezpartyjnych, ale uważanych za sympatyków PPS. Na czele milicji stanął Ignacy Boerner, bliski współpracownik Piłsudskiego z 1905 r. [...]. Na podoficerów i szeregowców milicji werbowano najradykałniejsze elementy z Legionów i P[olskiej] O[rganizacji] W[ojkowej], a także z partii PPS, unikając tylko zdecydowanych komunistów i członków Partii Socjaldemokratycznej Polski i Litwy, będącej w opozycji do [PPS] Frakcji Rewolucyjnej.

[...]

Spółczesność polskie, zarówno prawica, jak i lewica, nie zdawało sobie sprawy z roli, jaką odegrała Milicja Ludowa, roli klapy bezpieczeństwa w ówczesnych nastrojach Polski i świata. Gdyby czynniki ludzkie, które zostały ujęte i rozpracowane w Milicji Ludowej były puszczone w latach 1919–1920 luzem, zbudowanie państwa obejmującego wszystkie dzielnice i wszystkie warstwy społeczeństwa byłoby znacznie trudniejsze. Tymczasem polska prawica i czynniki zachowawcze uważały Milicję Ludową za „narzędzie rewolucji” w rękach Piłsudskiego, a lewica łączyła z milicją nadzieje na wprowadzenie i utrzymanie siłą ustroju socjalistycznego, którego większość Polaków, przede wszystkim w zaborze pruskim, podówczas nie chciała.

[...]

Moje stosunki z milicją trwały do maja 1920 r. Mniej więcej w tym czasie została bowiem utworzona Policja Państwowa, w której organizowaniu brałem czynny udział. [...]

A zadanie to było rzeczywiście nie lada. Trzeba było sformować organ bezpieczeństwa państwa, demokratyczny, ale silny i stanowczy, zdolny przeciwstawić się tysięcznym niebezpieczeństwom, które młodemu państwu groziły, trzeba było połączyć elementy tak różne, jak austriacka żandarmeria i „oswojeni” pepeesowcy z milicji ludowej.

[...]

Jestem bardzo dumny z mego udziału w organizacji policji państwowej. Bardzo szybko osiągnęła ona poziom policji starych krajów europejskich, a w jej wczesnym okresie była ożywiona prawdziwie obywatelskim i demokratycznym duchem. Pomimo wrzenia wewnętrznego i wojny z Sowiecami, policja zapewniła państwu bezpieczeństwo i spokój, i w dużym stopniu przyczyniła się do stworzenia warunków normalnych dla rozwoju Polski. W trzy miesiące stworzyliśmy sieć posterunków, komend powiatowych i wojewódzkich i ujęliśmy w jednolicie umundurowaną organizację szereg mniej lub więcej sprawnych i mniej lub więcej oddanych sprawie państwa polskiego organizacji policyjnych. Podstawą naszego działania była dobrze zorganizowana milicja miasta Warszawy i innych miast Kongresówki<sup>2</sup>. Milicje te, złożone z elementów obywatelskich, potrafiły w czasach wojny zastąpić i przewyższyć dawną policję rosyjską, która wyszła z kraju razem z wojskiem carskim. Wskutek bezrobocia, które przede wszystkim dotknęło przemysł, do szeregów milicji wstąpiło wielu wykwalifikowanych rzemieślników i robotników, i ci stanowili nasze najcenniejsze kadry. Im, zdaniem moim, zawdzięczamy doskonałość służby policyjnej w Polsce w latach 1920–1922.

*Źródło: J. Suski, W służbie publicznej na dwóch kontynentach, Warszawa 1988, s. 75, 77–79.*

<sup>1</sup> Członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej (POW).

<sup>2</sup> Potoczna nazwa Królestwa Kongresowego.

**Uzupełnienie przepisów o Milicji Ludowej**

1919 luty 7, Warszawa – Dekret w przedmiocie uzupełnienia przepisów o organizacji Milicji Ludowej

W uzupełnieniu dekretu z dnia 5 grudnia 1918 r. o organizacji milicji ludowej [...]:

**Art. 1.** Funkcjonariusze milicji ludowej do czasu wydania specjalnych przepisów służbowych podlegają przepisom w następujących artykułach wyszczególnionym.

**Art. 2.** Kandydat na funkcjonariusza milicji ludowej winien odpowiadać następującym warunkom:

1. wiek nie niżej niż 25 lat,
2. należyte uzdolnienie,
3. nieskazitelność obywatelska,
4. zdrowie fizyczne,
5. poprawna znajomość języka polskiego w piśmie i słowie, i musi przebyć dwumiesięczny okres służby próbnej, po ukończeniu której jest obowiązany do dalszej służby.

[...]

**Art. 4.** Funkcjonariusze milicji ludowej przyjmowani są na służbę na okres co najmniej dwuletni. Winni porzucenia służby przed upływem dwóch lat odpowiadać będą jak za pogwałcenie przepisów o służbie wojskowej.

[...]

**Art. 5.** Do funkcjonariuszy milicji ludowej stosują się wojskowe przepisy o karach dyscyplinarnych oraz wojskowa procedura karna.

[...]

Dan w Warszawie, dnia 7 lutego 1919 r.

Naczelnik Państwa:

*J[ózef] Piłsudski*

Prezydent Ministrów:

*I[gnacy] J[an] Paderewski*

Minister Spraw Wewnętrznych:

*S[tanisław] Wojciechowski*

Źródło: *Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1919, nr 14, poz. 153.*



**Wspomnienia sierżanta Policji Państwowej**

*Wspomnienia sierżanta Policji Państwowej Stefana Kapusty (fragment)*

Dnia 1 maja 1919 r. zgłosiłem się do służby w Pow[iatowej] Kom[en]dzie Żandarm[erii] w Krakowie, gdzie mnie przydzielono do służby na posterunek żandarmerii w Więckowicach w stopniu kaprała [...]. W służbie żandarmerii nadal pamiętałem o kochaniu Pana Boga i przy codziennym pacierzu dalej postanowiłem odmawiać 1 [jeden raz] Ojczy Nasz, 1 [jeden raz] Zdrowaś Maria i 3 razy o Maryjo bez grzechu poczęta itd. z prośbą o pomoc i opiekę nade mną w moim obranym sobie zawodzie. Pomału wprawiałem się do służby, która prawie że bez przeszkolenia się w tym kierunku ciężko idzie, a starszych żandarmów oprócz komendanta, który był z austriackiej żandarmerii, tu nie było. Większych przestępstw w rejonie nie było, przeważnie ścigało się dezerterów z Wojska Polskiego, ponieważ wojna z bolszewikami się rozpoczęła i nie wszyscy mieli ochotę bronić ojczyzny polskiej.

[...]

Ja wprawiałem się do swej pracy w służbie i komend[ant] pow[iatowy] [...] zamianował mnie zastępcą kom[en]d[anta] posterunku. Zapoznawałem się z ludnością w rejonie posterunku, jednając sobie zaufanie u obywateli i szacunek przełożonych. Tu trafiały mi się dziewczęta do ożenku, lecz nam, co my się zadeklarowali na cztery lata służby, nie wolno było się żenić aż dopiero po przesłużeniu dwóch lat, więc o tym wcale nie myślałem. Tak upływało życie miesiąc za miesiącem, powodziło się nie najgorzej, płacę miałem miesięczną jako kapral 140 koron, które później przemianowano na marki polskie. [...]

[...]

Dnia 1 grudnia [1919 r.] z żandarmerii krajowej automatycznie utworzono Policję Państwową i wszyscy żandarmi, czy to austriaccy, czy już polscy, pozostali na swych posterunkach, a tylko żandarmi polscy, którzy byli już w wieku obowiązkowej służby wojskowej, zostali wycieleni do utworzonej Polskiej Żandarmerii Wojskowej i także ci, którzy się tam zadeklarowali do tej służby. Ja pozostałem w Kobierzynie i zostałem przemianowany jako kapral żandar[merii] na stopień starszego posterunkowego w stopniu równającym się plutonowemu. [...]

*Źródło: Kronika życia Kapusty Stefana sierżanta Policji Państwowej. Od roku 1895 do 1939, red. A. i M. Gizmajerowie, Warszawa 2010, s. 123–126.*

## Ustawa o Policji Państwowej

1919 lipiec 24, Warszawa – Ustawa o Policji Państwowej

**Art. 1.** Policja jest państwową organizacją służby bezpieczeństwa.

**Art. 2.** Policja państwowa jest organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych i ma za zadanie ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

[...]

### Organizacja policji.

**Art. 4.** Policja jest organizowana i wyszkolona na wzór wojskowy i podlega Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

**Art. 5.** Organizacja policji jest przystosowana do administracyjnego podziału państwa, stosownie do tego policja dzieli się na:

- a) komendy okręgowe, łączące kilka lub kilkanaście komend powiatowych,
- b) komendy powiatowe, odpowiadające terytorialnie powiatom,
- c) komisariaty, obejmujące większe miasta w powiatach lub dzielnice w dużych miastach,
- d) posterunki stałe w gminach.

[...]

### Odpowiedzialność dyscyplinarna.

**Art. 21.** Za wykroczenia służbowe stosowane będą wobec funkcjonariuszy policji następujące kary dyscyplinarne według trybu ustalonego w przepisach wydanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych:

- 1) nagana,
- 2) areszt do dni siedmiu,
- 3) przeniesienie na urząd o mniejszych dodatkach funkcyjnych,
- 4) degradacja,
- 5) wydalenie.

[...]

### Warunki przyjęcia do policji.

**Art. 26.** Warunkiem przyjęcia do policji jest:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) nieskazitelna przeszłość,
- 3) wiek od 23 do 45 lat,
- 4) zdrowa i silna budowa ciała oraz wzrost odpowiedni,
- 5) znajomość języka polskiego w piśmie i w słowie, i umiejętności liczenia.

**Art. 27.** Kandydaci na wyższych funkcjonariuszy policji muszą prócz warunków zdrowia i moralności posiadać wykształcenie: do zastępcy komendanta okręgowego włącznie – co najmniej świadectwo z ukończenia średniego zakładu naukowego, na komendantów okręgowych, zastępcę głównego komendanta i głównego komendanta – wykształcenie wyższe.

Oficerowie rezerwy, o ile nie posiadają wyższego wykształcenia, mają prawa kandydatów z wykształceniem średnim.

Starsi przodownicy, niemający wykształcenia średniego, w uznaniu zasług i zdolności mogą awansować na wyższe urzędy, o ile złożą odpowiedni egzamin.

**Art. 28.** Wszyscy funkcjonariusze policji muszą ukończyć specjalne szkoły.

**Art. 29.** Nominację do policji poprzedza półroczna służba próbna. Służba próbna zalicza się do czasu służby w policji.

**Art. 30.** Każdy nowo wstępujący do policji funkcjonariusz musi złożyć przysięgę [...].  
[...]

**Przepisy przejściowe  
do ustawy o policji państwowej.**

**Art. 1.** Z chwilą wprowadzenia w życie niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą dekrety o organizacji milicji ludowej z dnia 5 grudnia 1918 r. i 7 lutego 1919 r. oraz dekret o organizacji policji komunalnej z dnia 9 stycznia 1919 r.

**Art. 2.** Funkcjonariusze policji komunalnej, państwowej, samorządowej, milicji ludowej, straży kolejowej oraz istniejących urzędów śledczych wcieleni zostaną do policji państwowej na ogólnych zasadach kwalifikacyjnych, przewidzianych niniejszą ustawą.

W drodze wyjątku w okresie 1 roku mogą być odnośnie do wykształcenia, wieku i okresu służby próbnej czynione wyjątki od tej ustawy.

Funkcjonariusze policji komunalnej, państwowej, samorządowej, milicji ludowej, straży kolejowej i urzędów śledczych, uchylających się od wstąpienia do policji państwowej nie otrzymują odprawy, nieprzyjęci do policji otrzymują trzymiesięczną odprawę.

**Art. 3.** W miarę obejmowania przez władze centralne administracji ziem b[yłego] zaboru austriackiego, pruskiego i ziem wschodnich b[yłego] zaboru rosyjskiego, istniejące na tych ziemiach organizacje państwowej służby bezpieczeństwa, a w miarę wprowadzania na tych ziemiach jednolitej ustawy samorządowej, istniejące samorządowe organizacje służby bezpieczeństwa wcielone zostaną do policji państwowej w myśl zasad niniejszej ustawy i przepisów przejściowych. Przepisy wykonawcze w tej mierze wyda Minister Spraw Wewnętrznych.  
[...]

Marszałek:  
[Wojciech] *Trąmpczyński*  
W z[astępstwie] [za] Prezydenta Ministrów  
Minister Spraw Wewnętrznych:  
S[tanisław] *Wojciechowski*

*Źródło: Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1919, nr 61, poz. 363.*

**Przysięga policjanta**

*1919 lipiec 24, Warszawa – Aneks do ustawy o Policji Państwowej*

**Rota przysięgi służbowej**

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu na powierzonym mi stanowisku pożytek Państwa Polskiego oraz dobro publiczne mieć zawsze przed oczyma; władzy zwierzchniej Państwa Polskiego wierności dochować; wszystkich obywateli kraju w równym mając zachowaniu, przepisów prawa strzec pilnie, obowiązki swoje spełniać gorliwie i sumiennie, rozkazy przełożonych wykonać dokładnie, tajemnicy urzędowej dochować.

Tak mi Panie Boże dopomóż”.

[...]

*Źródło: Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1919, nr 61, poz. 363.*

## Nr 9

**Przepisy o wcieleniu żandarmerii i policji wojskowej z Galicji do Policji Państwowej**

1919 listopad 12, Warszawa – Rozporządzenie wykonawcze Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w przedmiocie wcielenia żandarmerii krajowej i policji wojskowej na obszarze byłej Galicji do Policji Państwowej [...]

§ 1. Z dniem 1 grudnia 1919 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przyjmuje na swój etat i pod zwierzchni nadzór Ministra Spraw Wewnętrznych:

- a. podoficerów, szeregowców i funkcjonariuszy służby pomocniczej (woźnice, woźni, litografi, stróże itp.), wchodzących w skład galicyjskiej żandarmerii krajowej, z wyjątkiem tych, którzy w chwili wydania niniejszego rozporządzenia pełnią służbę na terenie etapowym i operacyjnym;
- b. funkcjonariuszy galicyjskiej policji wojskowej;
- c. spośród oficerów galicyjskiej żandarmerii krajowej i policji wojskowej tylko tych, którzy wniesli, względnie wniosą, w drodze służbowej do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pisemne podanie o przyjęcie ich i zostaną przyjęci na służbę przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

Powyższe nie ma zastosowania do tych, którzy zostaną wydzieleni do żandarmerii wojskowej.

[...]

§ 2. Utworzona w ten sposób na obszarze b[yłej] Galicji policja państwowa będzie organizowana nadal zgodnie z zasadami Ustawy o Policji Państwowej, zachowując tymczasowo przepisy i instrukcje służbowe, obowiązujące żandarmerię krajową i policję wojskową, o ile te nie są sprzeczne z niniejszym rozporządzeniem, z wyłączeniem jednak wszelkich tych praw i przywilejów, jakie przysługują osobom wojskowym, względnie wojskowym wartom.

Do funkcjonariuszy tej policji mają zastosowanie ogólne przepisy dyscyplinarne, wydane dla policji państwowej, zaś pod względem odpowiedzialności sądowej podlegają oni sądownictwu karnemu dla osób cywilnych.

[...]

§ 4. Na czele policji państwowej na obszarze b[yłej] Galicji stoi mianowany przez Ministra Spraw Wewnętrznych na wniosek Generalnego Delegata Rządu dla Galicji „Komendant Policji Państwowej dla b[yłej] Galicji” jako pomocnik Komendanta Głównego Policji Państwowej.

[...]

Warszawa, 12 listopada 1919 r.

Minister Spraw Wewnętrznych:  
S[tanisław] Wojciechowski

za Ministra Spraw Wojskowych:  
[Kazimierz] Sosnkowski

Źródło: *Dziennik Ustaw, 1919, nr 87, poz. 475.*

**Społeczeństwo a policja**

Artykuł Stefana Urbanowicza pt. „Społeczeństwo a policja” (fragment)

Koniecznym warunkiem istnienia i rozwoju każdego społeczeństwa jest poszanowanie praw, regulujących życie wewnętrzne tego społeczeństwa. [...] Na niejednym głośnym przykładzie historycznym stwierdziliśmy, do jak zgubnych wyników prowadzi nieposzanowanie w społeczeństwie norm prawa, jako najklasycyjszy zaś przykład weźmy chociażby Rosję. Poczucie prawa, rozumne i świadome poszanowanie norm prawnych jako warunki nieodzowne dla normalnego funkcjonowania tak skomplikowanego organizmu, jakim jest państwo współczesne, w społeczeństwie rosyjskim lat ostatnich było nader słabo rozwinięte; ciemna masa narodu rosyjskiego знаła tylko ślepy posłuch przed prawem jako siłą, którego widomym znakiem była nahajka kozacka. Urzędnik rosyjski w przeważnej mierze traktował prawo jako źródło władzy, mającej mu osobiście służyć do celów jego własnej wygody, liberalne zaś sfery społeczeństwa po klęskach, jakich doznały w walce o rozwój wolnościowy Rosji w pierwszej połowie dziewiętnastego wieku albo były dotknięte cierpieniem zupełnej bierności w pracy społecznej, albo też odznaczały się specjalnym anarchizmem myśli i pojęć zdolnym do psucia i niszczenia istniejącego porządku rzeczy, lecz niezdolnym zupełnie do zorganizowania nowego życia i oparcia go na podstawach prawnych. Skutek powyższego stanu rzeczy był okropny. Jedyna Rosja z państw Europy, nie licząc zlepkowej Austrii, pod względem swej budowy społecznej i państwowej nie wytrzymała strasznego wstrząśnienia wojny wszechświatowej i padła w odmęt anarchii bolszewickiej, rujnującej życie całego kraju, gubiącej kwiat społeczeństwa – inteligencję jego, sprowadzając straszny głód, nędzę, dezorganizację i nienawiść całego świata, któremu zagraża przeszczerpieniem swej strasznej choroby bolszewickiej.

Okropny ten stan rzeczy w Rosji w znakomitej mierze był wynikiem tego, iż prawo w Rosji nie było wyrazem większości ludności i nie brało jednakowo w obronę wszystkich warstw ludności, lecz opierając się na ustroju wielkiej władzy caratu i największej biurokracji było przez nią wyzyskiwane dla swych, przede wszystkim osobistych korzyści, a z krzywdą dla ogółu ludności.

Inaczej zupełnie w państwie, jak nasze, gdzie prawa stanowione następnie przez Sejm są wolą większości samej ludności. Taką zaś wolę całe społeczeństwo bezwzględnie szanować powinno, gdyż w przeciwnym razie zamiast ładu i rozwoju doprowadzi się do strasznej anarchii i otchłani nędzy, jakiej przykładem służyć może bolszewicka Rosja.

[...]

Z powyższego krótkiego postanowienia praw wynikają nader liczne i poważne zadania policji. [...] policja powinna nieustannie czuwać nad przestrzeganiem praw przez ludność i w razie zauważonych wypadków pogwałcenia prawa odpowiednio temu przeciwdziałać pod kierunkiem odnośnych władz czy to administracyjnych, czy urzędowych. Mając jednak tak ścisły kontakt z całym społeczeństwem i będąc niejednokrotnie zmuszoną do stosowania w myśl praw i zaleceń odnośnych władz pewnych represji względem obywateli, powinna policja tym bardziej pamiętać, iż wolno jej działać tylko w ściśle przez prawo określonych granicach i to występując w roli sług prawa, wytworzonego przez to samo społeczeństwo i dla rozwoju jego. I dlatego też każdy policjant powinien się czuć przede wszystkim obywatelem, członkiem swego społeczeństwa, powołanym do mozolnej i nieraz ofiarnej pracy dla niego. Pamięć o tym, że policja jest powołaną do przestrzegania praw, do obrony społeczeństwa przed przestępczością i anarchią winna tym bardziej w każdym funkcjonariuszu policji rozwijać poczucie prawa i obowiązkowości. [...] Aby jednak tak było, trzeba, żeby policja stale i bacznie miała przed oczyma ideał służby dla dobra swego społeczeństwa, pamiętając, że posiadany przez nią zakres władzy służyć winien li tylko dla przestrzegania praw, a nigdy nadużywania ich dla własnej korzyści. Tym większa hańba, tym cięższa kara dla tego, kto swych praw nadużywa. [...]

Źródło: „Gazeta Policji Państwowej”, 8 grudnia 1919, nr 1, s. 2.

## Umundurowanie i uzbrojenie policjanta

1920 marzec 2, Warszawa – Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych w przedmiocie umundurowania i uzbrojenia policji państwowej

Niniejszym ustaliam na zasadzie art. 40 ustawy z dnia 24 lipca 1919 r. o policji państwowej [...] następujące zasady, dotyczące umundurowania i uzbrojenia funkcjonariuszy Policji Państwowej:

**Art. 1.** Zasadniczy kolor munduru granatowy, zaś dystynkcji błękitny i srebrny.

**Art. 2.** Niżsi funkcjonariusze:

- a) kurtka kroju półwojskowego, marszczona z tyłu, jak we frenczach, z czterema kieszeniami wewnętrznymi, z kwadratowymi klapami, zapinanymi na jeden guzik [...]. Naramienniki koloru munduru z liczbą rzymską, koloru białego, oznaczającą okręg policji państwowej [...]. Kołnierz stojąco wykładany z błękitną wypustką dookoła, na rogach którego naszyte są z dwóch stron sukienne błękitne parole i na takowych numer osobisty policjanta, mankiety przy rękawach okrągłe, również z wypustkami,
- b) spodnie bryczesy do butów bez wypustek,
- c) płaszcz dwurzędowy po sześć guzików z każdej strony, szeroki, kroju angielskiego, z dwiema poziomo przeciętymi wewnętrznymi kieszeniami z kwadratowymi klapami, nadto po bokach pod rękawami, dwie patki zapinane na jeden guzik do podtrzymania skórzanego pasa [...]; policja konna nosi płaszcze rozcinane z tyłu. Noszenie płaszcza bez pasa jest niedopuszczalne,
- d) czapka koloru munduru, fasonu angielskiego z daszkiem skórzanym czarnym (5 cm długości), z paskiem skórzanym czarnym z wypustką błękitną dookoła górnego szwu oraz na górnej części otoku, z orłem państwowym bez tarczy wielkości 4 cm, przymocowanym do górnej części czapki, na otoku czapki, poniżej orła, umieszczony jest numer osobisty policjanta [...],
- e) hełm przy pełnieniu służby z orłem dużego formatu z numerem osobistym policjanta,
- f) buty zasadniczo wysokie z cholewami,
- g) pas. Przy pasie krótki pałasz, zawieszony na żabce; u posterunkowych bez chwasta, u przodowników i starszych przodowników z chwastem skórzanym czarnym, u policjantów miejskich rewolwer i pałasz w pochwie,
- h) guziki białe – prawie półkoliste z orłem państwowym,
- i) przepaska. Wszyscy funkcjonariusze policji miejskiej, pełniący służbę, noszą na lewym ramieniu przepaskę, zrobioną z taśmy, w poprzeczne białe i amarantowe paski, na 6 cm szerokiej, przymocowanej za pomocą sprzączki na wysokość 12 cm ponad kostką ręki [...],
- j) broń: karabin lub rewolwer i krótki pałasz, dla policji konnej szabla wzoru kawaleryjskiego z chwastem skórzanym,
- k) ostrogi i akselbanty: konni policjanci mają prawo używania ostróg i akselbantów niemieckich włóczkowych na lewym ramieniu z końcami metalowymi na ciemno szmelcowanymi.

[...]

Niżsi funkcjonariusze, którzy ukończyli szkołę policyjną, mają naszyte na wewnętrznych końcach obu paroli błękitnych po jednym guziku [...].

**Art. 3.** Wyżsi funkcjonariusze:

- a) kurtka kroju frencza francuskiego, zapiana na sześć guzików z czterema kieszeniami naszywanymi i kwadratowymi klapami, zapinanymi na jeden guzik każda. Naramienniki koloru munduru. Kołnierz stojąco wykładany z błękitną wypustką dookoła. Mankiety przy rękawach zakończone ostrymi kątami i obszyte błękitną wypustką [...]. Poza tym jest dozwolone noszenie kurtki kroju jak u niższych funkcjonariuszów, z tym że kieszenie są naszywane,
- b) spodnie bryczesy do butów, spodnie długie z błękitną wypustką. Nadto latem pozwala się nosić spodnie koloru jasnokawowego również z błękitną wypustką,
- c) płaszcz jak u niższych funkcjonariuszy, przy czym poza służbą dozwala się noszenie pasa z tego materiału, co i płaszcz [...],

## Wybór źródeł

- d) czapka wzoru jak u niższych funkcjonariuszy z paskiem (podpinką) srebrną. Na czapce, jako odznaka wyższych funkcjonariuszy, gwiazda srebrna czteroramienna [...],
- e) pas z paskiem pomocniczym przez prawe ramię, przy pasie pałasz na rapciach skórzanych z porte épée skórzanym, zakończonym chwastem srebrnym pełnym, nadto pochwa do rewolweru. Poza służbą wolno nosić pałasz na pasku pod surdudem,
- f) guziki: jak u niższych funkcjonariuszy,
- g) broń: pałasz i rewolwer,
- h) ostrogi i akselbanty: wyżsi funkcjonariusze konnej policji mają jedwabne akselbanty z końcami metalowymi białymi na lewym ramieniu. Wyżsi funkcjonariusze policji służby inspekcyjnej oraz adiutanci noszą te same akselbanty na prawym ramieniu. Prawo noszenia ostróg przysługuje tym wszystkim wyższym funkcjonariuszom, którzy noszą akselbanty i tym, dla których przewidziane są dla użytku konie [...]

Warszawa, dnia 2 marca 1920 r.  
Minister Spraw Wewnętrznych  
S[tanisław] Wojciechowski

*Źródło: Dziennik Ustaw, 1920, nr 26, poz. 159.*



## Nr 12

**Policjant na służbie**

*Zachowanie się policjanta na służbie – fragment „Tymczasowej instrukcji dla Policji Państwowej”*

[...]

Policjant, występując publicznie, powinien być czysto i podług przepisu ubrany, mieć przy sobie legitymację służbową, broń i służbowy notes. W służbie musi mieć nadto oznakę (numer), krótką broń palną lub karabin, gwizdek, książkę kontroli i opatrunek. Za czystość i należyty stan swego ubrania i rynsztunku policjant jest odpowiedzialny przed swoją zwierzchnością. Jeżeli jakkolwiek przedmiot rynsztunku zaginie lub dozna uszkodzenia z własnej winy policjanta – winien będzie za niego zapłacić. Postawa policjanta musi być zawsze wzorowa, chód spokojny i wolny tak, aby mógł na wszystko uważać, co się koło niego dzieje. Palenie tytoniu podczas służby na ulicy lub w chwili wejścia do lokali urzędowych i mieszkań prywatnych jest policjantowi wzbronione. Chodzenie z kimkolwiek w służbie pod rękę, siedzenie lub leżenie na posterunku, prowadzenie ze sobą psów bez rozkazu, wszelkie nienaturalne i przesadne zachowanie się, prowadzenie niesłużbowych rozmów z innymi funkcjonariuszami policji lub przechodniami jest policjantowi zabronione. Musi się on wystrzegać wszystkiego, co by go wystawić mogło na złośliwe uwagi, obmowę lub na pośmiewisko publiczności.

[...]

*Źródło: Tymczasowa instrukcja dla Policji Państwowej, Warszawa 3 lipca 1920, s. 5.*

**Organizacja Policji Województwa Śląskiego**

*1922 czerwiec 17, Katowice – Rozporządzenie wojewody śląskiego w przedmiocie organizacji Policji Województwa Śląskiego*

Art. 1.

Policja Wojewódzka jest organizacją służby bezpieczeństwa i ma za zadanie utrzymanie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego i w tym zakresie jest organem wykonawczym władz wojewódzkich.

Art. 2.

Koszty utrzymania Policji Wojewódzkiej ponosi bezpośrednio województwo z tym jednak, że gminy zwracają jedną czwartą część wszelkich kosztów utrzymania Policji. [...]

[...]

Art. 3.

Policja Wojewódzka jest zorganizowana i wyszkolona na wzór wojskowy i podlega Wojewodzie.

[...]

Art. 5.

Na czele Policji Wojewódzkiej stoi Główny Komendant Policji Wojewódzkiej, zależny od Wojewody. Do zadań Głównego Komendanta należą czynności wykonawcze w zakresie organizacji, administracji, zaopatrzenia, uzbrojenia, uzupełnienia i wyszkolenia Policji oraz nadzór nad czynnościami teje.

[...]

Art. 22.

Warunkiem przyjęcia do Policji jest:

1. obywatelstwo polskie,
2. nieskazitelna przeszłość,
3. wiek od 23 do 35 lat,
4. zdrowa i silna budowa ciała oraz wzrost odpowiedni,
5. znajomość języka polskiego w piśmie i w słowie, i umiejętności liczenia.

[...]

Wojewoda Śląski:  
*J[ózef] Rymer*

*Źródło: Dziennik Ustaw Śląskich, 1922, nr 1, poz. 4.*

## Nr 14

## Wspomnienia policjanta z Krakowa

*Wspomnienia funkcjonariusza Policji Państwowej Franciszka Banasia (fragment)*

[...]

Po powrocie z wojska w domu nie było co robić [...]. Składałem prośby do różnych urzędów i instytucji, niestety, odpisywali, że z powodu braku miejsca nie mogą mnie przyjąć. Złożyłem prośbę do policji [i] otrzymałem przyjęcie w Krakowie. W czasie przyjmowania zapodałem, że ja wodniak. Oficer przyjmujący powiedział, że będzie organizowana policja wodna [i] zostaną przydzielony do policji wodnej, a tymczasem przydzielili mnie do IV Komisariatu w Krakowie na Kazimierz, dopiero tutaj poznałem ludzi i draństwo.

[...]

Od roku 1920–1925 o trwałości rządu decydował Sejm, ale jakikolwiek rząd został utworzony, zaraz dostawał wotum nieufności i szedł w odставку. Głównym zajęciem robotników był strajk. Jakie tylko branże były przemysłowe na terenie Krakowa, to w tym czasie wszystko strajkowało, nawet po dwa i więcej razy. Przywódcy wyprowadzali robotników na ulice Krakowa i już odbywały się demonstracje. Policja jako organ ładu i porządku rozpędzała demonstrantów, dochodziło do bójek i bicia.

Zapytany taki robotnik, dlaczego robisz awantury, odpowiedział, że inni tak robili, to i on tak robił. [Gdy] zapytać policjanta, dlaczego rozpędzałeś demonstrantów, [ten] odpowiedział, że taki rozkaz otrzymał. Ani jeden, ani drugi nie rozpatrywał słuszności sprawy. Jeden był automatem w rękach ludzi rządzących, a drugi był automatem w rękach przywódców partyjnych. [...] Dlaczego te sprawy były załatwiane na ulicy [i kończyły się] burdami?

[...] W roku 1923 był w całym państwie generalny strajk, rzeczywiście było źle w kraju. W czasie tego strajku w Krakowie doszło do rozlewu krwi. Władze państwowe użyły wojska do stłumienia rewolty. Skutek był fatalny, [gdyż] wojsko znajdujące się na plantach u wylotu ulicy Szewskiej zostało rozbrojone. [...] [W tym czasie] również zostało zabitych kilku robotników i kilku policjantów. Była poważna chwila, [gdyż] krew braterska ląła się w imię czyjejs idei i zysku [ale] nikt na to nie umiał odpowiedzieć. Jedynie na cmentarzu przybyło kilkadziesiąt grobów i zostało kilkadziesiąt sierot.

[...]

*Źródło: F. Banaś, Moje wspomnienia, Rzeszów 2009, s. 26, 29–30.*

### Walka ze szpiegostwem

*Wskazówki o przeciwdziałaniu szpiegostwu i porozumiewaniu się z nieprzyjacielem*

Szpiegostwo dzielimy na:

1) Dowiadywanie się o stosunkach;

2) Dowiadywanie się o przedmiotach (w obu wypadkach odnośnie do wojskowej obrony Państwa);

3) Dowiadywanie się o ruchach armii, postawionej na stopie wojennej;

4) Podczas pokoju wywiadywanie się o przedmiotach, odnoszących się do siły zbrojnej

Państwa albo do wojskowej obrony tegoż [...];

6) Porozumiewanie się z nieprzyjacielem i inne działania na szkodę armii polskiej lub wojsk z nią sprzymierzonych.

[...]

Szpiegów spotykamy różnych. Zależy to od poruczonego im zadania. Dane państwo wysyła do zbadania stosunków i przedmiotów, służących do obrony państwa, ludzi przeważnie fachowo wyszkolonych. Szpiegdy ci, przeważnie oficerowie, przebywają[c] za fałszywymi paszportami pod najrozmaitszymi pozorami do ościennego państwa, starają się wejść z wojskowymi osobami w styczność.

Jeżeli im to się nie udaje, posługują się w tym celu sprytnymi kobietami. Kobieta może rozwinąć w tym kierunku bardzo wiele sprytu, a wyzyskując styczność z osobami wojskowymi, zupełnie niepozornie lub pod pokrywką zwykłej kobiecej ciekawości, zbiera szczegóły jeszcze czas dłuższy, zanim się wywiąże z poruczonego jej zadania.

[...]

Celem przeciwdziałania szpiegostwu ma policja poddać ścisłemu dozorowi wszystkie osoby zawodowo pracujące.

[...]

Należy zwracać również uwagę na gołębie pocztowe.

Gołębie pocztowe nadają się do przenoszenia wiadomości na dalszą przestrzeń.

Należy baczyć, kto takie gołębie chowa i do jakich celów używa, i skąd je nabył?

*Źródło: Służba śledcza. Podręcznik dla użytku policji państwowej, Warszawa 1923, s. 110–115.*

**Przeciwdziałanie zabobonom**

Artykuł Sigmy (?) pt. „O zabobonach i ich złych skutkach” (fragment)

Pomimo nieustannego postępu cywilizacji i kultury, przez wieki całe zachowują się wierzenia i przesady ludów pierwotnych. [...]

Na tle ciemnoty i głupoty ludzkiej występują te dawne wierzenia i przesady w postaci zabobonów. O szkodliwości ich nie trzeba wiele mówić. Dość wspomnieć zdarzenie, które miało miejsce na początku roku bieżącego. W Szadku, w powiecie łęczyckim, urodził się gospodarzowi Lewandowskiemu tęgi syn. Gdy go akuszerka włożyła do kąpieli, niemowlę chwyciło za krawędź bali i stanęło o własnych siłach. Zabobonna baba krzyknęła „antychryst”, porwała się i uciekła. A ojciec, ciemny chłop, niewiele myśląc, chwycił jakieś tępe narzędzie i zabił własne dziecko. Oto do czego doprowadza ciemnota i wyrastający na niej bujnym chwastem – zabobon.

Do dziś dnia występuje więc zabobon, przyczyniając nieraz wiele złego. Wszelkimi siłami powinniśmy go zwalczać. Na każdym kroku, na każdym polu. A już przed policją, stykającą się z szerokimi kołami ciemnych ludzi – to pole działania jest szeroko otwarte. [...]

[...] Tak na przykład znaną jest rzeczą, że Mazurzy, chcąc wykryć złodzieja, kładą długi klucz pomiędzy kartki książki do nabożeństw, a na końcu zaś klucza wieszają lekkie sitko i wymieniając imiona osób podejrzanych o kradzież powtarzają: „Siteczko, siteczko, powiedz mi wszystko”. Przy wymówieniu imienia złodzieja sitko ma się poruszyć. Nie potrzeba dodawać, ile z tego powodu może wyniknąć niesłusznych posadzeń, ile tragicznych nieporozumień. A wszystko przez to, że ciemny człowiek woli zaufać głupiemu zabobonowi, zamiast zwrócić się o pomoc do policji.

[...]

Źródło: „Na Posterunku”, 7 sierpnia 1926, nr 30, s. 1.

**Walka ze złodziejstwem**

Artykuł Hermana Czerwińskiego pt. „Szkoła złodziejska” (fragment)

[...]

W każdym większym mieście, w każdym większym środowisku istnieją gniazda złodziejskie, których zadaniem jest werbunek nowych „amatorów cudzej własności”, instruowanie ich, szkolenie, słowem całkowite wyuczenie kunsztu złodziejskiego. Kandydat na złodzieja musi przejść różne stopnie, przebyć rozmaite etapy związane z fachem, zanim staje się „rzemieślnikiem”, „robotnikiem”. Z początku jest tzw. [...] nowobrańcem (rekrutem, początkującym). Spełnia różne podrzędne misje, wystawiany jest przez bractwo złodziejską niekiedy na bardzo poważne i ryzykowne próby. Musi następnie wkupić się do „chewry” (szajki), stać się członkiem „ferajny” (spółki, partii), musi nieraz nawet „frycowe” zapłacić, dać się chociażby „sfrajerować” (oszukać przez kamratów), pracować na majstra (herszta bandy) który go obiera z zarobku, połknąć niejedną pigułkę – zanim stanie ostatecznie na nogi i będzie takim, co to „równno, sztywno, z bukietem w rękę”, jak to mówią w gwarze złodziejskiej o wykwalfikowanym i wyzwolonym złodzieju.

Podstawowa maksyma złodziejska głosi, że istnieć może tylko dobry złodziej; że marny, niezaradny, tzw. drewniak, pętaś, łachudra albo łachmedojda nie powinien istnieć i nie może należeć do partii.

– Złodziejstwa trzeba się uczyć! – mówią złodzieje. – To fach, jak każdy inny. [...]

[...] Od razu nikt nie będzie „woin” („kozak-zuch”). – Tu – troszkę, tam – troszkę. Raz, drugi, aż przyjdzie trzeci raz i – pac! Robota się udała: frajerowi się „sfolgowało” (okradziono go w tramwaju), mieszkanie „opylono” (okradziono). A że czasem może się nie udać – to także „trudeno”. Trzeba „makówkę” (głowę) mieć na karku. A na robotę, jak się idzie, to trz[eb]a „na zycher” (na pewniaka). Na wszystko, jak to mówią złodzieje, trzeba mieć abceng (bacność, uwaga). Kto chce „chatrać” (kraść) – musi fach swój znać. Złodziejstwa trzeba się uczyć!

[...]

W ciągłej walce z przestępcami zapoznaje się policjant stale z ciekawymi zwyczajami świata złodziejskiego [...].

Źródło: „Na Posterunku”, 1926, nr 39, s. 9–10.

**Rozporządzenie Prezydenta Ignacego Mościckiego o Policji Państwowej**

1928 marzec 6, Warszawa – Rozporządzenie Prezydenta Ignacego Mościckiego o Policji Państwowej

[...]

**Organizacja Policji Państwowej.**

[...]

**Art. 1.** Policja Państwowa jest jednolitym, zorganizowanym na wzór wojskowy korpusem, przeznaczonym do utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

W zakresie dochodzenia i ścigania przestępstw organa Policji Państwowej są organami wykonawczymi władz sądowych i prokuratorskich stosownie do obowiązujących ustaw postępowania karnego i przepisów szczególnych.

**Art. 2.** Nazwa „Policja” przysługuje wyłącznie Policji Państwowej, zorganizowanej na podstawie niniejszego rozporządzenia, oraz osobom w jej skład wchodzącym.

**Art. 3.** Policja Państwowa podlega:

- a) w zakresie wykonywania funkcji określonych w art. 1 ust. 1 władzom administracji ogólnej;
- b) w sprawach organizacji i administracji wewnętrznej, a w szczególności uzupełnienia, wyszkolenia, zaopatrzenia, uzbrojenia, dyscypliny, kontroli służbowej i technicznego wykonywania służby oraz przygotowania do zadań, przewidzianych w art. art. 27 i 28
  - swoim policyjnym przełożonym;
  - w obu kierunkach zaś Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

[...]

**Art. 5.** Funkcje wykonawcze w zakresie bezpieczeństwa i spokoju publicznego Policja Państwowa spełnia bezpośrednio, zaś w sprawach porządku publicznego przez wspieranie, względnie w wypadkach uregulowanych osobnymi przepisami, przez nadzorowanie organów państwowych i samorządowych lub innych organów, które są albo będą powołane do wykonywania przepisów regulujących sprawy porządku publicznego.

[...]

**Art. 6.** Pobieranie i ściąganie danin, grzywien, opłat, kar pieniężnych i kosztów sądowych i administracyjnych oraz doręczanie wezwań i innych pism sądowych i administracyjnych nie może być poruczone organom Policji Państwowej z wyjątkiem wypadków, w których organa te na podstawie obowiązujących przepisów są uprawnione do nakładania doraźnych kar administracyjnych.

Minister Spraw Wewnętrznych może wyjątkowo zgodzić się na wykonywanie przez Policję Państwową pomocniczych czynności wykonawczych w zakresie administracji państwowej i samorządowej [...].

**Art. 7.** Władze sądowe i prokuratorskie, zarówno cywilne, jak i wojskowe, mają prawo wydawania poleceń Policji Państwowej w zakresie przewidzianym w art. 1 ust. 2 niniejszego rozporządzenia lub dla usunięcia oporu i ochrony czynności urzędowych.

[...]

**Art. 8.** Władze i organa inne niż sądowe i prokuratorskie, upoważnione przez specjalne ustawy i rozporządzenia do prowadzenia dochodzeń karnych i ścigania przestępców, komunikują się w tym zakresie z Policją Państwową bezpośrednio.

[...]

**Art. 12.** Każdy jest obowiązany na żądanie organów Policji Państwowej w służbie udzielać im w miarę możliwości doraźnej pomocy, a w szczególności także pomocy potrzebnej do pokonania czynnego oporu. Obowiązek ten ciąży przede wszystkim na władzach i organach państwowych i samorządowych.

[...]

## Wybór źródeł

**Art. 14.** Policja Państwowa jest uprawniona przy wykonywaniu swych zadań (określonych w art. 1) do stosowania niezbędnych środków przymusowych, a w szczególności do użycia siły fizycznej.

**Art. 15.** Oficerowie i szeregowi P[olicji] P[aństwowej] podczas pełnienia służby mają prawo użycia broni w wypadkach określonych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 r. [...].  
[...]

### Podział terytorialny.

**Art. 16.** Organizacja Policji Państwowej pod względem terytorialnym przystosowana jest do administracyjnego podziału Państwa na województwa i powiaty.  
[...]

**Art. 17.** Każde województwo tworzy okrąg wojewódzki, a każdy powiat administracyjny – obwód powiatowy Policji Państwowej.

W skład obwodów powiatowych wchodzi postępniki, obejmujące jedną lub kilka gmin, albo część gminy oraz komisariaty, obejmujące większe miasta lub ich dzielnice.

W miastach wydzielonych z powiatów pod względem administracji państwowej Policja Państwowa stanowi obwody lub okręgi w zależności od ustroju władz administracji ogólnej.  
[...]

### Współdziałanie Policji Państwowej w sprawach obrony Państwa.

[...]

**Art. 28.** W razie częściowej lub całkowitej mobilizacji albo w innych wypadkach, w których ze względu na interes obronny Państwa Rada Ministrów uzna to za konieczne, Policja Państwowa z chwilą ogłoszenia mobilizacji względnie od dnia, wskazanego uchwałą Rady Ministrów, staje się z mocy samego prawa częścią sił zbrojnych Państwa i wchodzi w ich skład, jako wojskowy korpus służby bezpieczeństwa.

**Art. 29.** Włączenie Policji Państwowej w skład sił zbrojnych (art. 28) nie narusza obowiązków Policji Państwowej w zakresie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, wynikających z przepisów rozdziału I niniejszego tytułu.  
[...]

**Art. 31.** Oficerom i szeregowym [...], jak długo pozostają w korpusie Policji Państwowej, nadaje się na czas wcielenia do sił zbrojnych stopnie wojskowe równorzędne do stopni posiadanych w Policji Państwowej.  
[...]

### Uzupełnienie i wyszkolenie Policji Państwowej.

[...]

**Art. 33.** Głównego Komendanta P[olicji] P[aństwowej] mianuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów, przedstawiony jej przez Ministra Spraw Wewnętrznych, bądź spośród członków korpusu P[olicji] P[aństwowej], bądź spoza tego korpusu [...].  
[...]

[...]

**Art. 35.** Kandydaci na szeregowych Policji Państwowej winni posiadać następujące warunki:

- 1) obywatelstwo polskie,
  - 2) nieskazitelną przeszłość,
  - 3) wiek od 21 do 35 lat,
  - 4) odpowiednie uzdolnienie fizyczne i umysłowe,
  - 5) zdolność do działań prawnych,
  - 6) biegłą znajomość języka polskiego w słowie i piśmie,
  - 7) wykształcenie ogólne w zakresie co najmniej czterech klas szkoły powszechnej.
- [...]



**Art. 36.** Kandydaci na oficerów P[olicji] P[aństwowej] oprócz warunków wymienionych w art. 35 winni posiadać wykształcenie średnie, ogólnokształcące lub zawodowe, zakończone przepisowymi egzaminami.

Kandydaci, którzy zajmowali stanowiska w Policji, administracji ogólnej lub sądownictwie, mogą być przyjmowani i po przekroczeniu 35. roku życia.

[...]

**Art. 37.** Nie mogą być przyjęte do Policji Państwowej osoby, przeciwko którym toczy się postępowanie karno-sądowe o przestępstwo ścigane z urzędu lub postępowanie upadłościowe albo też postępowanie o ubezwłasnowolnienie.

[...]

Osoby karane za przestępstwa z chęci zysku nie mogą być przyjmowane do Policji Państwowej.

[...]

**Art. 39.** Przyjęcie na służbę w charakterze szeregowego P[olicji] P[aństwowej] uzależnia się od zobowiązania się kandydata do czteroletniej służby w Policji Państwowej.

[...]

### Obowiązki.

**Art. 54.** Oficerów i szeregowych P[olicji] P[aństwowej] obowiązuje wierność wobec Rzeczypospolitej, posłuszeństwo wobec przełożonych, poszanowanie prawa, gorliwość, sumiennność i bezstronność w wykonywaniu obowiązków.

**Art. 55.** Oficerowie i szeregowi P[olicji] P[aństwowej] obowiązani są zachować w tajemnicy wszystkie sprawy, o których powzięli wiadomość dzięki swemu stanowisku służbowemu lub dowiedzieli się przy wykonywaniu swych obowiązków służbowych bezpośrednio lub pośrednio, o ile sprawy takie uznano za poufne, lub gdy utrzymania ich w tajemnicy wymaga dobro publiczne albo inne względy służbowe.

[...]

**Art. 57.** Oficerom i szeregowym P[olicji] P[aństwowej] nie wolno przyjmować żadnej posady ani stanowiska, ani też oddawać się takim zajęciom, których wykonywanie stoi w sprzeczności z obowiązkami służbowymi lub może wywołać uzasadnione podejrzenie o stronnicość lub interesowność.

[...]

**Art. 59.** O zajęciu samodzielnym żony oraz dzieci nieletnich, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, winien oficer lub szeregowy P[olicji] P[aństwowej] zawiadomić przełożoną władzę policyjną, która może sprzeciwić się wykonywaniu takiego zajęcia, o ile ono koliduje z godnością munduru policyjnego albo z interesami służby.

[...]

**Art. 63.** Oficerom i szeregowym P[olicji] P[aństwowej] wolno należeć do związków i stowarzyszeń tylko za zezwoleniem władzy przełożonej.

**Art. 64.** Dla zawarcia małżeństwa oficerowie i szeregowi P[olicji] P[aństwowej] obowiązani są otrzymać zezwolenie władzy przełożonej.

[...]

Prezydent Rzeczypospolitej: I[gnacy] *Mościcki*  
 Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych: J[ózef] *Piłsudski*  
 Minister: K[azimierz] *Bartel*  
 Minister Spraw Wewnętrznych: *Sławoj Składkowski*  
 Minister Spraw Zagranicznych: *August Zaleski*  
 Minister Skarbu: G[abriel] *Czechowicz*  
 Minister Sprawiedliwości: A[leksander] *Meysztowicz*  
 Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: Dr. [Gustaw] *Dobrucki*  
 Minister Rolnictwa: K[arol] *Niezabytowski*  
 Minister Przemysłu i Handlu: E[ugeniusz] *Kwiatkowski*  
 Minister Komunikacji: [Paweł] *Romocki*  
 Minister Robót Publicznych: [Jędrzej] *Moraczewski*

## Wybór źródeł

Minister Pracy i Opieki Społecznej: *Dr [Stanisław] Jurkiewicz*  
Minister Reform Rolnych: *Witold Staniewicz*  
Minister Poczt i Telegrafów: *Bogusław Miedziński*

*Źródło: Dziennik Ustaw, 1928, nr 28, poz. 257.*

## Policja kontra tłum

Artykuł podinsp. Policji Państwowej Leona Izydorczyka pt. „Rozpraszanie tłumów” (fragment)

Jednym z zagadnień zewnętrznej służby policji jest sprawa rozpraszania tłumów, szczególnie aktualna w dużych miastach, gdzie powstaniu tłumów sprzyjają okoliczności gęstego zaludnienia i istnienie tzw. gawiedzi. Cóż to jest tłum?

Przygodne zbiorowisko ludzi, dające łatwo sobą powodować każdemu, kto umie wyzyskać chwilowy nastrój.

Tłum powstaje przeważnie podczas dozwolonych lub zabronionych wieców, podczas gromadnych narad niezadowolonych z czegokolwiek robotników zatrudnionych, podczas zebrań bezrobotnych, podczas manifestacyjnych pogrzebów itp.

[...]

Jeśli tłum nie zostanie rozproszony w zarodku, to posuwając się w określonym kierunku, wzbiera na liczebności, a w miarę jak wzrasta, zmienia postawę na coraz bardziej zaczepną, niekiedy groźną.

Obserwując tłum, widzimy, że ludzie normalnie spokojni, przestrzegający prawa, znalazłszy się w tłumie, pod wpływem atmosfery tłumy i nawoływań agitatorów, tracąc opanowanie i popełniają czyny i gwałty, których sami, pojedynczo, nigdy by się nie dopuścili. Tłum budzi w uczestnikach dzikość, ale ponieważ przygodne zbiorowisko jest na początku zawsze niezorganizowane, o akcji chaotycznej, więc opanowanie tłumy jest możliwe tylko przez szybkie, energiczne i stanowcze wystąpienie.

Wystąpienie musi być szybkie, gdyż nie należy dopuścić do rozrastania się tłumy i im wcześniej policja wystąpi w momentach gromadzenia się tłumy, tym łatwiej i szybciej będzie mogła opanować sytuację.

Wystąpienie musi być energiczne i stanowcze, gdyż tłum, mimo wszystko, jest zawsze tchórzliwy, zdaje sobie sprawę ze swej niższości wobec karnych i uzbrojonych oddziałów, a wyczekiwanie ze stanowczym wystąpieniem dodaje mu tylko odwagi do nieposłuszeństwa i podnieca do powodowania rozruchów i awantur; niezdecydowane wystąpienie policji, wchodzenie z tłumem w pertraktacje działa ośmielająco – wtedy tłum nabiera pewności i odwagi.

[...] ważnym warunkiem powodzenia w akcji rozpraszania tłumy jest:

- a) dokładny wywiad na miejscu,
- b) niezawodna łączność i meldunki,
- c) pogotowie policji,
- d) szybkie środki lokomocji,

przy czym policja nie musi występować dużymi oddziałami, wystarczą stosunkowo nieliczne siły, tylko działające sprawnie, szybko, wykorzystane stosownie do sytuacji w odpowiednim miejscu i czasie.

Chcąc zilustrować tak pokrótce ujęte swoje spostrzeżenia z wystąpień policji w akcji rozpraszania tłumów, przytoczę jeden z bardziej charakterystycznych faktów, jaki zdarzył się w Łodzi w drugiej połowie r[oku] 1926 w chwili, gdy w mieście było zarejestrowanych około 40 000 bezrobotnych.

Moment niewypłacenia zasiłków został wykorzystany w agitacji, zachęcającej do manifestacji ulicznej i stał się hasłem mobilizowania sił demonstrantów.

[...] Zamiarem ich było przejść gromadnymi pochodami do centrum miasta, na plac Wolności, zdemolować magistrat i wywołać rozruchy w mieście.

[...]

Ponieważ grupy demonstrantów zaczęły się zbierać również na pl[acu] Wolności, delegowano tam oficera i kilkunastu policjantów, aby nie dopuścić do powstania tłumy.

Przewidując, że może się okazać konieczne użycie większej siły, wezwano z rezerwy oddział pieszy i konny policji do komendy miasta, stwarzając w ten sposób odwód, będący w każdej chwili do dyspozycji.

Akcja policji na Starym i Górnym Rynku (na północy i południu) udaremniła demonstrantom przejście gromadne przez miasto, ale że nie była w stanie przeciwdziałać tworzeniu się grup, które różnymi ulicami podążyły na pl[ac] Wolności, więc też niebawem na placu tym zgromadził się kilkutyśięczny tłum; równocześnie wielki tłum, udający się z południa (Górny Rynek) na północ dla uderzenia na magistrat, został zatrzymany

## Wybór źródeł

przy ul. Pustej przez oddział konny. Akcja trwała dość długo, nim tłum ten usunięto, tymczasem napór na magistrat stawał się coraz groźniejszy. [...]

[...]

Na skutek dokładnych informacji o sytuacji na miejscu, w najkrytyczniejszym momencie zdążyłem przybyć na plac z oddziałem trzydziestu pieszych (przewiezionych samochodami) i przerzuconych trzydziestu konnych policjantów i zaatakowałem tłum, rozprasając go w trzy ulice, schodzące się promieniście ku pl[acowi] Wolności; rozproszenie tłumy trwało nader krótko, bo niespełna dziesięć minut.

Niezwłocznie po rozproszeniu tłumy wysłano w okoliczne ulice patrole konne i piesze w celu dalszego usuwania grupujących się tam jeszcze demonstrantów i niedopuszczenia do ponownego zebrania się tłumy.

Atak nastąpił szybko i niespodziewanie, a że nie był przewidziany przez tłum demonstrantów, więc policja nie spotkała się z oporem skonsolidowanego tłumy, tym bardziej że przywódcy i agitatorzy, w obawie przed zatrzymaniem, uciekli.

Tak korzystna sytuacja została wytworzona dzięki:

1. szybkiemu wywiadowi,
2. natychmiastowemu przybyciu oddziału policji z poprzednio przygotowanego odwodu (przy komendzie miasta),
3. przerzuceniu potrzebnej pomocy, nieprzewidzianej w obliczeniach tłumy oraz
4. dzięki zdecydowanemu wystąpieniu oddziału trzydziestu pieszych i trzydziestu konnych, których ilość przecież pozostawała w stosunku niewspółmiernym do ilości demonstrantów.

Kończąc te krótkie spostrzeżenia, nie mogę pominąć milczeniem doniosłej roli policji konnej w akcji rozpraszania tłumy. W tych wypadkach usługi policji konnej są nieocenione, gdyż napór konia na ludzi jest tak skuteczny, że niemal w stu procentach wyklucza użycie broni palnej, czego znacznie trudniej uniknąć, gdy na miejscu działania są wyłącznie oddziały piesze.

[...]

Trzeba nadmienić, że oddział pieszy, broniący magistratu, był u kresu swych sił, wstrzymując napór tłumy około czterech godzin. Moralna postawa i hart w tym wypadku oficera i szeregowego umożliwiły dokonanie tak skutecznego manewru.

*Źródło: „Przegląd Policyjny”, marzec 1936, nr 2, s. 104–108.*

## Zagrożenia akcji strajkowych

Artykuł nadkom. Policji Województwa Śląskiego Leopolda Potyki pt. „Strajk okupacyjny a bezpieczeństwo publiczne” (fragment)

Każdy strajk pociąga za sobą pewne naprężenie na polu bezpieczeństwa publicznego. To naprężenie będzie większe lub mniejsze, zależnie od ilości strajkujących, formy strajku i ubocznych wpływów, oddziałujących na jego przebieg. [...]

Okupację zakładu pracy przez strajkujących uważamy ogólnie za najgroźniejszą formę strajkową z punktu widzenia kwalifikacji prawnej. Z punktu widzenia bezpieczeństwa publicznego nie jest ona jednak najgroźniejsza. Wprawdzie strajk taki będzie zawsze zewnętrznym objawem zdecydowanej i solidarnej woli mas robotniczych, skupia jednak te masy poza miejscem publicznym wśród murów zakładów. Ma to doniosłe znaczenie dla kształtowania się bezpieczeństwa, gdyż daje organom władz bezpieczeństwa publicznego możliwość szybkiego i skutecznego paraliżowania ujemnych przejawów strajku przez izolowanie strajkującej załogi. Okupacja usuwa także załogę spod wpływu radykalnych i rewolucyjnych elementów, które zazwyczaj dążą do opanowania strajku i doprowadzają do walk z policją.

[...]

[...] w czasie ostatniego strajku okupacyjnego, przeprowadzonego w jednym zakładzie przemysłowym na terenie Śląska, miałem możliwość zaobserwować, jakie środki zastosowały elementy wywrotowe, aby strajk ten wykorzystać dla swoich celów.

[...]

W całej okolicy zastosowano akcję radykalizowania mas. Pojawiło się kilku doświadczonych przywódców do przeprowadzenia tej akcji, jak również przygotowano większą ilość materiału technicznego. Tworzono hasła i rozrzucono ulotki, nawołujące do demonstracji i czynnych walk z władzami państwowymi. W tym kierunku więc należy oczekiwać przygotowania akcji elementu wywrotowego na wypadek strajku okupacyjnego.

Nie należy poza tym dopuścić do przenikania agitacji z zewnątrz do okupującej załogi robotniczej. Z takimi usiłowaniami zawsze należy się liczyć. Elementom wywrotowym zależy bowiem na przedłużeniu strajku, który jest doskonałym pretekstem do wzniesienia niepokojów. [...]

Źródło: „Przegląd Policyjny”, wrzesień 1936, nr 5, s. 375–376.

## Wychowanie policjanta

*Artykuł nadkom. Policji Państwowej Witolda Makowskiego pt. „Uwagi o wychowaniu policjanta” (fragment)*

Coraz więcej i szerzej mówi się i pisze o konieczności podniesienia poziomu pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej w korpusie policji.

Inspekcje wykazują w raportach kontroli brak zainteresowania się poszczególnych komendantów sprawą podniesienia poziomu wiadomości ogólnych. Wytykają brak troski o wychowanie i ukształtowanie charakteru policjanta polskiego na wzór i podobieństwo policjanta angielskiego, cieszącego się szacunkiem i miłością społeczeństwa.

[...]

Po okresach różnego nasilenia, różnych zagadnień mamy obecnie nastawienie na pracę kulturalno-oświatową, wychowawczą i pracę uświadczenia policjanta polskiego.

[...]

Jak wszystkie dziedziny służby państwowej, tak też i policja, po zakończonej wojnie, po unormowaniu się stosunków powojennych, po uspokojeniu się wzburzonych umysłów i rozszalałych w czasie wojny temperamentów – musiała być poddana ścisłej selekcji, musiała

prześć przez sito, które by oczyściło ją i odrzuciło element niepożądany. Jeżeli w ogóle poruszam tę drażliwą kwestię, to tylko dlatego, iż mam wrażenie, że sito było za rzadkie.

Za czasów zaborczych społeczeństwo polskie bez względu na to, w jakim się zaborze znajdowało, nienawidziło policji. Tym się tłumaczy dotychczas częściowo brak zaufania, rezerwę czy też wprost wrogię ustosunkowanie się jego do swojej własnej policji polskiej. Społeczeństwo jednak zaczyna już zapominać o policjach zaborczych lub zgoła ich nie pamięta i nie zna.

[...]

Wśród starych policjantów mamy wielu bohaterów, którzy polegli w walce o bezpieczeństwo publiczne. Wśród starych policjantów mamy wielu ludzi, którzy swą rzetelną pracą z całym zaparciem się i poświęceniem pracują dla dobra służby. Są jednak, niestety, i tacy, co będąc sami zgoła nic nie warcą, zarażają złymi skłonnościami swoje otoczenie.

Takie jednostki należy jak najprędzej usunąć z korpusu policji, gdyż właśnie one stoją na przeszkodzie normalnej pracy nad wychowaniem korpusu policyjnego.

Gdy zły policjant daje się wziąć w karby w oddziałach zwartych, to puszczonej samopas i z braku lepszego użyty do pracy samodzielnej, naraża korpus policyjny na szwank i dalej wciąż psuje i niweczy dorobek pracy ludzi dobrej woli.

[...]

Dotychczas grzeczność i prawdziwa kultura policjanta spotyka się ze zdziwieniem obywatela. „Panie komendancie, ależ pan ma grzecznego policjanta – mówi pewna pani. – Ten pan policjant na rogu Krakowskiego Przedmieścia, gdy zapytałam go, gdzie się znajduje ulica A był tak uprzejmy, że zszedł z posterunku i wskazał mi osobiście poszukiwaną przeze mnie ulicę”. Mówiła to z takim zachwytem i jakimś zdziwieniem, iż wyczułem, że była tym zaskoczona. Z jednej strony było mi przyjemnie, że chwałą mego policjanta, jednocześnie byłem zły i bolało mnie to bardzo, że grzeczność policjanta zasłużyła aż na taką pochwałę. Starłem się wytłumaczyć tej pani, że takimi policjantami są wszyscy inni; wyraziła powątpiewanie.

Gdy mówię o tym, że grzeczność i kultura ułatwia policjantowi wykonywanie jego trudnych obowiązków służbowych, wzbudza zaufanie i szacunek społeczeństwa, nie zapominam o koniecznych tej grzeczności granicach. Ta nasza grzeczność policyjna musi być poważna i stanowcza. Nie może ona zakrawać na uniżoność lub też rzucić cień musu. Twierdzę, że grzeczność w stosunku do przełożonych lub w stosunku do tych wszystkich, dla których musimy być grzeczni, **nie jest wskaźnikiem kultury. Robimy to, bo musimy. Bo tak nakazuje dyscyplina.** Grzecznym **trzeba być wszędzie** tam, gdzie będzie to wypływało z wewnętrznej potrzeby idącej z dobrego wychowania człowieka.

[...]

Praca kulturalno-oświatowa i wychowawcza policji jest trudna. Zaczynać się ona winna od początku, to znaczy, że element przyjmowany do szeregów policyjnych winien być poddany skrupulatnej selekcji. Stwierdzam, że w tym kierunku osiągnęliśmy kolosalne rezultaty.

Poza otrząskaniem życiowym i wymaganym wykształceniem kandydaci do policji państwowej muszą posiadać kulturę wewnętrzną, przyrodzoną, właściwą lepszej części społeczeństwa, jeżeli policja chce być uznana przez to społeczeństwo za godną spełniania swoich szczytnych i ciężkich obowiązków. Kulturalny obywatel nie chce podporządkowywać się, nie chce wykonywać zarządzeń „chama w mundurze”.

[...]

W pracy wychowawczej nad policjantem zauważyłem jeden wielki błąd, który przynosi jednostkom, a tym samym i całemu korpusowi policyjnemu wielką szkodę. Z tą samą niewiarą, z którą spotyka się policjant ze strony społeczeństwa, z tym samym brakiem zaufania i z tą samą niechęcią spotyka się u swych przełożonych.

Stwierdzam z całą stanowczością, że wielu przełożonych nie bierze w obronę swych podwładnych wtedy, kiedy zachodzi ku temu bezwzględna potrzeba. Oskarżony przez obywatela policjant nigdy nie może bronić się skutecznie, gdyż z zasady mu się nie wierzy. Wytworzyło to chorobę szukania świadków. Objaw ten jest przykry i u szeregowych, ale robi wręcz odrażające wrażenie u oficerów. „Więc pan twierdzi, panie aspirancie, że było tak?”. „Tak, panie komendancie, mam na to świadków”. Wzdrygam się na taki meldunek. Dla mnie to nie oficer. Ale psychozę tę wytwarzają przełożeni przez zasadniczą niewiarę. Mam wrażenie, że nie wolno nam przełożonym traktować wszystkich policjantów ryczałtem jako ludzi niegodnych zaufania.

Tu właśnie odciska się na nas piętno naszego zawodu. Jeżeli obywatel skarżący policjanta jest „figurą”, policjant nie ma ratunku, bo rzadko, bardzo rzadko, przełożony stanie w jego obronie. Zazwyczaj wchodzi w grę, jak nam się zdaje, wyższe racje stanu; jednak z punktu widzenia wychowawczego jest to nie tylko niezrozumiałe, lecz wręcz szkodliwe.

[...]

Zasadą wychowania musi być indywidualne traktowanie każdego człowieka.

Najwyższą gwarancją dobrego wykonywania rozkazu i sumiennego spełniania obowiązków przez podwładnych – jest autorytet dowódcy. Dowódca zdobywa autorytet przez sprawiedliwe traktowanie podwładnych oraz przez bezwzględną opiekę swych podwładnych w ciężkich chwilach ich życia służbowego i prywatnego.

[...]

Zbierając razem wszystko, com powiedział, uważam, że jednym z najważniejszych czynników pracy wychowawczej jest odpowiednie traktowanie podwładnych i indywidualne przystępowanie do każdego człowieka i do każdej sprawy.

Źródło: „Przegląd Policyjny”, maj 1938, nr 3, s. 216–220.

**Podsumowanie historii Policji Państwowej w latach 1918–1926**

*Artykuł insp. Policji Państwowej mgr. Juliusza Kozolubskiego pt. „Dwudziestolecie Policji Państwowej w Polsce” (fragment)*

W dwudziestą rocznicę wskrzeszenia naszego Państwa, gdy naszej Policji Państwowej, będącej częścią aparatu państwowego, można jedynie zarzucić, że jest za szczupła w stosunku do wszystkich przypadających na nią zadań – wypada nam spojrzeć za siebie i ocenić dorobek państwowy także w zakresie naszej pracy. Dzisiejszy aparat policyjny, stojący na wysokości swego zadania, nie ustępuje starszym o wiele i bardziej doświadczonym organizacjom policyjnym. [...]

Powstanie Państwa Polskiego zastało niewiele polskich formacji bezpieczeństwa, gotowych do dalszego samodzielnego pełnienia służby bezpieczeństwa. Należały do nich żandarmeria polowa Polskiej Siły Zbrojnej, milicje miejskie w niektórych miastach Królestwa, a głównie w Warszawie, Lublinie, Radomiu, Siedlcach, Piotrkowie, Płocku, Radomsku itd., wreszcie zmniejszone i zdeorganizowane w czasie wojny policje miejskie w kilku miastach prowincjonalnych b[yłego] zaboru austriackiego. Polskie formacje bezpieczeństwa ograniczone były tylko do służby porządkowej w miastach, podczas gdy policja polityczna i kryminalna pozostawała w rękach odpowiednich organizacji zaborczych, obejmujących ponadto cały teren wiejski swą policją polową i żandarmerią.

W chwili rozbrojenia zaborców i okupantów stanęły przed polskimi władzami bezpieczeństwa bardzo obszerne i trudne zadania. Chodziło bowiem o jak najszybsze zorganizowanie służby bezpieczeństwa tam, gdzie nie było polskich formacji bezpieczeństwa albo o stworzenie całkiem nowych działów, głównie policji śledczej oraz o scentralizowanie całego szeregu zagadnień, dla ułatwienia w ten sposób współpracy w zwalczaniu przestępstw, wybuchających, jak zawsze w chwilach przełomu, z większą niż dotąd siłą. Trudną sytuację pogłębiła jeszcze wojna, rozgorzała u granic nowo powstałego Państwa, wielkie migracje rozbrojonych wojsk austro-niemieckich, uchodźców z Rosji, uciekinierów z obszarów zagrożonych, powrót zwolnionych żołnierzy różnych armii, radykalizm niektórych kierunków politycznych, chcących Państwo organizować na swój sposób, agitacja bolszewicka itp.

Ponieważ często zachodziła konieczność stworzenia lokalnej formacji bezpieczeństwa, a centralnych zarządzeń w tym kierunku nie było, powstał w ten sposób szereg różnych organizacji bezpieczeństwa, nieraz istniejących obok siebie i przeszkadzających sobie wzajemnie w pracy. I tak w najwcześniejszym zaborze austriackim zaczęto tworzyć po miastach Straże Obywatelskie, a po wsiach Straże Ziemskie, następnie zaś zorganizowano w Krakowie oddział Policji Wojskowej, na prowincji zaś przystąpiono do formowania Żandarmerii Krajowej, która wchłonęła Straż Ziemską, część Straży Obywatelskich oraz Policje Miejskie. We Lwowie powstał oddział Żandarmerii Obrony Lwowa, z czasem przeistoczony na Główne Dowództwo Żandarmerii na Małopolskę Wschodnią, któremu podlegała zarówno Żandarmeria Krajowa, pełniąca służbę na posterunkach wewnątrz kraju, jak i Żandarmeria Polowa, pełniąca służbę na tyłach armii operującej.

W Lubelskiem, poza Milicją Miejską w samym Lublinie, powstała Żandarmeria Krajowa oraz druga organizacja, tzw. Milicja Ludowa, która następnie objęła duże obszary poza Lubelszczyzną – głównie ośrodki przemysłowe, a także Łomżyńskie itd. Zatwierdzona w swej działalności dekretem Naczelnika Państwa z 5 XII 1918 r. Milicja Ludowa przyjęła na siebie obowiązki policyjne, a gdy rozbudowa jej, postępująca bardzo szybko, przekroczyła na terenach przez nią objętych zapotrzebowanie służby bezpieczeństwa, mogła oddać nadwyżkę w formie zorganizowanych batalionów na potrzeby wojska do służby etapowej, a nawet liniowej.

Różnorodność formacji bezpieczeństwa powiększyły jeszcze: Straż Kolejowa, utworzona z końcem 1918 r. przez Ministerstwo Kolei Żelaznych dla ochrony bezpieczeństwa na kolejach, oraz Straż Rzeczna, podległa Ministerstwu Robót Publicznych, a pełniąca służbę na Wiśle. Przykład trudności pracy w tych warunkach może dać miasto stołeczne Warszawa. Faktycznym gospodarzem była tu Milicja Miejska, która objęła po Niemcach Prezydium Policji i Urząd Kryminalny. Obok siebie miała przez jakiś czas utworzoną przez pułkownika [Bolesława] Jaźwińskiego Straż Narodową, dalej oddziały Milicji Ludowej, na dworcach Straż Kolejową, na przystaniach Straż Rzeczna, ponadto jeszcze formacje Żandarmerii. Stan taki dawał powód do częstych zatar-



gów kompetencyjnych; poza tym obfitość organów bezpieczeństwa groźna była dla drobnych rzesz mieszków, lecz poważni przestępcy uchodzili ręki sprawiedliwości wskutek braku jakiegokolwiek koordynacji wysiłków tych wszystkich organizacji bezpieczeństwa.

Po wypędzeniu Niemców z Poznańskiego powstały tam jeszcze dalsze odrębne organizacje bezpieczeństwa, a mianowicie Prezydium Policji w Poznaniu oraz w miastach prowincjonalnych różnorodne policje komunalne, zorganizowane przez miejscowe magistraty. Dla terenu pozamiejskiego poczęto organizować odrębną Żandarmerię Krajową, którą następnie zebrano w I Brygadę Żandarmerii, rozpoczynając tworzenie II Brygady Żandarmerii, przeznaczonej do objęcia służby na Pomorzu w chwili objęcia go przez Polskę.

Pierwszą próbą reformy i ujednostajnienia różnych organizacji bezpieczeństwa był dekret z dn. 9 I 1919 roku o organizacji Policji Komunalnej na terenie byłego Królestwa Kongresowego. Policja Komunalna, zależna od miejscowych władz samorządowych, podlegała nadzorowi ze strony Państwa za pośrednictwem Naczelnej Inspekcji Policji Komunalnej. Na podstawie tego dekretu na Policję Komunalną przekształcone zostały wszystkie Milicje Miejskie w b[yłym] Królestwie Kongresowym oraz lubelska Żandarmeria Krajowa.

Dalszym etapem była ustawa o Policji Państwowej z 24 VII 1919 r. Wedle niej Policja Państwowa miała być jedyną i jednolitą organizacją bezpieczeństwa na terenie całego Państwa. Policja miała być zorganizowana i szkolona na wzór wojskowy, podlegać zaś miała ministrowi spraw wewnętrznych.

Struktura organizacyjna, nadana tą ustawą przetrwała w ogólnych zarysach aż po dzień dzisiejszy. Na czele Policji stoi główny komendant Policji, zależny od ministra spraw wewnętrznych. Do zadań głównego komendanta należą czynności wykonawcze w zakresie organizacji, administracji, zaopatrzenia, uzbrojenia oraz uzupełnienia i wyszkolenia Policji w Państwie. Podlegają mu Komendanci okręgowi, stojący na czele okręgów, obejmujących kilka lub kilkanaście komend powiatowych. Na czele zaś komend powiatowych, odpowiadających terytorialnie powiatom, stoją komendanci powiatowi, którym podlegają znajdujące się na ich terenie komisariaty i posterunki policji oraz ekspozytury policyjno-śledcze.

[...]

W skład nowej Policji Państwowej weszły Policje Komunalne, Milicja Ludowa, części Straży Kolejowej, którą w międzyczasie uwojskowiono oraz Straż Rzeczna. Głównym komendantem Policji Państwowej został Władysław Henszel, zastępcą zaś jego Marian Borzęcki. Stan Policji po jej zorganizowaniu w sześć okręgów wynosił 723 oficerów i 27 447 szeregowych, a więc niewiele, bo ledwie o kilkudziesięciu oficerów i o 400 szeregowych mniej, niż wynosił stan całej Policji w r[oku] 1937.

[...] Warunkami przyjęcia do Policji było: obywatelstwo polskie, nieskazitelna przeszłość, wiek od 23 do 45 lat, zdrowie i silna budowa ciała oraz odpowiedni wzrost, wreszcie znajomość języka polskiego w słowie i w piśmie. Ciekawe jest, że nie zwrócono wcale uwagi na odbycie obowiązkowej służby wojskowej, prawdopodobnie dlatego, że w chwili powstawania ustawy walka na wszystkich frontach wyciągnęła z kraju do wojska ludzi ze służbą wojskową, tak że do służby policyjnej w kraju trzeba było brać ludzi bez wyszkolenia wojskowego.

[...]

Przedstawwszy w ogólnych charakterystycznych zarysach ustawą o Policji Państwowej z 24 VII 1919 [r.], musimy stwierdzić, że twórcy jej oparli się na wzorach rosyjskich, a odstępstwa od nich były raczej szkodliwe niż korzystne. Należy jednak zaznaczyć, że na opracowanie ustawy Policja miała najmniejszy chyba wpływ. Utworzenie szkół okręgowych, uzasadnione różnorodnością ustawodawstwa karnego i administracyjnego poszczególnych obszarów, zróżniczkowało bardzo wyszkolenie policjanta, które było inne w każdym okręgu. W każdym razie jednak ustawa była krokiem naprzód w ujednostajnieniu służby bezpieczeństwa w Polsce.

[...]

Dalszym etapem ujednoczenia służby bezpieczeństwa było przejęcie z dniem I XII 1919 [r.] przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Żandarmerii Krajowej w Małopolsce. [...]

[...]

Rozwój wypadków politycznych na Wschodzie znowu wytworzył konieczność stworzenia odrębnej organizacji policyjnej, bo oto po zajęciu Wilna przez wojska generała [Lucjana] Żeligowskiego zaczyna się tam organizować odrębna Policja Litwy Środkowej z Wydziałem Bezpieczeństwa Publicznego na czele. [...]

Ciężka sytuacja wojenna zażądała ofiar i od Policji. Poza poległymi i rannymi na posterunkach policjantami oraz dezorganizacją służby w chwili, gdy nieprzyjaciel zbliżał się do stolicy, Komenda Główna P[olicji]

P[aństwowej], odpowiadając życzeniom ogółu policjantów, przystąpiła w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych do formowania z ochotników-policjantów pułku piechoty. [...]

Zawieszenie broni na froncie, a następnie zawarcie pokoju przyspieszyło proces unifikacji Policji. Już 13 XII 1920 [r.] rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych rozciągało moc obowiązującą ustawy o Policji Państwowej na Ziemie: Wołyńską, Poleską i Nowogródzką, tworząc z nich dalsze okręgi. [...]

Przyrost wyraził się również i w zmianach stanu, który wyniósł teraz 1018 oficerów i 32 257 szeregowych. Stan oficerów w tym roku był najwyższy za całe dwudziestolecie, natomiast spadek szeregowych w stosunku do stanu z roku poprzedniego, mimo przyrostu terenowego wraz z obsadą, pełniącą na nim służbę, wyjaśnić można powrotem wielu policjantów do cywilnych zawodów z chwilą zakończenia wojny.

25 V 1921 [r.] zniesiono odrębność Żandarmerii Krajowej i Policji Komunalnej w Poznańskim i na Pomorzu, przekształcając je na Policję Państwową i podporządkowując je Komendzie Głównej P[olicji] P[aństwowej] w Warszawie. Z dniem 15 VII 1921 [r.] przechodzą w skład Policji Państwowej specjalne oddziały policyjne w dyspozycji Dyrekcji Policji we Lwowie i w Krakowie. Wreszcie z 14 X 1921 [r.] ulega likwidacji stanowisko komendanta Policji Państwowej na Małopolskę, a zajmujący je nadinspektor Wiktor Hoszowski 10 XI 1921 [r.] mianowany zostaje zastępcą komendanta głównego P[olicji] P[aństwowej].

Poważne rozszerzenie zasięgu działania Policji odbiło się również w jej stanach, które za rok 1922 wykazują 946 oficerów i 34 107 szeregowych.

[...]

Rok 1922 [...]. W tymże roku również nastąpił ostatni etap unifikacji Policji przez włączenie do Policji Państwowej w dniu 12 VII 1922 [r.] Policji Litwy Środkowej, której Komenda Główna stała się odtąd Komendą P[olicji] P[aństwowej] XVI Okręgu. Dzięki temu stany w r[oku] 1923 wzrosły do 1003 oficerów i 36 186 szeregowych, osiągając tym samym najwyższy stan Policji za cały czas dwudziestolecia Państwa Polskiego.

[...]

Poważnym zadaniem, jakie przypadło Policji, była służba na granicy sowieckiej, łotewskiej i litewskiej. Zadanie to spadło dość niespodziewanie na Policję, nieprzygotowaną ani personalnie, ani materialnie do tej służby. W dniu 1 VII 1923 [r.] Policja zaczęła obejmować służbę na granicach, a w dniu 1 XI 1923 [r.] przejęła ją w całości.

Warunki, w jakich Policja obejmowała służbę na granicy, były nad wyraz ciężkie. W miejsce 756 oficerów i 22 250 szeregowych dawnej służby granicznej Policja miała obsadzić tę samą długość granicy przy pomocy tylko 200 wyższych i 9654 niższych funkcjonariuszów i to w okresie najwyższego napięcia akcji dywersyjnej. Ponieważ Policja nie rozporządzała tyloma ludźmi, których można było wysłać na granicę, rozpoczęto intensywny werbunek ochotników do Policji, dla których znowu brakło umundurowania i butów, nie mówiąc już o jakimś wyekwipowaniu zimowym. Broń wydano starą, zniszczoną, brak było środków łączności, koni dla oddziałów konnych, stanowiska zaś formacji i dowództw, o ile nie były w szczerym polu, to w najlepszym razie rozporządzały ziemiankami lub drewnianymi szopami. Co najgorsze zaś, Policji Granicznej przyznano tylko kredyty na uposażenie i umundurowanie, wypłacone nieomal z półrocznym opóźnieniem oraz minimalne fundusze na budowę strażnic, wypłacane częściami w nieokreślonych terminach. Skąpstwo takie wydaje się tym dziwniejsze, że podówczas maszyny drukarskie nie ustawały w druku inflacyjnych banknotów.

Mimo tego rozpaczliwego stanu, który odbijał się głównie na służbie, a następnie na zdrowiu policjantów, Policja wystawiła 97 kompanii granicznych z 594 posterunkami. W ciągu roku zbudowano 156 strażnic wraz z dodatkowymi budynkami gospodarczymi oraz tysiąc km połączeń telefonicznych itd. Rezultaty tej pracy dałyby się odczuć dopiero po latach, na razie zaś mściło się na Policji lekkomyślne rzucenie jej do służby bez odpowiedniego wyposażenia i przygotowania. Ponieważ nie była ona w stanie zahamować skutecznie akcji dywersyjnej, zapadła decyzja zamiany jej przez Korpus Ochrony Pogranicza.

W pierwszym etapie 1 XI 1924 [r.] Korpus Ochrony Pogranicza przejął służbę na granicy sowieckiej w województwach: wileńskim, nowogródzkim i wołyńskim, przy czym Policję Graniczną zmniejszono o 3000 ludzi. Następnie 1 IV 1925 K[orpus] O[chrony] P[ogranicza] przejął odcinki w województwach poleskim i tarnopolskim. Pozostało jeszcze 70 wyższych i 2700 niższych funkcjonariuszów Policji Granicznej do służby na granicy litewsko-łotewskiej, która to liczba, zredukowana później do 41 wyższych i 2430 niższych funkcjonariuszów pełniła służbę do 15 III 1926 [r.], kiedy Korpus Ochrony Pogranicza przejął i ten odcinek.

W służbie granicznej poległo 20 funkcjonariuszy Policji, kilkudziesięciu zaś zostało rannych.

[...]

Zachowanie się Policji Państwowej w czasie wypadków majowych 1926 roku było tego rodzaju, że poza pochwałą ministra spraw wewnętrznych uzyskała następujące uznanie Marszałka Józefa Piłsudskiego: „W związku z wypadkami dn. 12–15 bm. zasługuje na wyróżnienie zachowanie się Policji Państwowej, wytrwale stojącej na swoim posterunku i przyczyniającej się do utrzymania porządku nawet w krytycznych momentach walki.

Wobec powyższego proszę Pana Ministra o wyrażenie Policji Państwowej pochwalnego uznania za wysoce sumienne pełnienie służby [...]”.

[...]

W grudniu 1926 minister spraw wewnętrznych generał [Sławoj] Składkowski ustalił datę święta korpusu Policji Państwowej na dzień 11 listopada każdego roku, wychodząc z założenia, że dniem najbardziej zaszczytnym i godnym uczczenia jest rocznica rozbrojenia zaborców, w którym wydatny udział wzięły milicje i różne organizacje bezpieczeństwa. Dzień ten, poświęcony pamięci poległych policjantów, corocznie odtąd uroczyście obchodzi Policja jednocześnie ze świętem narodowym.

[...]

*Źródło: „Przegląd Policyjny”, listopad 1938, nr 6, s. 402–405, 407–412.*

## Przykazania policjanta

### *Przykazania policjanta*

Powierzenie policjantowi polskiemu obrony najważniejszych dóbr prawnych współobywateli jest dowodem specjalnego zaufania, jakim Państwo go obdarza.

[...]

Dla ułatwienia, a jednocześnie znakomitego uproszczenia tego trudnego zadania, pan komendant główny wybrał z ogromu przepisów szczegółowych najważniejsze i streścił je w czternastu przykazaniach:

### **Przykazania Policjanta**

- I. Honor i Ojczyzna – oto hasła, którymi w życiu Twoim masz się kierować.
- II. Ojczyzna powierzyła Ci broń i oczekuje, że będziesz Jej godny.
- III. Ojczyzna przyznała Ci wyjątkowe prawa. Tych praw nie nadużywaj, gdyż nie są one przywilejem, lecz obowiązkiem, który sumiennie wypełniasz w służbie Narodu.
- IV. Przestępstwo jest nieszczęściem. Zachowaj się wobec niego z powagą i ludzkością.
- V. Pomóż temu, kto Twojej pomocy potrzebuje i obchodź się ze wszystkimi tak, jak byś chciał, by się z Tobą obchodzono.
- VI. Bądź odważny, sumienny, ostrożny i nie zawieź nigdy zaufania przełożonego. Nadużycie zaufania jest hańbą. Mów prawdę, gdyż kłamstwo jest tchórzostwem.
- VII. Pamiętaj, że nosisz mundur. Jak Cię widzą, tak Cię piszą. Bądź więc zawsze schludnie i czysto ubrany i nie zaniedbuj wyglądu zewnętrznego.
- VIII. Żyj skromnie, zachowasz przez to niezależność. Nie przyjmuj żadnych podarunków, gdyż to zobowiązuje. Jako policjant nie możesz mieć zobowiązań. Życie ponad stan jest hańbą i prowadzi do nieszczęścia. Pijaństwo zabierze Ci ludzką godność, staniesz się pośmiewiskiem rodaków i zasłużysz na pogardę dzieci.
- IX. Pamiętaj, że Cię podsłuchują, więc nie mów publicznie o sprawach służbowych. Zachowaj umiar w mowie.
- X. Bądź w życiu i służbie sprawiedliwy.
- XI. W wystąpieniach przeciwko wrogom Ojczyzny bądź bezwzględny, pamiętaj jednak, że dobry żołnierz gardzi okrucieństwem.
- XII. Rozkazów przełożonych słuchaj bezwzględnie, bądź wzorem dla podwładnych, którzy Cię pilnie obserwują. Jeśli żądasz od innych, by byli dobrymi kolegami, pamiętaj sam o koleżeństwie.
- XIII. Miej pogardę dla pochlebców.
- XIV. Pamiętaj, że jesteś żołnierzem. Nie zaniedbuj ćwiczyć się w żołnierskiej sprawności i ucz się ciągle, pamiętając o tym, że obywatele widzą w Tobie człowieka, który musi wiedzieć wszystko.

Tych 14 najważniejszych zasad – to drogowskazy w ciężkiej i odpowiedzialnej pracy policjanta.

[...]

Źródło: „Na Posterunku”, 30 stycznia 1938, nr 5, s. 100.

## Organizacja i działalność Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”

Artykuł Zofii Polerskiej pt. „Powstanie i rozwój naszej organizacji”, odnoszący się do jubileuszu dziesięciolecia powstania Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” (fragment)

[...]

Dnia 24 lutego 1929 r. w kinie „Stylowy” wśród tłumnie zebranych osób z grona policji z wielkim entuzjazmem przyjęto i uchwalono statut oraz powołano do życia nową własną organizację.

Tak powstało Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna”. Tu zaznaczyć należy, że stowarzyszenie tzw. Rodziny są formą organizacyjną specyficznie polską, gdyż ten rodzaj organizacji społecznych jest w innych krajach zupełnie nieznaną. Nazwa ta nader trafnie definiuje charakterystyczne cechy i zadania tych Stowarzyszeń, które, powstałe w pewnym określonym środowisku, łączą wszystkich swych członków mocną więzią jednakich warunków życia i wspólnych zainteresowań, tworząc z nich istotnie „Rodzinę” silną wewnątrz i tętniącą własnym [...] życiem, ale w sprawach ogólnej wagi bijących jednym rytmem z całym społeczeństwem.

[...]

Praca w Rodz[inie] Pol[icyjnej] idzie trzema głównymi torami: 1) akcja charytatywna, opiekuńcza nad wdową, sierotą, emerytami, chorymi członkami, dziećmi policjantów, 2) akcja kult[urowo]-ośw[iatowo]-propagandowa, przyciągająca członków i łącząca ich silniej z organizacją, uaktywniając i pogłębiając ich uświadczenie obywatelskie i 3) akcja pracy, która zdobywa środki na prowadzenie działalności Rodz[iny] Pol[icyjnej] i dostarcza placówki zarobkowe wdowom.

[...]

Dla należytego wywiązania się z [...] wielkiej odpowiedzialności kierowania i administrowania tak poważną organizacją, jaką jest Rodzina Policyjna, podzielono pracę Zarządu Naczelnego na siedem wydziałów, a mianowicie: 1) opieki nad dziećmi, 2) opieki nad wdowami i emerytami, 3) opieki ogólnej nad chorymi i bezrobotnymi, 4) pracy, 5) kulturalno-oświatowy, 6) ogólno-organizacyjny i wreszcie 7) wydział Kobiet. [...]

[...]

Najwyższą władzą Stowarzyszenia jest doroczne Walne Zebranie członków (delegatów), które uchwała przedstawione wnioski, dokonuje wyboru członków Zarządów: Naczelnego, Okręgowych i Powiatowych [...].

W pierwszym roku swego oficjalnego już istnienia Rodzina Policyjna miała do końca 1929 r. 15 tys. członków, 200 kół pow[iatowych] i 14 Zarządów Okręgowych. Pięć lat później Stow[arzyszenie] liczyło już 33 tys. członków, 258 kół pow[iatowych] i 17 Zarządów Okręgowych, odpowiadających podziałowi administracyjnemu Państwa.

W ostatnim czteroleciu Rodzina Policyjna wykazała ogromny rozwój i żywotność, wychodząc ze swą pracą na zewnątrz, prowadząc z własnych funduszy szeroko zakrojoną akcję charytatywną, współpracując dla dobra Państwa z innymi pokrewnymi organizacjami we wszystkich większej wagi poczynaniach. W okresie tym rozszerzył się zasięg pracy, wzrósł znacznie majątek Stowarzyszenia, umożliwiając podjęcie i przeprowadzenie wielu doniosłych i pożytecznych zamierzeń, jak: wybudowanie własnego Domu Dzieci w Sochaczewie i przeniesienie tam sierot po policjantach, zorganizowanie drugiego Domu Dzieci w Adamowie, utworzenie 22 stypendiów dla niezamożnej a zdolnej młodzieży ze środowiska policji, zorganizowanie szwalni, w której znalazło zatrudnienie przeszło sto wdów po policjantach, ufundowanie dla chłopców jeszcze dalszych dwóch burs na kresach, wprowadzenie opieki i pomocy lekarskiej nad chorymi, wydawanie własnego [...] miesięcznika „Głos Rodziny Policyjnej” itp. Również świadczenia na rzecz stowarzyszonych zwiększyły się znacznie [...], a fundusze na ten cel czerpnie R[odzina] Pol[icyjna] wyłącznie z własnych zasobów, pochodzących dzięki ofiarności członków ze składek, imprez, przedsięwzięciach organizowanych i prowadzonych bezinteresownie przez członków Stow[arzyszenia] dla realizacji tak doniosłej i owocnej działalności.

[...]

Źródło: „Głos Rodziny Policyjnej”, lipiec-sierpień 1939, nr 7-8, s. 6-8.

**Wspomnienia syna policjanta, aresztowanego wraz z ojcem i zesłanego do obozu w Ostaszku**

*Wspomnienia Stefana Nastarowicza, syna funkcjonariusza Policji Państwowej (fragment)*

**1 września 1939 r.**

Tego dnia, we wczesnych godzinach porannych, Ojciec obudził mnie i siostrę. Usłyszałem tylko jedno słowo – wojna. Słowo, które przez długie lata okupacji w domach polskich nie schodziło z ust. Tego dnia nie zdawałem sobie sprawy z tego, że słowo to przyniesie ze sobą tyle nieszczęścia, tragedii polskich rodzin. Mając wówczas piętnaście lat przygotowywałem się na swój chłopięcy, wybujały fantazją, sposób do oczekiwanej wojny. [...]

**2 września 1939 r.**

Moje imieniny. Jakże odmienne od poprzednich. Imieniny w wojenny czas. Serdeczne życzliwości, pocałunki. [...] Wojsko polskie walczy w rejonie zachodnich granic państwa, skąd do Berlina niedaleko. Nie ma lekcji, nieczynne szkoły. Ojciec mój, Michał Nastarowicz, funkcjonariusz Policji Państwowej Komendy Rezerwy Pieszej [...], cały czas w ostrym pogotowiu. Rzadko przychodzi do domu. Do siostry i mnie dochodzi nasza babcia. W kamienicy podniecenie. Naklejamy na szybach okiennych paski papieru, które mają zabezpieczać szyby przed wypadnięciem podczas wybuchu bomb lotniczych. [...]

**6 września 1939 r.**

W nocy nasz dom opuszczają niezmobilizowani mężczyźni. Pada decyzja, abym i ja wyszedł, ratując się też przed Niemcami, którzy dokonują mordów na ludności. Nie ukrywam, że inaczej wyobrażałem sobie wojnę. Nie sądziłem, że dojdzie do konieczności opuszczenia domu i miasta. Powszechna panika, niepokój, który udzielił się wszystkim, zmuszał do takiego postępowania. Babcia żegna mnie znakiem krzyża. [...] Zgodnie z zaleceniami miałem pójść do Komendy na ul. Dowborczyków, gdzie powinien znajdować się mój Ojciec. [...] Komenda była już nieczynna. Ewakuowano się wcześniej. Pod komendą zastałem grupę policjantów, kilku oficerów wojska, strażaków Straży Ogniowej, kilku cywilów. Przedstawiłem się, wyjaśniając, że szukam Ojca. Pozwolono mi zostać wśród zebranych osób.

Wstał nowy słoneczny dzień. Ustalono, że należy iść na Dworzec Łódź Fabryczna. Wyjściem od ulicy Targowej wraz z całą grupą znalazłem się na terenie kolejowym. [...] Sam dworzec był nieczynny, pociągi nie kursowały. Terenem kolejowym poszliśmy w kierunku ulicy Zagajnikowej, a dalej do ulicy Brzezińskiej, wylotowej ulicy do szosy warszawskiej. [...]

[...] Dzięki szczęśliwemu zrządzeniu opatrności znalazłem Ojca. Teraz moje różne obawy i strach ustąpiły miejsca radości, miałem bezpieczną opiekę. [...] Ruszyliśmy w kierunku Grójca, a następnie Góry Kalwarii, by tam przepłynąć przez Wisłę. [...] Po szczęśliwym przedostaniu się na drugi brzeg udaliśmy się w kierunku Garwolina. [...]

[...]

**9 września 1939 r.**

Zdążamy w kierunku Lublina. Tego dnia po południu kilka groźnych nalotów. Zalegamy w kartofliskach, po których Niemcy z samolotów strzelają do ludzi. Są zabici i ranni.

[...]

**16 września 1939 r.**

Mijamy Kowel. Idziemy w kierunku Łucka. Nogi coraz bardziej zmęczone. Mój niewielki plecak i przewieszona przez ramię torba stają się coraz cięższe do niesienia. Pomaga mi Ojciec, który niesie karabin, służbową torbę i płaszcz.

**17 września 1939 r.**

W okolicach Łucka dowiadujemy się o przekroczeniu przez wojska sowieckie granicy państwa polskiego. Spotykamy wycofujące się wojsko i uchodźców, wracamy na Kowel. Droga powrotna staje się teraz niebezpieczna. Przechodząc przez wsi[e] i zalesione tereny, zostajemy ostrzelani przez ukryte w zabudowaniach i lasach zorganizowane bandy Ukraińców. [...] Są zabici i ranni. [...]

[...]

**19 września 1939 r.**

Mijamy Ratno. Idziemy w kierunku na Brześć nad Bugiem. Zatrzymujemy się w pobliskich lasach. Jest tutaj bardzo dużo wojska różnych formacji, policji, cywilów.

[...]

**23 września 1939 r.**

Zbliżamy się do Brześcia nad Bugiem. Równoległe z nami widzę idących w tym samym kierunku, po obydwu stronach drogi, grupy uzbrojonych cywilów, Ukraińców. Na rękawach, czapkach, kapeluszach czerwone opaski. [...] Następuje odebranie osobistej broni oraz wszystkiego, co wskazuje na wyposażenie żołnierskie. Padają obelżywe słowa pod adresem wojskowych, a szczególnie policjantów. Wygrają, że skończyła się polska władza, a teraz na całej ziemi oni będą panować. [...] Nadchodzi patrol ukraińskiej milicji, śpiewają jakąś piosenkę, niektórzy są wyraźnie pijani, chcą rozstrzeliwać policjantów. Płaczę, błagam, aby tego nie robili. Jeden z Ukraińców uderza mnie kolbą karabinu. [...] Nadjeżdża samochód z wojskiem sowieckim. Jadący oficer nakazuje zaprowadzić nas do więzienia. [...]

**24 września 1939 r.**

Doprowadzają dalsze grupy zatrzymanych wojskowych i policjantów. [...]

[...]

**28 września 1939 r.**

Około północy ogólne podniecenie: mamy przygotować się do wyjścia. Opuszczamy więzienie. [...] Ruszamy pod silną eskortą. Na ulicach nie widać nikogo z mieszkańców. Idziemy w stronę dworca kolejowego. Wsiadamy do podstawionych wagonów bydłowych. [...] Transport rusza, jedziemy w nieznanym kierunku.

[...]

**29 września 1939 r.**

W wagonie dochodzi do różnych sprzeczek. Trudne, niewygodne warunki jazdy wywołują niespodziewane zachowania, kłótnie. [...] Minęliśmy Mińsk.

[...]

**3 października 1939 r.**

Transport minął Smoleńsk, Stary Smoleńsk, Kirukaję, zatrzymując się po pięciu dniach jazdy w Babyninie. Pada mokry śnieg. [...] Ruszamy polną drogą. [...] Po obydwu stronach drogi białe pola. Widok ten kojarzy mi się z pędzącymi na Sybir zesłańcami powstań styczniowych i listopadowych. [...] Po kilku godzinach dochodzimy do położonego pośród drzew, ogrodzonego wysokim murem obiektu [...]. W centralnym punkcie tego obiektu stoi pomnik z popiersiem Stalina. To **Pawliszczew Bór**, obiekt zwany sanatorium.

[...]

**8 października 1939 r.**

To już piąty dzień jesteśmy w „sanatorium” w Pawliskowym Borze. [...]

Nic nie wiadomo, jakie dalsze losy nas czekają. Żołnierze sowieccy niechętni do rozmów, są bardzo nieufni.

[...]

**16 października 1939 r.**

Liczenie i spisywanie personaliów. Nikt nie wie po co i dlaczego.

[...]

**25 października 1939 r.**

Wiadomo, że szykują transport do wyjazdu.

**26 października 1939 r.**

[...] W południe pod silną eskortą opuszczamy Pawliskowy Bór. [...]

[...] Na stacji takie same bydłowe wagony. [...] Wiadomo już teraz, że nie jedziemy do kraju, do domu.

Mijamy Kaługę.

**30 października 1939 r.**

Mijamy Batalino. Transport zatrzymuje się. To Ostaszków. Pod wieczór opuszczamy wagony. Ze stacji doprowadzają nas do przystani jakiegoś jeziora. [...] Płyniemy pośród ciemności. [...] To nowy obóz. [...]

[...]

## Wybór źródeł

### **8 listopada 1939 r.**

[...] Na wyspę przyjeżdża nowy transport. Wojskowi, policjanci, straż więzienna cywilne osoby. Poszukują się koledzy i znajomi. [...]

[...]

### **18 listopada 1939 r.**

W komendanturze obozu ojciec dowiedział się, że na liście do wyjazdu znajduje się moje nazwisko, że jest to transport szeregowych, cywilów i młodocianych, przewidziany na wyjazd do Polski, do domu. Komendant obozu proponuje Ojcu wysłanie mnie do szkoły w Moskwie. Ojciec nie wyraża zgody.

[...]

### **21 listopada 1939 r.**

Wiadomość: transport odjeżdża z wyspy. Z płaczem, uściskami, błogosławieństwem na drogę rozstaję się z Ojcem. [...] **Odplywamy do Ostaszkowa. Ostatnie spojrzenie na wyspę, gdzie pozostał Ojciec.** Nie sądziłem, że już go nigdy nie zobaczę. [...]

*Źródło: S. Nastarowicz, Byłem w Ostaszku [w:] Losy policjantów polskich po 1 września 1939 r. Studia i materiały, red. P. Majer, A. Misiuk, Szczytno 1996, s. 75–89.*



**Notatka szefa NKWD w sprawie wymordowania polskich jeńców (w tym funkcjonariuszy Policji Państwowej) z obozów w Związku Sowieckim**

*1940 marzec 5, Moskwa – Notatka szefa NKWD Ławrientija Berii do Józefa Stalina w sprawie wymordowania polskich jeńców wojennych*

Nr 794-B **ściśle tajne**  
z 5 III [19]40 r. KC WKP(b)

Towarzysz **Stalin**

W obozach NKWD ZSRR dla jeńców wojennych i w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w chwili obecnej przetrzymywana jest wielka liczba byłych oficerów armii polskiej, byłych pracowników polskiej policji i organów wywiadu, członków polskich nacjonalistycznych k[ontr]r[ewolucyjnych] partii, członków ujawnionych k[ontr]r[ewolucyjnych] organizacji powstańczych, uciekinierów i in[nych]. Wszyscy oni są zawziętymi wrogami władzy radzieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju radzieckiego.

Jeńcy wojenni, oficerowie i policjanci, przebywający w obozach, próbują kontynuować działalność k[ontr]r[ewolucyjną], prowadzą agitację antyradziecką. Każdy z nich oczekuje oswobodzenia, by uzyskać możliwość aktywnego włączenia się w walkę przeciwko władzy radzieckiej.

Organy NKWD w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi wykryły szereg k[ontr]r[ewolucyjnych] organizacji powstańczych. We wszystkich tych organizacjach k[ontr]r[ewolucyjnych] aktywną rolę kierowniczą odgrywali byli oficerowie byłej armii polskiej, byli policjanci i żandarmi.

[...]

W obozach dla jeńców wojennych przetrzymywanych jest ogółem (nie licząc szeregowców i kadry podoficerskiej) – 14 736 byłych oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, żandarmów, służby więziennej, osadników i agentów wywiadu – według narodowości: ponad 97 proc. Polaków. Wśród nich jest:

[...]

oficerów i podoficerów policji, straży granicznej i żandarmerii – 1030  
szeregowców policji, żandarmerii, służby więziennej i agentów wywiadu – 5138

[...]

W więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi przetrzymywanych jest ogółem 18 632 aresztowanych (wśród nich 10 685 Polaków), w tej liczbie:

[...]

byłych policjantów, agentów wywiadu i żandarmów – 5141

[...]

Biorąc pod uwagę, że wszyscy oni są zatwardziałymi, nierokującymi poprawy wrogami władzy radzieckiej, NKWD ZSRR uważa za niezbędne:

I. Polecieć NKWD ZSRR:

1) sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14 700 osób, byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiadu, żandarmów, osadników i służby więziennej,

2) jak też sprawy aresztowanych i znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11 tys. osób, członków różnorodnych k[ontr]r[ewolucyjnych] organizacji, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników i uciekinierów

– rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelanie.

II. Sprawy rozpatrzyć bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia [...]

[...]

## Wybór źródeł

**Komisarz Ludowy Spraw Wewnętrznych**

Związku SRR

Ł[awrentij] **Beria**

[...]

*Źródło: Teka edukacyjna IPN „Zbrodnia Katyńska” – materiały dla ucznia, Kraków–Warszawa 2014, s. 39–40.*

## WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

- BBWR** – Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem  
**Defa** – potoczne określenie polskiej policji politycznej (od słowa: defensywa)  
**INTERPOL** – International Criminal Police Organization (Międzynarodowa Komisja Policji Kryminalnych)  
**KC** – Komitet Centralny  
**KG** – Komenda Główna  
**KOP** – Korpus Ochrony Pogranicza  
**KPP** – Komunistyczna Partia Polski  
**KPRP** – Komunistyczna Partia Robotnicza Polski  
**ML** – Milicja Ludowa  
**MSW** – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych  
**NAC** – Narodowe Archiwum Cyfrowe  
**NKWD** – Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)  
**OUN** – Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów)  
**PK** – Policja Komunalna  
**POW** – Polska Organizacja Wojskowa  
**PP** – Policja Państwowa  
**PPS** – Polska Partia Socjalistyczna  
**RON** – Rząd Obrony Narodowej  
**SDKPiL** – Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy  
**USRS** – Ukraińska Socjalistyczna Republika Sowiecka  
**WKP(b)** – Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików)  
**WP** – Wojsko Polskie  
**ZSRS/ZSRR** – Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich/Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

# BIBLIOGRAFIA

## (WYBÓR)

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Misiuk A., Pełpoński A., *Organizacja instytucji policyjnych w II Rzeczypospolitej 1918–1922. Wybór źródeł i dokumentów*, Szczytno 1994.

### PAMIĘTNIKI, RELACJE, WSPOMNIENIA

Banaś F., *Moje wspomnienia*, Rzeszów 2009.

Krasnodębski T.S., *Policjant konspiratorem*, Kraków 2008.

*Kronika życia Kapusty Stefana sierżanta Policji Państwowej. Od roku 1895 do 1939*, red. A. i M. Gizmajerowie, Warszawa 2010.

Suski J., *W służbie publicznej na dwóch kontynentach*, Warszawa 1988.

Zamorski K., *Dzienniki (1930–1938)*, Warszawa 2011.

### OPRACOWANIA

Franc S., *Policja państwowa w II Rzeczypospolitej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2012, nr 8.

*Komendanci Główni Policji Państwowej*, red. K. Filipowa, Białystok 1997.

Litwiński R., *Kordian Józef Zamorski: „granatowy general”*, Lublin 2018.

Litwiński R., *Policja Państwowa wobec ruchu komunistycznego w międzywojennej Warszawie [w:] Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014.

Litwiński R., *Policja wobec UWO i OUN w II Rzeczypospolitej*, „Biuletyn IPN” 2010, nr 12.

*Losy policjantów polskich po 1 września 1939 r. Studia i materiały*, red. P. Majer, A. Misiuk, Szczytno 1996.

Mączyński M., *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Kraków 1997.

Misiuk A., *Instytucje policyjne w Polsce. Zarys dziejów: od X wieku do współczesności*, Szczytno 2006.

Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939*, Warszawa 1996.

Pełpoński A., *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991.

*Powstanie Policji Państwowej w odrodzonej Rzeczypospolitej (1915–1922)*, red. A. Misiuk, Szczytno 2009.

### NETOGRAFIA

<https://policjanciwhistorii.ipn.gov.pl/>

## WYKAZ ŹRÓDEŁ

- Nr 1. Organizacja Milicji Ludowej** (1918 grudzień 5, Warszawa – Przepisy o organizacji Milicji Ludowej)
- Nr 2. Odezwa Komendanta Głównego Milicji Ludowej, wzywająca do wstępowania w jej szeregi** (1918 grudzień 18, Warszawa – Odezwa Komendanta Głównego Milicji Ludowej Ignacego Boenera)
- Nr 3. Organizacja Policji Komunalnej** (1919 styczeń 9, Warszawa – Dekret o organizacji Policji Komunalnej)
- Nr 4. Wspomnienia z pracy w Milicji Ludowej i Policji** (Wspomnienia byłego funkcjonariusza Milicji Ludowej i Policji Państwowej Juliana Suskiego)
- Nr 5. Uzupełnienie przepisów o Milicji Ludowej** (1919 luty 7, Warszawa – Dekret w przedmiocie uzupełnienia przepisów o organizacji Milicji Ludowej)
- Nr 6. Wspomnienia sierżanta Policji Państwowej** (Wspomnienia sierżanta Policji Państwowej Stefana Kapusty)
- Nr 7. Ustawa o Policji Państwowej** (1919 lipiec 24, Warszawa – Ustawa o Policji Państwowej)
- Nr 8. Przysięga policjanta** (1919 lipiec 24, Warszawa – Aneks do ustawy o Policji Państwowej)
- Nr 9. Przepisy o wcieleniu żandarmerii i policji wojskowej z Galicji do Policji Państwowej** (1919 listopad 12, Warszawa – Rozporządzenie wykonawcze Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w przedmiocie wcielenia żandarmerii krajowej i policji wojskowej na obszarze byłej Galicji do Policji Państwowej [...])
- Nr 10. Społeczeństwo a policja** (Artykuł Stefana Urbanowicza pt. „Społeczeństwo a policja”)
- Nr 11. Umundurowanie i uzbrojenie policjanta** (1920 marzec 2, Warszawa – Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych w przedmiocie umundurowania i uzbrojenia policji państwowej)
- Nr 12. Policjant na służbie** (Zachowanie się policjanta na służbie – fragment „Tymczasowej instrukcji dla Policji Państwowej”)
- Nr 13. Organizacja Policji Województwa Śląskiego** (1922 czerwiec 17, Katowice – Rozporządzenie wojewody śląskiego w przedmiocie organizacji Policji Województwa Śląskiego)
- Nr 14. Wspomnienia policjanta z Krakowa** (Wspomnienia funkcjonariusza Policji Państwowej Franciszka Banasia)
- Nr 15. Walka ze szpiegostwem** (Wskazówki o przeciwdziałaniu szpiegostwu i porozumiewaniu się z nieprzyjacielem)
- Nr 16. Przeciwdziałanie zabobonom** (Artykuł Sigmy pt. „O zabobonach i ich złych skutkach”)
- Nr 17. Walka ze złodziejstwem** (Artykuł Hermana Czerwińskiego pt. „Szkoła złodziejska”)

## Wykaz źródeł

- Nr 18. Rozporządzenie Prezydenta Ignacego Mościckiego o Policji Państwowej** (1928 marzec 6, Warszawa – Rozporządzenie Prezydenta Ignacego Mościckiego o Policji Państwowej)
- Nr 19. Policja kontra tłum** (Artykuł podinsp. Policji Państwowej Leona Izidorczyka pt. „Rozpraszanie tłumu”)
- Nr 20. Zagrożenia akcji strajkowych** (Artykuł nadkom. Policji Województwa Śląskiego Leopolda Potyki pt. „Strajk okupacyjny a bezpieczeństwo publiczne”)
- Nr 21. Wychowanie policjanta** (Artykuł nadkom. Policji Państwowej Witolda Makowskiego pt. „Uwagi o wychowaniu policjanta”)
- Nr 22. Podsumowanie historii Policji Państwowej w latach 1918–1926** (Artykuł insp. Policji Państwowej mgr Juliusza Kozolubskiego pt. „Dwudziestolecie Policji Państwowej w Polsce”)
- Nr 23. Przykazania policjanta** (Przykazania policjanta)
- Nr 24. Organizacja i działalność Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”** (Artykuł Zofii Polerskiej pt. „Powstanie i rozwój naszej organizacji”, odnoszący się do jubileuszu dziesięciolecia powstania Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”)
- Nr 25. Wspomnienia syna policjanta, aresztowanego wraz z ojcem i zesłanego do obozu w Ostaszku** (Wspomnienia Stefana Nastarowicza, syna funkcjonariusza Policji Państwowej)
- Nr 26. Notatka szefa NKWD w sprawie wymordowania polskich jeńców (w tym funkcjonariuszy Policji Państwowej) z obozów w Związku Sowieckim** (1940 marzec 5, Moskwa – Notatka szefa NKWD Ławrientija Berii do Józefa Stalina w sprawie wymordowania polskich jeńców wojennych)